

## II. Przegląd piśmiennictwa

### A. Dział prawniczy

7. *Filozofja i teoria prawa, encyklopedje, bibliografie, kodeksy, zbiory, słowniki etc.*

Bautro Eugejusz, dr.: *Idea antytetyki prawniczej*. Kraków.. Frommer, 1933.

Prace swą autor podaje jako szkic, będący wyciągiem z obszernej pracy, co wymaga ostrożności przy recenzowaniu, stąd możliwość nieporozumień co do poszczególnych tez, pomieszczonych w „*Ideji antytetyki prawniczej*”.

Antytetyczność stanowi formę myślenia, tę zaś autor pojmuje jako charakterystyczne cechy struktury i przebiegu myślenia. Tak rozumiana forma myślenia „jest immanentną, spontaniczną, naturalną, bo organizacją i strukturą naszej świadomości”. Zjawisko przeciwstawności (antetyzm) jest spotykane w świecie realnym. jako też idealnym, dostrzeżenie i ujęcie momentu przeciwstawnościowego wymaga używania „aż czterech metod, a to 1. heterologicznej, 2. przeciwstawnościowej, 3. dialektycznej, - 4. holopluralistycznej (całościowej)”. W taki sposób autor zapowiada możliwość wyjaśnienia omawianego zjawiska i stworzenia o nim nowej nauki — antytetyki. Bardzo możliwe, że antytetyka się ukaże i wtenczas będzie można coś o niej konkretnego powiedzieć, obecnie tylko nęci zapowiedź, że owa nowa nauka „będzie to forma logiczno-ontyczna, która da się zastosować do różnych dziedzin poznania i życia, w szczególności leż do prawa”.

Jak czy inaczej, wydawałoby się, że należy zaczekać na antytetykę, a później mówić o antytetyce prawniczej, ale autor, opierając się na jej zawiązkach u Hegla, Bindera, Baumgartena i innych, już teraz podaje ideę i program antytetyki prawniczej. „Antytetyka prawnicza” jest z jednej strony systemem a z drugiej strony — metodą, a następnie — „to najistotniejsza logika myślenia prawniczego”. Do tego należy dodać, że antytetyka prawnicza stanowić będzie naukę metaprawniczą „z uwagi mietylko na metodę, ale również i na przedmiot, choć ten w przeważnej mierze pozostałby prawniczy” a której zakończeniem i uwieńczeniem jest re-

ligio-filozofja prawa. Jest zrozumiałe, że wskazanie przedmiotu: i metody nowej nauki dotyczącej prawa z pozostawieniem, jak zamierza autor, teorji i filozofji prawa, nie stanowi rzeczy łatwej, stąd też zapewne dr. E. Bauto pisze jedynie o idei antytetyki prawniczej, według zaś autora, idea — „to tylko myśl ogólna o potrzebie czy konieczności zaistnienia czegoś czy dokonania czegoś”.

*Prof. Bronisław Wróblewski (Wilno).*

L a n d e Jerzy, prof.: *Sprawa teorji prawa*. Lwów, Głos Prawa,, 1933, str." 36.

Przedmiotem pracy prof. J. Landego jest rozstrzygnięcie pytania, czy istnieje lub czy może istnieć całokształt twierdzeń o prawie wogóle, któryby nie stanowił dogmatyki prawa, a jeśli tak, jak nazwać wiedzę tego rodzaju. Autor dochodzi do wniosku, że takie twierdzenia istnieją, że dotyczą w nawiązaniu do prawa tego co jest, a nazwać je należy teorją prawa. Co zaś dotyczy „filozofji prawa” prof. J. Lande, wskazując na postacie filozofji (twórczość pozanaukowa i nauka w ścisłym znaczeniu w takim lub innym ujęciu), wyklucza odrębność pierwszej.

Nazwa „teorja prawa”, proponowana przez autora, budzi wątpliwości. Prof. J. Lande przez teorję rozumie naukę wypowiadającą prawdy o tem, co jest, a termin „teorja prawa” wprowadzając, ze względów celowości; 1. odcina się od praktyki — nie tylko w znaczeniu zastosowań życiowych, lecz także w znaczeniu nauk o powinności — i wskazuje na naukę „o tem co jest”; 2. oznacza zwykle naukę o ścisłej systematycznej budowie. Co dotyczy pierwszego punktu, należy nadmienić, że prawnicy-dogmatycy z reguły są przekonani, że ich ogólnie - dogmatyczne, a nawet szczególnie - dogmatyczne rozważania stanowią „teorje” prawa lub prawne, nazwa więc proponowana nie da odcięcia od praktyki. Nie twierdzę, aby przymiotnik „ogólna” przy „teorji prawa” pod powyższym kątem widzenia całkowicie rozstrzygał sytuację, lecz jego dodanie w każdym bądź razie bardziej odrywa myśl dogmatyka od szczególnych rozważań dogmatycznych i poszczególnych dyscyplin prawnych. Co do drugiego punktu, zgadzam się z autorem, co oznacza „teorja”, lecz została ona ujęta jako teorja wogóle, a tu chodzi o teorję czegoś. W tym wypadku teorję stanowi układ sądów a danym przedmiocie, wyprowadzonych przy użyciu metody naukowej (teorja względności, liczb, stosunków, państwa). Układ takich sądów zwykle wchodzi do określonej nauki, wydzielonej klasyfikacyjnie. Skoro (istnieją teorje prawa, a pomiędzy nimi psychologiczno- społeczna, którą reprezentuje autor, istnieje nauka o prawie. Żeby

ową naukę o prawie oderwać od poszczególnych „nauk”, ściślej — od dyscyplin prawniczych, jest wskazane posłużyć się nazwą, używaną w literaturze niemieckiej, — „ogólna nauka o prawie”. Można temu zarzucić, że „ogólna nauka o prawie” nie wywrze požądanej sugestji w kierunku dogmatyków, bo i oni zajmują się taką czy inną „nauką prawniczą”, czyli sytuacja byłaby ta sama, co przy użyciu nazwy „teoria prawa”, ale w tamtym wypadku uratuje się chociaż należne rozróżnienie pomiędzy teoriami prawa a nauką o prawie. Zaznaczę, że termin „ogólna nauka o prawie” ujmuje nominalnie, nie przesądzając jej zawartości i budowy.

A teraz kilka słów o filozofji prawa. W tem znaczeniu, jakie nadaje filozofji autor, jest oczywiste, że „filozofja prawa” stanowi jakąś bezpłodność przy ogólnej nauce o prawie (teoria prawa). Postać rzeczy ulegnie zmianie, jeśli inaczej ująć temat filozofji lub filozoficznych rozważań. Filozofja czegoś może stanowić przednaukowe rozmyślenia o określonych przedmiotach, chęć ich zrozumienia, co, jak wskazuje doświadczenie, służyło za materiał do naukowego ich wydzielenia i badania. Ten rodzaj filozofji, powiązanej z prawem, może być przydatny dla naukowego badania prawa, które, pomimo genialnego wysiłku L. Petrażyckiego, nie może być uważane jeszcze za ukończone, a jedynie za rozpoczęte. Byłbym zdania, że jest postać filozofji, która towarzyszy nawet rozwijaniu się ogólnej nauki o prawie, stanowiąc właśnie „filozofję prawa”, nie będąc „filją” filozofji. Temat takiej filozofji prawa — badanie prawidłowości pojęć, terminów, ich oczyszczanie oraz wskazywanie albo krytyka metod używanych przez ogólną naukę o prawie. Taka filozofja prawa może być tylko pożyteczną dla „niemowlęcia” o imieniu „ogólna nauka o prawie” lub „teoria prawa”, tembardziej, że to niemowlę jest obciążone dziedzicznie przez dogmatykę prawa i musi stawiać kroki po różnych metodach badania ze względu na złożoność przedmiotu.

*Prof. Bronisław Wróblewski (Wilno).*

Piętka Henryk, dr.: Przedmiot i metoda socjologii prawa. Warszawa, 1933. str. 35.

Autor socjologię prawa uważa za część socjologii ogólnej, ustalenie więc przedmiotu tej „równocześnie powoduje określenie problematów socjologiczno-prawnych”. Myśl częściowo trafna, gdyż nie każdy rodzaj określenia przedmiotu socjologii daje podobny wynik. U autora to zostaje osiągnięte przez wskazanie, że przedmiotem socjologii są „prawidłowości życia społecznego”, socjologia jest nauką „poszukującą praw socjologicznych”. Pomijając że

autor miesza sprawę przedmiotu i zadań socjologii, należałoby jednak podprowadzić prawo pod „życie społeczne”, wtenczas sprawa legitymacji soejologii prawa zostałaby ujawniona. Wydaje się, że dla autora „życie prawne” lub „życie norm prawnych” wchodzi do „życia społecznego”, a życie społeczne składa się ze zjawisk społecznych. Z tego wynikało, że „prawo” jest zjawiskiem społecznym, skoro na tej podstawie zostaje oparta socjologia prawa. Autor też twierdzi, że „bez wątpienia prawo jest rodzajem zjawisk społecznych, tworzą go bowiem przeżycia prawne, które stanowią rezultat działania czynników socjologicznych”, a uprzednio normę prawną uważa za „zjawisko społeczne i wytwór praw socjologicznych”. Gdyby dr. H. Piętka jeszcze wyjaśnił, co rozumie przez czynnik socjologiczny i prawo socjologiczne, a w przypisie nie powoływał się na to, że „samo stwierdzenie społecznego charakteru prawa jest w literaturze naukowej zjawiskiem powszechnym”, a dal również rozumienie przez siebie zjawiska społecznego, możnaby coś powiedzieć o teoretycznej prawidłowości lub nieprawidłowości zaszeregowania prawa do „rodzaju zjawisk społecznych”. Opierając się na przesłankach autora, można przeżycie miłości, której przedmiotem jest wiele osób (życie miłosne), zaszeregować do rodzaju zjawisk społecznych i zbudować socjologję miłości. Nie wyjaśnia sprawy okoliczność, że autor obok soejologii prawa pozostawia teorię prawa, która posiada „psychologiczny charakter” i zajmuje się „wewnętrzzną stroną” przeżyć prawnych, gdy tymczasem „socjologia prawa daje nam obraz kolejnego następstwa po sobie szeregu przeżyć prawnych”.

Niewątpliwie praca dr. Ii. Piętki posiada cenne myśli, ale nie można jej jeszcze uważać za ugruntowaną teoretycznie odpowiedź na postanowione zagadnienie o metodzie i przedmiocie soejologii  
p r a w a

*Prof. Bronisław Wróblewski (Wilno).*

Del Vecchio Giorgio: Lezioni di filosofia del diritto. Citta di Castello, 1932, str. 365.

Dawne jest i leży w tradycji myśli włoskiej zainteresowanie filozofją prawa. Szczególnie wzmożony ruch filozoficzny ostatnich trzech dziesiątków lat ujawnia się i w tej dziedzinie filozofji włoskiej. Powstało kilka interesujących podręczników obszernych wiele poważnych praw monograficznych, oraz żywo redagowane pismo, specjalnie poświęcone filozofji prawa.

W tym ruchu wzmożonym na tern polu miejsce naczelne zajmuje niewątpliwie autor książki, którą tu mamy omawiać. Giorgio del Vecchio jest autorem wielu gruntownych analiz z dziedziny

filozofji prawa. Koncepcje swoje rozpowszechnia nietylko jako pisarz. Jest jednocześnie jednym z najbardziej wybitnych i czynnych profesorów uniwersytetu rzymskiego, i doskonałym organizatorem studjów. Dalej, pracuje jako organizator swej ulubionej nauki, doskonale redagując od szeregu lat *Rivista di Filosofia del Diritto*-dwuniciętnik, w którym publikują swe prace nietylko najpoważniejsi prawoznawcy włoscy, lecz również uczeni innych krajów. Między innymi, ukazują się tam również prace uczonych polskich. *Rivista* jest więc miejscem spotkania i wymiany myśli o charakterze wybitnie międzynarodowym, choć nie zaznacza tego w swoim tytule i choć publikuje prace tylko po włosku. — Poważną zasługą wreszcie prof. del Vecchio bardzo czynny udział jego w utworzeniu Instytutu Międzynarodowego Filozofji Prawa i Socjologii Prawnej, która to instytucja ma za zadanie wytworzyć styczność i współpracę bezpośrednią pomiędzy uczonymi różnych krajów.

*Lezioni di Filosofia del Diritto* znalazły, podobnie jak inne prace autora, szybkie i szerokie uznanie wśród czytelników, co wyraziło się w niezmiernie szybkim wyczerpaniu pierwszego wydania. Wydanie z 1932 jest już drugie, zmienione bardzo niewiele, autor bowiem, wobec nieoczekiwanego sukcesu, nie miał czasu wprowadzić zmian dalej idących.

Zresztą, nie było konieczności. Autor wprawdzie podkreśla w przedmowie do pierwszego wydania skromne zamierzenia tej książki oraz jej związek najściślejszy z wykładem uniwersyteckim, i tłumaczy się z tego, że brak w niej aparatu erudycyjnego. Myślę jednak, że nie powinien robić sobie wyrzutów o to, co jest niewątpliwą zaletą jego książki: jasność i prostota linii konstrukcyjnej, gruntowne przemyślenie zagadnień zasadniczych, elegancja myślowa i językowa wykładu, to walory dzieła, które z pewnością zastąpią czytelnikowi obszerne cytaty i dopiski uczone. Piszący te słowa czuje wyraźną wdzięczność dla autora, że odważnie przełamał ten kanon „uczoności”, upowszechniony bardzo w filozofji prawa, szczególnie niemieckiej, który każe więcej cytować, niż myśleć. *Lezioni* są lekturą nietylko interesującą, lecz i przyjemną, jako dzieło o budowie jednolitej i zwartej.

Nie można nic podkreślić z naciskiem wartości metodologicznych i dydaktycznych dzieła. Autor czyni bardzo słusznie, ograniczając swe rozważania do zagadnień elementarnych: tem energiczniej może zająć się uwaga osiągnięciem jak największej jasności pojęć. A przez to staje się dzieło dydaktycznym wzorem, jak dążyć do tej naczelnej wartości wszelkich rozważań naukowych, jaką jest ta właśnie jasność.

Dzieło del Vecchi'a składa się z dwóch części: z historycznego przeglądu doktryn, które należą do filozofii prawa, i z rozstrząsań systematycznych, poświęconych wyjaśnieniu najważniejszych pojęć prawoznawstwa.

Wykład historyczny, zaledwie na stu sześćdziesięciu stronicach, całokształtu dziejów filozofii prawa, wymagał wielkiej umiejętności zwartej ujmowania cudzych myśli. Autor bardzo dobrze wywiązał się ze swego zadania. Żałować trzeba, że literatura polska nie ma tak mistrzowsko napisanego wykładu historii filozofii prawa, nieodzownego w nauczaniu uniwersyteckim. Zasłużyłyby się też bardzo dla dydaktyki prawoznawstwa, ktoby tę choćby historyczną część dzieła przełożył.

Nie podobna streścić w krótkich słowach treści bogatej tego dzieła. Możemy co najwyżej wskazać skrótowo najważniejsze tezy autora.

„Pojęcie prawa, powiada autor, wyraża zawsze prawdę nie fizyczną, lecz metafizyczną, inaczej: przedstawia prawdę wyższą ponad realność zjawisk, model idealny, który zdąża do tego, by się narzucić owej rzeczywistości; krótko, jest to zasada wartościowania, jest to przytem zasada wartościowania praktycznego; odnosi się bowiem do wykonywania działań.”

Takie jest w zrozumieniu autora *genus proximum* prawa. Przez dalsze wskazanie cech swoistych del Vecchio szuka dokładnego określenia prawa.

Moralność w rozumieniu autora dotyczy tylko subiektywnej, świadomej, strony działania. Prawo natomiast jest „skoordynowaniem obiektywnem działań możliwych z wieloosobowej zbiorowości”, — skoordynowaniem, które podlega wyznaczeniu przez zasadę etyczną. Dla autora istnieją dwa rodzaje determinacji etycznej: subiektywna, czyli moralna i obiektywna, czyli prawna. Pierwsza jest jednostronna, dotyczy wyłącznie osoby, której czyn reguluje. Druga jest dwustronna, stwarza bowiem dla jednej osoby konieczność pewnego określonego zachowania, a jednocześnie, dzięki temu, powstaje dla innych osób, z tamtą związanych w społeczność, możliwość wyboru pewnego działania. Pierwsza stwarza obowiązki, druga uprawnienia. „Co jest obowiązkiem, to jest jednocześnie uprawnieniem; i nie może być obowiązkiem, co nie byłoby uprawnieniem”. Natomiast, „co jest uprawnieniem, nie jest jeszcze, przez przez to samo, obowiązkiem”.

Dla poglądu autora na istotę prawa jest ważne, że bardzo silny akcent kładzie na charakter bezwzględny norm moralności

i prawa. Moralność opiera się na zasadzie absolutnej i niezmiennej. Że zaś prawo w nierozłączny sposób jest związane z moralnością, przeto musi być również niezmiennie i bezwzględne.

Prawu obiektywnemu przypisuje autor następujące cechy dwustronność, ogólność, imperatywność i przymusowość.

To są najważniejsze myśli autora, dotyczące natury prawa. Niemniej interesujące są jego wywody, dotyczące źródeł prawa, społeczności, państwa, ewolucji prawa, wreszcie stosunku państwa do prawa korporacyjnego i zasięgu aktywności państwa. Autor bardzo szeroko zakreśla granice działalności państwa, cytując aprobatywnie pogląd Mussoliniego na tę sprawę, według którego państwo ma być nie tylko obrońcą bezpieczeństwa, lecz i twórcą kultury.

Kończy autor swe rozważania bardzo interesującym wywodem o poczuciu prawnym i o naturze ludzkiej jako podstawie prawa.

*Cz. Znamierowski (Poznań)*

H o h e n l o h e Konstantin O. S. B.: Grundlegende Fragen des Kirchenrechts. Wien, 1931, str. 169.

Od czasu obowiązywania nowego kodeksu prawa kanonicznego minęło w maju ubiegłego roku 15 lat. W tym czasie zmieniono w nim tylko przepisy co do czasu otwarcia konklawe i przesunięto go z dnia 10 na 15 wzgl. 18 po śmierci papieża. Wszystko inne pozostało w mocy, interpretowane w razie wątpliwości przez Komisję Interpretacji Kodeksu, rzadziej znacznie przez Kongregacje.

Wiadomo, że nowy kodeks opiera się na dawniejszym prawie kościelnym. Jak jego kanon 6 stwierdza: *Codex vigentem huc usque disciplinam plerumque retinet, licet opportunas immutationes afferat*. Podkreślił to w essay'istycznym przeglądzie także Stutz w znanym swem dziele *Der Geist des neuen Codex Iuris Canonici* (Stuttgart 1918) i podkreśliły też liczne podręczniki i komentarze, które po ukazaniu się tego kodeksu pojawiły się nieomal w wszystkich językach cywilizowanego świata.

Dzieło Hohenlohego zajmie wszakże wśród nich szczególne miejsce. Omawiając najważniejsze zagadnienia prawa kościelnego (kościół i prawo, kościół i prawo rzymskie, kościół i prawo germańskie, kościół i własność, kościół i osoba moralna, powstanie beneficjum, powstanie parafji, powstanie patronatu) umie ono dane tematy ująć na nadzwyczaj rozległej płaszczyźnie. Omówienie najistotniejszych ich źródeł historycznych łączy się 2 najściślej

uwypukleniem obecnej doktryny i w dodatku łączy się ono także z żywym nawiązaniem do prądów obecnej chwili. W poszczególnych rozdziałach łatwo dostrzedz wracające, pytanie: Skąd ta niespożyta żywotność instytucyj kościelnych, skoro bieg wieków wcale ich podstaw nie ruszył a raczej nawet umocnił' ?

Już dla tego samego jest dzieło dalekie od oschłości i od szablону.

Autor opanowuje swój przedmiot z nadzwyczajną znajomością wszystkich jego zaułków i dlatego pełno w nim związków z najważniejszymi prądami literatury prawniczej, głównie wszakże literatury kanonistycznej. Oryginalne są zwłaszcza rozdziały o powstaniu beneficjum, parafji i patronatu, w których autor systematycznie przeciwstawia się głośniejszej teorii Stutza a częściowo i Poeschla o t. zw. własności kościołów (Eigenkirchenrecht). Te rozdziały są też niewątpliwie najcenniejsze w całej tej pracy. Obok tego samodzielnego stawiania ściśle kanonistycznych elementów nie przeczy autor zresztą, że wpływy obcych praw nieraz kształtowały także pojęcia kościelne. Klasycznym tego przykładem jest zdaniem Hohenlohego kościelna teoria własności, tak bardzo spokrewniona z germańskimi pierwiastkami prawa, uzasadnianemi w swoim czasie przez Gierkego. Umyślnie omawia autor ten temat w osobnym rozdziale, aby przezeń nawiązać do obecnego przesilenia światowego i oświetlić ulubioną swoją tezę: Własność ma cechę nie tylko indywidualną, ale i społeczną. I zagmatwanie obecne polega w wielkiej mierze na tem, że prawo nowoczesne odeszło tak bardzo od prawa natury i zasklepiło się w pozytywizmie prawniczym. Jako jego ostateczną konsekwencję uważa autor przerosty socjalizmu (bolszewizm) czyli nadmiar t. zw. prawa społecznego.

Można mieć oczywiście zastrzeżenia co do niektórych tych twierdzeń, może zbyt uproszczonych. Także co do genezy kościelnego prawa własności, mającego swe źródło — jak to świeżo Schilling (*Der kirchliche Eigentumsbegriff*, 1930) podkreślił — już w ewangelji. I należy żałować, że dzieło nie zajęło stanowisko wobec ciekawej teorii szwedzkiego uczonego Rinandra, stawiającego kościół jako klasyczną instytucję użyteczności publicznej (Prawo kanoniczne i nowoczesne prawo publiczne. Upsala 1927).

Wobec podręcznika, który przewidziano jako propedeutykę kanonistyczną (str 158) i który umyślnie pisano nader zwięźle, trudno wszakże wymagać, by wyczerpywał wszystkie zagadnienia i w dodatku w pierwszym tego rodzaju dziele i w pierwszym swoim wydaniu. Wystarczy, że to, co podaje, jest poważnie uzasadnione

i że obok historycznego podłoża daje także znakomite przykłady powolnego, lecz nader celowego budowania się myśli kanonistycznej.

Dlatego uważamy, że jako całość dzieło jest znakomitą i że zasługuje na wielką poczytność. *Ks. dr. A. Kubik* (Poznań)

**Prawniczy porównawczy słownik słowiański.** Zestawił; Dr. Cyryl Barinka, adw. i generalny sekretarz I zjazdu prawników państw słowiańskich w Bratysławie 1933 r. Wydał dla uczestników zjazdu generalny sekretariat przy pomocy „Prawnego Obzoru”, organu „Prâvnickej Jednoty w Słowacji” w Bratysławie. Drukiem dzierżawców drukarni G. A. Bezo w Trnawie, str. 194.

Z polskich prawników przeglądali wydawnictwo: prof. uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Kazimierz Władysław Kumaniecki, sędzia Sądu Najwyższego Dr. Konrad Berezowski i starszy asystent Uniwersytetu Warszawskiego Dr. Stanisław Borowski.

Słownik zawiera najważniejsze informacje o wymowie w językach słowiańskich, potem terminologję porównawczą, ułożoną w ten sposób, że obok wyrazów czeskich (umieszczonych w porządku alfabetycznym) przytacza się identyczne wyrazy w języku polskim, serbsko-chorwackim, bułgarskim i rosyjskim (terminologję słoweńską umieszczono osobno w dalszym ciągu słownika), wreszcie w dalszych częściach mieszczą się zestawienia dwujęzyczne, a to: słoweńsko-czeskie (str. 68—99), polsko-czeskie (str. 100—131), serbsko-chorwacko-czeskie (str. 132—162), bułgarsko-czeskie (str. 164—194). Nie umieszczono zestawienia rosyjsko-czeskiego wobec niedostępnia prac naukowych w języku\* rosyjskim do sekretariatu zjazdu.

Należy wyrazić prawdziwe uznanie dla energii i wytrwałości Dra Barinki, który pomimo obciążenia trudnymi pracami organizacyjnymi znalazł czas na ułożenie i wydanie tego słownika porównawczego, bez którego wzajemne studjum ustaw i prawniczych literatur słowiańskich natrafiałoby na dotkliwie trudności, bo terminologia prawnicza jest z reguły słabą stroną słowników ogólnych.—Należy dodać, że wydawnictwo jest znowu aktualne wobec zapowiedzianego już drugiego zjazdu prawników państw słowiańskich\* na rok 1936.

J.

J. B.

Burakowski T.: Bibliografia adwokatury polskiej 1919-1932. Warszawa, Zw. Adw. Polskich, 1934, str. 115.

Hejnosz W.: O. Balzer jako historyk praw słowiańskich. Lwów, „Ruch Słowiański”, 1933.

- Jarra E.: Monumentum Ostroroga w świetle filozofji prawa. Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1933, str. 26.
- Katalog książek prawnych i ekonomicznych. Warszawa, Księgarnia Rolnicza, 1933.
- Kurnatowski J.: Współczesne idee społeczne. Warszawa, Fundacja im. H. J. Bańkowskiego, 1939, str. 181. 4 zł.
- Kutrzeba St.: Wspólne podstawy historii praw słowiańskich (ref. na I Pr. P. SI.). Kraków, Czasopismo prawne i ekonomiczne, 1933, str. 16.
- Makowski W.: Rewizja umowy społecznej. Warszawa, Hoesick, 1933, str. 83. 4 zł.
- Pamięć Oswalda Balzera: Przemówienie na uroczystej akademji Twa Naukowego we Lwowie. Lwów, Two Naukowe, 1934, str. 656.
- Pietrykowski T.: Sąd Apelacyjny w Toruniu 1930 -1933. Toruń, Zrz. Sędz. i Prok., 1934, str. 93.
- Rocznik Polityczny i gospodarczy. Warszawa, P. A. T., 1931. str. 967.
- Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej w 1919—1931, Zarys historii, powstanie i zwiniecie. Warszawa, 1934, str. 46.
- Stępniewski W.: Poglądy filozoficzno-prawne Sebastjana Petrycego. Warszawa, 1939, str. 183.
- Tokarz W.: Pomniki prawa Rzeczypospolitej krakowskiej. T. I. Kraków, Gebethner & Wolff, 1932, str. 565.
- Alcala Zamora N.: La pouvoir juridique sur ce qui est au delà de la vie. Paris, Sirey, 1933, str. 145. 30 fr.
- Archives de philosophie du droit et de sociologie juridique, Cahiers doubles nos. 1—2. 3—4, 1933. Paris, Sirey, 1933. 10 i 50 fr.
- Bibliothèque de droit contemporain. La vie juridique des peuples, V. IV Roumanie. Paris, Soc. gén. d'éd., 1933, str. 452.
- Bonnecase J.: La pensée juridique française de 1804 — à l'heure presente 2 vol. Paris, Delmas, 1933, str. 640 + 250. 100 fr.
- Capitani H.: Vocabulaire juridique, IV fase. Paris, Press. Univ., 1934, str. 80. 25 fr.
- Carré de Malberg: Confrontation de la théorie de la formation du droit par degrés avec les idées et les institutions consacrées par le droit positif français relativement à sa formation. Paris, Giard, 1933. 25 fr.
- Chauffardet M.: Le problème de la perpétuité de la propriété, Etude de sociologie juridique et de droit positif. Paris, Sirey, 1933, str. 327. 30 fr.
- Collinet P.: Répertoire des bibliographies, vocabulaires, index, concordances et palinogénésies du droit romain. Paris, Sirey, 1933, str. 13. 10 fr.
- Dahl F.: L'oeuvre juridique d' A. S. Orsted. Paris, Sirey, 1934, str. 48. 10 fr.
- Defroidmont J.: La science du droit positif. Paris, Desclée de Brouvère & Co., 1933, str. 376. 20 fr.

- Dreyfus A.: Dictionnaire allemand français. Vocabulaire général, juridique etc. Paris, Giard, 1933, str. 117. 40 fr.
- Canev V.: La représentation juridique. Sofia, Imp. de la Cour, 1934, str. 128.
- Crandin A. Bibliographie générale des sciences juridiques, 6-e suppl. Paris, 1933. 40 fr.
- Curvitch G.: Droit naturel ou droit positif? Paris, Sirey, 1933, str. 35.
- Haesaert J. P.: Fondement du droit naturel. Paris, Sirey, 1933, str. 28.
- Hubert R.: Contribution à l'étude sociologique des origines de la notion de droit naturel. Paris, Sirey, 1933, ctr. 67.
- Jarra E.: Le Bodinisme en Pologne au XIII-e s. Paris, Sirey, 1933, str. 12.
- Kadlec K.: Introduction à l'étude comparative de l'histoire du droit public des peuples slaves. Paris, Champion, 1934, str. 330. 50 fr.
- Lachance O. P.: Le concept de droit selon Aristote et S. Thomas. Paris, Sirey, 1933, str. 433. 50 fr.
- Latournerie R.: Etude sur la classification des diverses situations juridiques. Paris, Giard, 1933. 5 fr.
- Michel R.: Essai sur le domaine de l'autonomie de la volonté dans les conflits de lois relatifs au contrat. Marseille, 1933.
- N.... : Annales du droit et des sciences sociales. Paris, Sirey, 1933, str. 287. 30 fr.
- N.... : Les études de droit à l'Université de Paris. Sirey, 1933, str. 143. 3,50 fr.
- Olgiati Fr.: Le problème du droit naturel et les conquêtes de la pensée moderne. Paris, Sirey, 1933.
- Olivier-Martin : Précis d'histoire du droit, Paris 1933. Dalloz, 1933, str. 463. 25 fr.
- Ozanam Fr.: Thèse de doctorat en droit. Paris, Pédone, 1934, str. 76. 20 fr.
- Radud. Vernesco : La notion de préposé et l'idée de fonction (Etude de technique jurisprudentielle). Paris, Domat Monchrestien, 1934, 30 fr.
- Réglade M.: Essai sur le fondement du droit. Paris, Sirey, 1933, str. 36.
- Réglade M.: Théorie générale du droit dans l'oeuvre de L. Duguit. Paris, Sirey, 1932, str. 46.
- Roubier P.: Les conflits des lois dans le temps, T. II. Paris, Sirey, 1933, str. 816. 80 fr.
- Roussel C.: La dictature du droit. Paris, Rivière, 1934, str. 238. 12 fr.
- Sinaiski V.: Folklore juridique. Publication de l'Université Latvienne. Paris, Sirey, 1933, str. 110. 35 fr.
- Sinaiski V.: Ordre des matières dans la législation de Justinien. Paris, Sirey, 1933, str. 26. 10 fr.
- Sinaiski V.: Rome et son droit théocratique et laïque considérés au point de vue de la mythologie, de l'historiographie et de l'histoire. Paris, Sirey, 1933. 40 fr.
- Van Vollenhoven C.: La découverte du droit indonésien. Paris, Sirey, 1934. 40 fr.

- Westrup C: Quelques remarques sur la propriété primitive devant l'histoire-comparative.. Paris, Sirey, 1933, str. 22. 6 fr.
- Brassloff St.: Sozialpolitische Motive in der römischen Rechtsentwicklung. Wien, Perles, 1933, str. 155. 6 M.
- Eppler IL: Das Recht. Eine Untersuchung ü. Rechtsbegriff, Rechtsgestaltung u. Rechtsgebilde. München, Duncker & Humblot, 1933, str. 52. 1,80 M.
- Fehr H: Das kommende Recht. Berlin, de Gruyter, 1933, str. 27. 2 M.
- Freisler R.: Das Werden d. Juristen im Dritten Reich, T. I. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1933, str. 48. 1,50 M.
- Heydebrand E.: Deutsche Rechtserneuerung aus d. Geiste d. Nationalsozialismus. Berlin, Hohhing, 1933, *Hr.* 165. 3,80 M.
- Jaehner Th.: Der Mythos v. Recht u. seine empirischen Grundlagen. Mandien, Schweitzer, 1933, str. 211. 10 M.
- Kaiser F.: Justizreform? Juristenreform. Berlin, Heymann, 1933, str. 37. 1,40 M.
- Lange H.: Liberalismus, Nationalsozialismus, n. bürgerliches Recht. Tübingen, Mohr, 1933, str. 37. 1,50 M.
- Larenz K.: Deutsche Rechtserneuerung u. Rechtsphilosophie. Tübingen, Mohr, 1934, str. 44.
- Lüpkes A.: Volk, Recht, Richter. Berlin, Vahlen, 1931, str. 71. 2,25 M.
- Mathis B.: Rechtspositivismus u. Naturrecht. Paderborn, Schöningh, 1933 str. 128. 48,0 M.
- Müllereisert Fr. A.: Rechtsphilosophie. Berlin, Vahlen, 1934, str. 108.
- Nicolai H.: Die. rassengesetzliche Rechtslehre, 3 Aufl. München, Eher, 1931. str. 59. 0,70 M.
- Petrażycki L. V.: Methodologie d. Theorien des Rechts u. d. Moral, *Travativ de I Acad. inter, de droit compare série II f. 2.* Paris, Sirey, 1934 str. 132. 30 fr.
- Schmelzeisen G. R.: Vom deutschen Recht u. seiner Wirklichkeit. Düsseldorf, Industrie Verl., 1933, str. 63. 50 M.
- Schmidt-Adebar C.: Deutsches Recht. München, Dt. Wacht. 1933, str. 29. 1 M.
- Schober IL: Politische Jurisprudenz. Berlin, Heymann, 1933, str. 45. 3 M.
- Sinzheimer H.: Das Problem d. Menschen z. Recht. Groningen—Batavia, Noordhoff, 1933, str. 31.
- Weber O.: Stellung u. Aufgaben d. Richtern im neuen deutschen Staat. Weimar, Finke, 1933, str. 18. 0,80 M.
- Wolf E.: Richtiges Recht im nationalsozialistischen Staate. Freiburg, Wagner\* 1934, str. 29. 1 M. \_\_\_\_\_
- Cohen M. R.: Law and the social order; essays in legal philosophy. N. Y. Harcourt, 1933, str. 415. 3,75 \$.

- Jennings W. I.: Modern theories of law. N. Y. Oxford, 1933, str. 235. 3 §.
- Kermack St. C.: Law of Scotland. Sources and juridical organization. Paris, Sirey, 1933, str. 53.
- Reed Th. H.: Legislatures a. legislative problems. Cambridge, Un. Pr., 1933. 45.9 d.
- Calasso Fr.: Il concetto di „diritto comune”. Modena, 1934. str. 41.
- Gantrapani A.: La crisi del metodo giuridico. Trapani, „La Vittoria”. 1933, str. 19.
- Kelsen H.: La dottrina pura del diritto, trad, di R. Treves. Modena, Tip. Modenese, 1933, str. 53.
- Maggiore C.: Lex naturalis e jus naturale in S. Tommaso ili Aquino. Laudano, Carabi», 1933.
- Mazzarella C.: Studi ili Etnologia giuridica, v. XI. Catania, Maccarello & Izzi, 1933, sir. 371.
- Sforza W. C.: Oggettività e astrattezza nell'esperienza giuridica. Roma, Foro Italiano, 1934, str. -18.
- Sforza W. C.: La teoria degli ordinamenti giuridici e il diritto sportivi). Roma, Foro Italiano, 1933, sir. 38.

- Partali B.: Problem realnosti prava. Ljubljana, 1933, sir. 44.
- Laserson M.: Obszczaja teorja prava. Riga, str. 379.

## 2. *Prawo międzynarodowe publiczne.*

Deryng A.: Główne tendencje rozwojowe prawa narodów w świetle orzecznictwa Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej. Lwów, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, 1932.

Polskiej literaturze prawa narodów, która w ostatnich czasach wykazuje pocieszający wzrost, przybywa za sprawą profesora Uniwersytetu Lubelskiego Derynga jedna więcej cenna praca, która w formie przejrzystej, w języku łatwym a ścisłym przenika tak zawile i sporne kwestje teoretycznych podstaw prawa narodów, a z równym powodzeniem stosuje wyniki badań do praktycznych zagadnień.

Tok myśli i wnioski, które go zamykają, nacechowane są wytrawnością i ostrożnością sądu, która w tej dziedzinie wyda się szczególnie wskazana, gdy się zważy, że źródła mocy obowiązującej prawa narodów nie są tak bezpośrednio dla poznania dostępne, jak w innych systemach prawnych, że ponadto sankcje, któremi jego nakazy są obwarowane, uchodzą nie bez racji za słabiej określone

i mniej skuteczne. Dlatego też autor podkreśla raczej tylko tendencje rozwojowe prawa narodów, zamiast przedstawiać je jako zwarty i skończony system o całkowicie wykształconych i raz na zawsze określonych rysach.

Wśród dwu biegunowo przeciwnych i dla wszelkiego pozytywnego prawa równie nieosiągalnych systemów — czysto indywidualnego i czysto kolektywnego, prawo narodów było i jest dziś jeszcze stanowczo bliższe pierwszemu. Ochrona uprawnień indywidualnych przeważa w nim ideę wspólnoty, co się przedewszystkiem w teni wyraża, że choć zasada dochowania umów i dobrej wiary obowiązuje i tutaj jako podstawa, to jednak konkretne „normy są tworzone wprost przez podmioty prawa” które „nie wyrasta ponad nie” i występuje skutek tego jako system podmiotom tym „współrzędny”. Określenie to nie wyda się może trafne temu, kto uznaje, że moc obowiązująca wszelkiego prawa jest nadrzędna w stosunku do jego podmiotów — i to nawet wtedy, gdy porządek prawły uznaje zgodę tychże podmiotów za konieczny warunek mocy obowiązującej danej normy w stosunku do nich. Autor natomiast stwierdza, że dopiero „konsolidacja społeczności . . . zwolna nadaje prawu charakter nadrzędny w stosunku do woli jednostek, tworzących społeczność”.

Za najbardziej znamiennej tendencję współczesnego prawa narodów uznajemy wraz z nim ten zwrot ku obiektywizacji, który jednak naszym zdaniem nie tyle stwarza, co uwydatnia tylko te obiektywne czy nadrzędne elementy, składające się na istotę jakkolwiekbydź pojętego prawa. Uważamy zresztą, inaczej jak autor (por. str. 12 i passim), że elementy te, właśnie dlatego że są istotne dla każdego porządku prawnego, można doskonale pogodzić z jego tezą, potwierdzoną kilkakrotnie przez Trybunał, według której w prawie narodów domniemanie przemawiają raczej na korzyść wolności od zobowiązań. Domniemanie te są bowiem zupełnie tak sarno uzasadnione obiektywnym porządkiem prawa narodów jak norma „pacta sunt servanda”, według której tylko te zobowiązania są wobec podmiotów skuteczne, które one przyjęły (wyrażnem lub dorozumianem) oświadczeniem swej woli, jeśli więc „tendencje dośrodkowe powodują zmianę charakteru domniemań, które zaczynają działać na korzyść więzi społecznej” — to naszym zdaniem nie chodzi tutaj o przemianę istoty lecz tylko pozytywnej treści porządku prawnego.

Równolegle z obiektywizacją postępuje konkretyzacja systemu prawa „która polega na wypełnianiu ogólnych zasad czy norm treścią szczegółową”, przy czem w procesie tym niesłuchanie ważna

rola przypada w udziale organom, które jak Liga Narodów a zwłaszcza Stały Trybunał konkretyzują i krystalizują normy szczegółowe na tle norm ogólnych. Spełniając to zadanie Trybunał umie zarówno uwzględnić „nowe potrzeby zmienionych stosunków międzynarodowych, jak i konieczność poszanowania dla zasad tradycyjnych”.

jeżeli np. „Trybunał pozostał w swem orzecznictwie raczej na gruncie tradycyjnego pojęcia suwerenności” to jednak „wobec stwierdzenia zmieniającego się zakresu niezależności państw . . . uzasadnił tendencję ograniczania suwerenności państwowej”. Tendencja ta przejawia się zresztą także w daleko idącej niezależnością z której Trybunał korzysta w stosunku do woli państw, stanowiącej podstawę jego istnienia. Wskutek tego Trybunał kieruje się przede wszystkim względami na cel „wyższy ponad zgodną wolą stron”, dla którego został stworzony, a którym jest pokojowe załatwienie sporów międzynarodowych. Równocześnie zaś „drogą orzecznictwa o kompetencji samego Trybunału . . . zaznacza się tendencja uniezależnienia jurysdykcji Trybunału od woli stron”, — tendencja, której nie trzeba jednak brać za proces ukończony.

Ta stopniowa ewolucja pojęcia suwerenności, które jako najpotężniejszy bastion indywidualistycznej koncepcji prawa, jest wy\* stawione na najsilniejsze ataki tendencji dośrodkowych, ewolucja ta przejawia się we wszystkich niemal zagadnieniach, z którymi Trybunał stykał się w ciągu swej 15-0 letniej działalności. Zapoznamy się w dalszym ciągu z jego orzecznictwem, zestawionem według następujących punktów widzenia:

Zachowanie zasady umowy. Zagadnienie stosowania i tworzenia prawa. Tendencja objektywizacji i następnie konkretyzacji prawa narodów. Zachowanie odrębności norm prawa narodów a tendencje rozszerzania jego zakresu.

Jako niektóre bardziej znamienne według nas przejawy wspomnianych tendencji cytujemy przyznane Trybunałowi przez Statut i wykorzystane przezeń w szerokiej mierze prawo stosowania zasad prawnych „uznanych przez państwa cywilizowane”. Zdaniem Derynga, które w pełni podzielamy, mieści się w niem możliwość stosowania wszelkich ogólnych zasad prawnych, nadających się do recypowania w prawie narodów, a nie tylko tych „których zastosowalność w prawie narodów została już uznana względnie stwierdzona praktyką lub zwyczajem”. Widzimy więc, jak luźno w tym wypadku ujęty jest warunek, aby strona sama uznała normę, którąby Trybunał mógł jej przeciwstawić.

Objaw świadczący O tym samym kierunku ewolucji spotykamy w zastosowaniu przez Trybunał innym razem „ogólnym pojęciu najwyższego porządku prawnego”, które zdaniem autora występuje jako „prosta konsekwencja całego systemu pokojowego załatwienia sporów międzynarodowych i przeciwdziałania wojnie”.

Na szczególną uwagę zasługuje wreszcie rozdział, poświęcony stosunkowi prawa narodów do prawa wewnętrznego poszczególnych państw. Autor odrzuca tutaj zarówno teorię bezwzględnej odrębności jak i istotnej jedności obu systemów; tę ostatnią uznaje za ściśle i logicznie uzasadnioną w abstrakcji, ale zarzuca jej „że nic liczy się zupełnie z rzeczywistością, nie uwzględnia tych wszystkich momentów, które powodują odrębność charakteru i systemu prawa narodów”. Trudno w tych szczupłych ramach szczegółowo rozbiierać zagadnienie, należące w teorii prawa narodów do najbardziej zawilych i spornych. W każdym razie - jak wynika z przedstawionych na str. 116—121 trudności, związanych z bezspornym określeniem charakteru sądu międzynarodowego — względna odrębność obu systemów, którą autor przyjmuje, wydaje się nam mimo wszystko bliższą ich istotnej jedności jak bezwzględnej odrębności. Uważamy bowiem, że ten ostatni system jest bardziej surowy, mniej giętki od pierwszego i dlatego właśnie zwodzi w dziedzinie praktycznych zastosowań, gdzie bezsprzeczne odrębności obu systemów dadzą się zawsze, choćby na drodze dalekich dedukcji, sprowadzić do wspólnego mianownika. — Jako najbardziej dla stosunków obu systemów charakterystyczne podajemy (za dołączeniem do pracy francuskim streszczeniem) następujące tendencje: - „wzajemne przenikanie reguł prawa narodów i prawa wewnętrznego, zmierzające do »harmonizowania ich treści; rozszerzenie dziedziny stosunków, poddanych uregulowaniu przez prawo narodów; pewne zmiany, które zaszły w stanowisku jednostki wobec reguł i instytucyj prawa narodów; bezpośrednie wniknięcie norm prawa narodów w najbardziej wewnętrzne stosunki prawne poszczególnych państw”.

Zużytkowany w pracy materiał jest dobrany w taki sposób, że czytelnik łatwo może zorientować się w zapatrywaniach Trybunału, tłumaczonych równie dokładnie jak po polsku nienagannie, *n* objaśnionych bystreml uwagami autora, który nic waha się podkreślić w nich tu i ówdzie tezy, bądź niedość uzasadnione bądź niekonsekwentne w stosunku do poprzednich orzeczeń (por. np. str. *Mi*, 120, 129). Trzeba się jednak niewątpliwie zgodzić z tern, że Trybunał naogół bardzo trafnie rozwiązuje swoje zadanie, które polega przedewszystkiem na dostarczeniu konkretnej treści zbyt ogólnikowym przepisom prawa narodów.

Praca Derynga jest niesłychanie cennym przewodnikiem dla wszelkich badań, które mają zaczepić o ogromny i ważki materiał orzeczeń Trybunału. Mimo że nie było to zapewne jej celem, może ona (choć w skromniejszym zakresie) spełnić podobne zadanie jak 1-y tom wydawanych w Berlinie przez prof. Brunsa „*Fontes Juri\* Gentium*”.

*Dr*

*Henryk Dembiński* (Lublin)

Grzybowski Kazimierz: Artykuł 18-ty Paktu Ligi Narodów. Lwów, Tom czwarty Biblioteki Prawa Politycznego i Prawa Narodów, 1934, str. 112.

Rejestracja traktatów, jedna z najoryginalniejszych i najciekawszych instytucyj prawnych Paiktu Ligi Narodów, była dotąd, dla niewiadomych powodów, przedmiotem małego stosunkowo zainteresowania teoretyków prawa międzynarodowego. Poza doskonałą monografią Rundsteina (1923), żadna z dotychczasowych prac nie dawała wyczerpującej analizy tego zagadnienia. Praca p. Grzybowskiemu lukę tę szczęśliwie wypełnia.

Po krótkim wstępie historycznym, autor przystępuje odrazu do krytycznej analizy Artykułu 18-go. Wszystkie akty międzynarodowe bez żadnego wyjątku, z których wynikają prawa i obowiązki dla stron, muszą być rejestrowane, o ile wszystkie lub niektóre strony są członkami Ligi, a mogą być, jeżeli są one zawarte pomiędzy nie-członkami. Rola Sekretarjatu jest bierna. Obowiązany on jest zarejestrować każdy zgłoszony traktat i nie może poddawać jego iresć żadnej kontroli. Przechodząc do kwestji zasadniczej, jakie skutki prawne ma rejestracja, autor streszcza dobrze różne odnośne opinie, sam jednak nie zajmuje dostatecznie wyraźnego stanowiska. Sądzę, że rozumowanie autora zyskałoby na przejrzystości, gdyby położył nacisk na to, że zawieranie umowy przez członków Ligi jest czynnością prawną leżącą w dwóch odrębnych płaszczyznach prawnych: w systemie Paktu Ligi i w obejmującym go systemie uniwersalnego prawa międzynarodowego. W tem świetle staje się odrazu oczywistem, że jedynie teoria Anzilottiego jest słuszną. W rozdziale V autor wyjaśnia mechanizm artykułu 18-go. Szkoda, że podając przykłady protestów przeciwko niektórym rejestracjom, nie przytoczył! on bardzo charakterystycznego wypadku z praktyki polskiej umowy w Schomberg, aczkolwiek w innym miejscu (str. 37 przypisek) wspomina o niej incydentalnie. W końcowych rozdziałach poruszono cały szereg bardzo ciekawych zagadnień z punktu widzenia teoretycznego; szkoda, że prawdopodobnie z braku miejsca autor ograniczył się do

dawania trafnych przeważnie odpowiedzi, nie uzasadniając bliżej swego stanowiska. Należy mieć nadzieję, że p. Grzybowski swoją wzorową pracę doktorską rozszerzy i pogłębi przy najbliższej sposobności.

*Prof. Julian Makowski* (Warszawa).

Lachs Feliks: Zagadnienie pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych (Zarys ewolucji). Kraków, Czasopismo Prawnicze, 1933, str. 15.

Dążenie do pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych jest tak dawne, jak pokojowe współzycie narodów. Miało ono swoje okresy wziętości i okresy zapomnienia. Pierwsze następowały zwykle po wielkich kataklizmach dziejowych lub poprzedzały je, gdy zbliżające się tragiczne wypadki rzucały cień na dusze współczesnych. Jesteśmy obecnie świadkami jednego z takich renesansów pacyfizmu, którego ewolucję autor podaje nam w schematycznym skrócie. Przedstawia nam więc kolejny system Paktu Ligi Narodów, w którym zarysowuje się już triada: arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie. Następnie jesteśmy świadkami ewolucji Paktu, która swój punkt kulminacyjny osiągnęła w niefortunnym Protokole Genewskim z 1924 r., poczem linja rozwoju opada i rozwidla się jednocześnie w szereg paktów regionalnych, które skolei Liga usiłuje zespolić w systemie Aktu Generalnego z 1928. Ten ostatni, pomimo uznania, z jakim się autor o nim odzywa, okazał się, tak samo jak i Protokół Genewski, płodem poronionym, niezyciowym, o którym obecnie już prawie zupełnie zapomniano.

Autor jest optymistą. Uważa on, że prawniczo dziś wszystko jest gotowe, żeby wojnę ze stosunków międzynarodowych na zawsze wykluczyć. Czyż jednak tragikomedja konferencji rozbrojeniowej nie przeczy w sposób jaskrawy temu pogładowi?

Prawdopodobnie autor doszedłby do innego zupełnie wniosku, gdyby nie opierał się wyłącznie na pracach takich doktrynerów pacyfistycznych jak Rappard, William Martin i Hoijer. Zwraca również uwagę zupełnie prawie pominięcie współczesnej literatury polskiej. Autor ani słowem nie wspomniał o kapitalnej pracy prof. Winiarskiego „Bezpieczeństwo, arbitraż, rozbrojenie”; nieznanie mu są prace Gralińskiego, Lubomirskiego, Derynga, Mikuszewskiego. A co najważniejsze, uszło jego uwagi, że istnieje już polska doktryna zupełnie wyraźnie skryształizowana w oświadczeniach oficjalnych na terenie Ligi, w wielkiej liczbie zawartych przez Polskę traktatów koncyliacyjno-arbitrażowych i paktów nieagresji, wreszcie w pracach wyżej wymienionych autorów.

*Prof. Julian Makowski* (Warszawa).

Mikuszewski Władysław: Opinie doradcze Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej. Lwów, Tom trzeci Biblioteki Prawa Politycznego i Prawa Narodów, 1934, str. 100.

Nadanie przez Art. 14 Paktu Ligi Narodów Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze kompetencji opiniodawczej, oraz zupełne pominięcie tej kompetencji w Statucie Trybunału otworzyło cały szereg zagadnień, których analiza stanowi przedmiot pracy powyższej.

Autor wykazuje przedewszystkiem, że działalność opiniodawcza S. T. S. M. nie pozostaje w żadnym związku z instytucją opinii doradczych znaną w prawie wewnętrznym niektórych państw, ale jest instytucją *sui generis*, rozwijającą się w drodze ewolucji oryginalnej. Zwracać się do Trybunału o opinię mogą wyłącznie Rada i Zgromadzenie L. N. w sprawach prawnych, przyczem Trybunał może odmówić wydania opinii tylko w razie niemożności jej wydania.

Stawać przed Trybunałem mogą państwa i organizacje międzynarodowe, przyczem jedynym kryterjum, na podstawie którego Trybunał dopuszcza je do przewodu doradczego, jest możliwość dania wyjaśnień w danej sprawie, czem różni się ono od kryterjum interesu, które jest decydującem w postępowaniu spornem.

Autor wykazuje dalej bardzo umiejętnie, że zarówno teksty, jak i praktyka międzynarodowa dowodzą, że dopuszczeni do procedury doradczej nie są stronami w znaczeniu procesowym tego słowa. Przewód doradczy opiera się na Regulaminie Trybunału i na analogii do postępowania spornego. Jest on postępowaniem *sui generis* od postępowania spornego zupełnie różnem, a przytem niedoskonałem i będącem w pełni ewolucji, wskutek czego należy również brać tu pod uwagę i praktykę Trybunału. Odrębność postępowania doradczego jest wynikiem kompromisu między charakterem sądowym Trybunału, a charakterem żadanego orzeczenia, które nie ma mocy wiążącej wyroku sądowego. Konsekwencjami pierwszej zasady jest jawność postępowania, zasada *audiatur et altera pars*, przepisy normujące skład Trybunału, *vota separata* sędziów, wreszcie postanowienia tworzące prawa dla uprawnionych do wyjaśnień. Konsekwencjami drugiej zasady są: postępowanie z urzędu, brak stron, brak interwencji i wszystkich tych praw, które automatycznie łączą się z pojęciem strony. — Analizie tych kwestyj autor poświęca drugą część swej pracy. Prawie wszędzie rozumowanie autora jest zupełnie poprawne i ścisłe pod względem prawniczym. Można by jedynie wysunąć pewne zastrzeżenia co do jego poglądu, że opinie doradcze mają charakter orzeczeń sądo-

wych. Wobec tego, że opinie te z natury rzeczy nie mają mocy wiążącej, wydaje nam się, że niesłusznym jest stawianie ich na jednej płaszczyźnie z wyrokami sądowymi, które są dla stron obowiązujące. Być może, że paralogizm ten dałby się usunąć przy bardziej ścisłej terminologii.

Praca p. Mikuszewskiego, napisana treściwie i przejrzyście, odznacza się dużymi walorami naukowymi i stanowi cenny nabytek dla naszej ubogiej literatury monograficznej.

*Prof. Julian Makowski* (Warszawa).

**P r o b l e m   n i e m i e c k i   n a   Z i e m i a c h   Z a c h o d n i c h .**

Zeszyt specjalny kwartalnika „Strażnica Zachodnia”. Poznań, Nakładem Związku Obrony Kresów Zachodnich, 1933, str. 300.

Kryzys na każdym kroku sieje spustoszenia. Dowiadujemy się, że konieczność poczynienia jaknajdalej idących oszczędności w wydatkach zmusza Związek Obrony Kresów Zachodnich do przerywania wydawnictwa „Strażnicy Zachodniej”. Kwartalnik ten, wydawany z początku jako miesięcznik, miał za zadanie rozszerzanie i pogłębianie wiedzy o naszych dzielnicach zachodnich. Z chwilą, kiedy przestanie wychodzić, utworzy się w piśmiennictwie polakiem niezem nie zastąpiona luka.

Pierwszy zeszyt „Strażnicy” pojawił się w Poznaniu w marcu 1922 roku. Od tego czasu, w ciągu 12 lat istnienia wydawnictwa, przez jego łamy przesunęły się nazwiska najwybitniejszych w Polsce specjalistów, mających coś do powiedzenia o naszych kresach zachodnich. Byli tam politycy, prawnicy, ekonomiści, statystycy, historycy. Żywo prowadzona kronika spraw bieżących informowała o życiu kulturalnym, gospodarczym i społecznym naszych ziem zachodnich; przegląd prasy polskiej i obcej dopełniał szczegółowego obrazu stosunków, panujących na naszym Zachodzie.

Szczególnie baczną uwagę poświęcała „Strażnica Zachodnia” zagadnieniu polsko-niemieckiemu ze względu na obecność w dzielnicach zachodnich żywiołu niemieckiego, w znacznej liczbie tam osiedlonego przez eksterminacyjną politykę rządu pruskiego. Liczebność i działalność tego żywiołu, a mianowicie jego stosunek do państwa i narodu polskiego, był zawsze przedmiotem baczonej obserwacji. Dwanaście roczników „Strażnicy” stanowi nieprzebraną pod tym względem skarbnicę wszelakich wiadomości. Kto będzie pragnął zająć się badaniem stosunków polsko-niemieckich, ten zawsze będzie musiał sięgać do tych roczników.

Kończąc swoje wydawnictwo (ma się ukazać już jeden tylko zeszyt), redakcja „Strażnicy Zachodniej” poświęciła cały tom problemowi niemieckiemu na Ziemiach Zachodnich (statystyka, polityka, sprawy gospodarcze, kulturalne, wyznaniowe).

Ogólny pogląd na rozwój stosunków narodowościowych na ziemiach zachodnich w okresie powojennym przeprowadza p. M. K. (pod temi inicjałami kryje się jeden z najlepszych w Polsce znawców tych stosunków). Statystykę ludności niemieckiej podaje prof. M. Nadobnik w artykule: „Niemcy w województwach zachodnich w świetle spisu ludności z r. 1931”. Wskazany przez niego procent Niemców (w Poznańskim 9,5 %, na Pomorzu 10,1 % i na Śląsk 1,1%) należałoby jednak cokolwiek obniżyć — conajmniej o 0,5%. Prof. Nadobnik uważa bowiem, że w b. dzielnicy pruskiej „narodowość pokrywa się z językiem” i że „język inny aniżeli polski uważać możemy za równoznaczny z językiem niemieckim”. Wskutek tego zalicza do Niemców wszystkich tych mieszkańców województw zachodnich, którzy przy spisie ludności nie podali języka polskiego za swój język ojczysty.

Tak jednak nie jest. Poza Polakami i Niemcami, istnieje tam jeszcze pewna liczba osób, których językiem ojczystym nie jest ani język polski, ani niemiecki (np. żydzi). Tych do Niemców zaliczać nie można. Ale nawet bez przeprowadzenia tej poprawki okazuje się, że mniejszość niemiecka pod względem liczebnym przedstawia się bardzo skromnie. Województwa zachodnie są najbardziej polskimi ze wszystkich ziem polskich.

O wzajemnym stosunku Polski i Niemiec referuje B. Srocki w artykule: „Polska i Niemcy po wojnie światowej”. Stronę polityczną zagadnienia niemieckiego ujęli: K. Gostyński („Zarys historii politycznej Niemców w województwach zachodnich po wojnie”) i Jan Dębski („Niemiecki klub parlamentarny w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej”). O sprawach kulturalnych mówią: Piotr Grzegorzczak („Uwagi o prasie niemieckiej w Polsce”), Wacław Junosza („Obecne położenie polskiego szkolnictwa w Niemczech a niemieckiego w Polsce”), J. F. („Niemiecka działalność kulturalno-oświatowa na Pomorzu i w Wielkopolsce”) oraz W. Sworakowski („Niemieckie towarzystwa naukowe i biblioteki w Polsce”). Nie uregulowane dotychczas sprawy wyznaniowe bardzo szczegółowo rozważa T. Giewartowski („Kościoły ewangelickie w Polsce z uwagi na ich właściwości ustrojowe i narodowościowe”). Wreszcie R. Koźlik daje wyczerpujący obraz spółdzielczości polskiej i niemieckiej w województwach zachodnich, poparty szeregiem liczb, które jednak doprowadzają autora do bardzo smutnego wniosku.

„Oto — pisze on — w miarę dalszego pogłębiania się kryzysu, spółdzielczość polska, pozbawiona wszelkiej pomocy zewnętrznej, stale się kurczy, natomiast spółdzielczość niemiecka trwa na stanowisku, a w niektórych dziedzinach nawet rozwija się i wzrasta”.

Czy to w dziedzinie gospodarczej, czy w kulturalno-oświatowej, czy w jakiegokolwiek innej — wszędzie „Niemcy zdołali zorganizować ludność niemiecką, chroniąc ją przed wpływami asymilacyjnymi obcego otoczenia, skoncentrować ruch niemiecki w szeregu organizacji, w których znajdują miejsce ludzie różnych poglądów i wyznań. Przyświeca im wspólna świadomość celu „A u s - l a n d s d e u t s c h e ” — „Auslandsdeutschtum”, którzy w oparciu o Rzeszę usiłują trwać jako czołowy posterunek niemczyzny na Wschodzie” (str. 199).

Na zakończenie p. C(ezary) Sz(ulczewski) dodał krótki artykuł p. t. „Rzut oka na działalność Związku Obrony Kresów Zachodnich w pierwszym dziesięcioleciu pracy”. Czyżby także epilafjum? Ależ nie. Bo oto na samym końcu czytamy: „Po linii tej pójdzie Związek dalej, dążąc do usuwania wszelkich pozostałości z czasów zaborczych i wzmacniania polskiego stanu posiadania na ziemiach zachodnich. Równoległe Związek konsekwentnie i wytrwale dążyć będzie do ulżenia doli ludności polskiej, mieszkającej na odwieczne polskich ziemiach pod rządami niemieckimi”

**(str. 245)**

*K. Kierski* (Poznań).

Widajewicz Józef: Słowianie zachodni na Bałtyku. Toruń, Instytut Bałtycki, 1933, str. 34.

Nakładem Kasy im. Mianowskiego została wydana praca pod powyższym tytułem jako wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego. Autor opracował lemat bardzo szczegółowo i źródłowo, a przede wszystkim bardzo przystępnie.

Dispozycja tej pracy następująca: rozdział I. — „W starożytności i wczesnem średniowieczu”; rozdział II. — „Obotryci i Welci”; rozdział III. — „Morskie państwo Ranów”; rozdział IV. — „Pomorzanie”; rozdział V. — „Zjawienie się Polski nad Bałtykiem”.

Praca autora tem jest cenniejsza, że jest oczywistym dowodem, w jaki sposób Niemcy wprowadzali między ludy słowiańskie „cywilizację”, a podkreślam ten fakt tem skrętniej, że dr. Crusen, b. sędzia Sądu Najwyższego w Gdańsku, w swoim odczycie, który wygłosił w miesiącu maju 1933 w Fundacji Carnegiego w Paryżu z okazji „Tygodnia Gdańskiego” — wypowiedział swój głęboki sąd, że Niemcy nieśli na wschód „cywilizację” między ludy słowiańskie. Dowodem tego szerzenia germańskiej cywilizacji, — wy-

niszczenie bezwzględne Obotrytów, Weletów, Ranów, części Pomorzan, dowodem roli tej cywilizacyjnej Niemiec, wyniszczenie zupełne plemienia litewskiego, prusaków.

Autor na podstawie historycznej dowiódł, że „ludy te (słowiańskie) najzupełniej dorosły do wykonywania zadań, jakie morze na człowieka nakłada”.

W zakończeniu podaje autor, że „140 km wybrzeża polskiego — oto resztką, jaka zachodnim słowianom przy Bałtyku pozostała... I nawet taka drobnostka razi i z równowagi wyprowadza dzisiejszych Niemców! Polskiego morza Niemcy nie potrzebują, ale potrzebują, aby polską egzystencję zniszczyć”. Zagadnienie obrony morza polskiego jest nie tylko zagadnieniem polityki polskiej, ma ono szersze znaczenie. „Ani śladu niema dziś z Obotrytów, Weletów, Ranów i znacznej części Pomorzan, garstka Kaszubów sama jedna stoi na straży słowiańskości tej części Bałtyku”. W tym stanie obrona ostatnich stróżów morza polskiego staje się wszechsłowiańskim zagadnieniem, a myśl ta coraz silniej, szerzej i głębiej utrwała się w umysłach Słowian — od morza Bałtyckiego po Adrjatyk.

Dr *Wojciech Polek* (Warszawa).

Łasić Stoyan, Dr.: *Sans malice la Société des Nations monte la garde sur le Niemen*. Belgrad, Souvenirs anecdotiques d'un secrétaire. Belgrad, 1932, str. 171.

Autorem książki p. t. „*Sans malice . . .*” jest adwokat jugosłowiański i były członek Sekretarjatu Ligi Narodów, Dr. Stoyan Łasić; są to jego wspomnienia z tego okresu czasu, gdy jako sekretarz Wojskowej Komisji Kontrolnej Ligi Narodów był czynny w pracach tejże Komisji w roku 1920 w sporze polsko-litewskim.

Wspomnienia te są bardzo ważnym przyczynkiem dla poznania tych stosunków, jakie w tym okresie czasu panowały na terenie polityki międzynarodowej, zwłaszcza pierwszych poczynań politycznych Ligi Narodów. Chwila przybycia autora wraz z Komisją do Polski przypada na czas odparcia najazdu bolszewickiego z pod Warszawy przez wojska polskie.

Dr. Stoyan Łasić z humorem podkreśla, że niektórzy członkowie tej Wojskowej Komisji Kontrolnej L. N. nie znali kompletnie stosunków politycznych a nawet geograficznych kraju, w którym mieli podejmować pracę i przygotowywać elementy decyzji dla Ligi Narodów. Jeden z członków tak dalece nie znał położenia geograficznego Polski, że był przekonany, iż wyjeżdża do kraju polarne go. I taka Komisja Ligi Narodów miała interwenjować w stosunkach polsko-litewskich. Łatwą zatem było rzeczą oddziaływać na

takich członków, trudno było również mieć dla ich propozycji właściwy respekt. Nie dziwny się autorowi, że spisał te swoje wspomnienia żartobliwie, a nawet twierdzić można ze słusznością, że takie właśnie opracowanie tych wspomnień stanowi dla badacza stosunków polsko-litewskich nader cenny materiał, tem bardziej że autor w przedstawieniu tych „souvenirs anecdotiques” opisuje wydarzenia tego czasu zgodnie ze stanem faktycznym.

Dyspozycja tej książki następująca: I. En route pour Varsovie II, A Varsovie. III. Joseph Piłsudski. IV. Suwałki. V. La Commission au front. VI. La question de Vilna. VII. La Commission à Vilna. VIII. En attendant la conclusion d'un armistice. IX. Un voyage plein d'incidents. X. La Commission va droit au but. XI. Après l'armistice. XII. Le peuple lithuanien. XIII. La Commission plebiscitaire. XIV. Beaucoup de peine pour rien. XV. Avec la Commission militaire à Kovno. XVI. Je me donne du bon temps. XVII. L'union du pays de Vilna à la Pologne, XVIII. Tout a un terme, même la question de Vilna.

Z powyższej dyspozycji tych wspomnień, spisanych „bez złośliwości”, można wyrobić sobie zdanie, że zainteresowanie autora byłoby istotnie dość obszerne, niektóre zaś fragmenty rzucają ciekawe oświetlenie na koncepcję polityczną zwycięskiego Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego, ówczesnego zarazem Naczelnika Państwa.

W roku 1920 w miesiącu wrześniu przyjął Marszałek Piłsudski w Białymstoku po raz pierwszy Wojskową Komisję Kontrolną L. N. na audjencji, której między innymi oświadczył, że istnieje pewna trudność w rozwiązaniu konfliktu polsko-litewskiego, albowiem w armii polskiej jest wielu żołnierzy, pochodzących z okolic Wilna, którzy uważają za swój największy obowiązek uwolnić swoją ziemię rodzinną od najazdu litewskiego. „Żołnierze prą jaknajenergiczniej naprzód, ażeby jaknajszybciej wyrzucić nieprzyjaciela z Wileńszczyzny. Zwrócił się wtedy Marszałek Piłsudski do Komisji z zapytaniem: „czy mogę ich powstrzymać, gdy tak gwałtownie prą naprzód” Podkreślamy ten fragment szczególnie dlatego, albowiem dopatrujemy się w nim źródła powstania decyzji Naczelnego Wodza w sprawie zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego, źródła powstania koncepcji „buntu gen. Żeligowskiego”.

Podkreślenia godną jest również charakterystyka Marszałka; „Il n'y a pas d'homme dans l'histoire qui ait passé par plus de vicissitudes que le Maréchal Piłsudski: étudiant, forçat, socialiste, révolutionnaire, rédacteur, imprimeur, colporteur, organisateur mili-

taire, prisonnier de guerre, maréchal, chef d'Etat et héros national. Cependant, dans toutes ses actions il n'a été guidé que par un seul sentiment: l'amour de la patrie".

Autor opisuje, że sytuacja Komisji była przez cały okres dość ciężka, albowiem niespodziewanie dla niej powstawały incydenty (np. Orany), była zaskakiwana faktami dokonanymi, przeciw którym z trudnością było już walczyć, albowiem po incydencie oraniańskim, dowiedziała się o marszu wojsk gen. Żeligowskiego na Wilno. Wypadki biegły szybciej niż wysyłanie protestów do Ligi Narodów. Zdecydowane postępowanie gen. Żeligowskiego, oparte o silną wolę ludności Litwy Środkowej doprowadziło wkońcu do wyznaczenia linii demarkacyjnej, przyjętej i uznanej Decyzją Konferencji Ambasadorów z 15 marca 1923 za granicę stałą między Litwą a Polską. Autor podkreśla, że decyzja ta była stanowczo pomyslniejszą dla Litwy niż dla Polski, albowiem na Litwie pozostało 200.000 Polaków, natomiast w granicach Państwa Polskiego pozostawiono niespełna 70.000 Litwinów. Powoływanie się Litwy na argument historycznej rewindykacji nie posiada znaczenia poważnego dla polityki powojennej.

„Sans malice...” jest istotnie cenną książką, która stanowi dalszy ciekawy przyczynek dla lepszego poznania ówczesnego sporu polsko-litewskiego. Książkę czyta się istotnie z wielkiem zacięciem.

*Dr. W. Polek (Warszawa)*

Graniseli Werner, Dr.: Deutschlands Vertraege gegen den Krieg. System des fuer Deutschland geltenden Kriegsverhieltungsrecht. Berlin, de Gruyter, 1932, str. 162.

Nie jesteśmy bynajmniej uprzedzeni do literatury prawniczej niemieckiej, do budowania nowych konstrukcyj prawnych, czy to w zakresie prawa międzynarodowego; czy też wewnętrznego - państwowego, spotykamy się jednak z taką masą indywidualistycznych konstrukcyj prawnych, bardzo często niezrozumiałych, nie-realnych, że te haszcke konstrukcyj prawnych nie przynoszą kompletnie nauce pożytku, znamionują dążenie autorów do szczególnej oryginalności, zaciemniają raczej horyzont nauki prawa, utrudniają stosowanie tych konstrukcyj do realnych przejawów życia międzynarodowego wzgl. wewnątrzno-państwowego.

Przyjęta przez autora definicja prawna Ligi Narodów nie znajduje stanowczo wyjaśnienia i uzasadnienia prawnego w Pakcie Ligi Narodów ani wogóle w prawie międzypaństwowem. Jaki charakter prawny posiada Liga Narodów było już w nauce prawa międzynarodowego przez uczonych wielokrotnie roztrząsane. Opinie?

są różnorodne. Dr. Werner Gramsch naturę prawną Ligi Narodów określa następująco: „der Voelerbund ist souverae-ner Herrschaftsverband, Staatenbund und Voelkerrechtssubjekt”. Liga Narodów — zdaniem autora — posiada granice terytorjalne, które się pokrywają z granicami członków L. N.; tej organizacji związku państw odpowiada Liga Narodów z organem centralnym w Genewie, złożonym z Rady L. N. i ze Zgromadzenia L. N. Powołując się na argument socjalny, zaczerpnięty z książki Jahrreissa p. t. „Europa als Rechtseinheit” (Leipzig 1919), dowodzi autor, że tam gdzie zgóry według pewnego określonego rozkazu (planu) jest władztwo wykonywane, tam można się dopatrywać związku zorganizowanego, a więc „Herrschaftsverband”, że zatem „der Voelkerbund ist ein Herrschaftsverband, denn in ihm wird befehlmaessig organisiert”, a wynika to z faktu, że postanowienia (decyzje) Rady L. N. są dla innych członków, nie reprezentowanych w Radzie, rozkazami (Befehle sind). „Der Bestand eines Herrschaftsverbandes haengt. . . von Gehorsam der Untertanen”. Z tego wyciąga autor dalszy wniosek, „Da der Voelkerbund keiner auswaertigen Herrschaft unterworfen ist, keinen auswaertigen Befehlen zu folgen hat, ist er souverae. . . Der Voelkerbund ist also ein souverener Herrschaftsverband”, w dalszej konsekwencji członkowie Ligi Narodów są obowiązani „Befehlen zu folgen”. Państwa wchodzące w skład Ligi Narodów nie są suwerenne. „Die Unterverbaende sind nicht souverae. . . Das Rechtsverhaeltnis im Voelkerbund ist also kein völkerrechtliches, sonder ein rechtsverbandmaessiges”. Te dowodzenia autora stwarzają z Ligą Narodów n a d - p a ń s t w o i z takim zapatrywaniem nie godzimy się, albowiem zgodnie z opinią przeważającej ilości autorytetów w zakresie prawa międzynarodowego Liga Narodów nie jest nad-państwem; najlepiej, naszym zdaniem charakter prawny Ligi Narodów określił prof. Dr. Julian Makowski. Ligę Narodów można uznać „za osobę prawno-międzynarodową o charakterze związku celowego polityczno-kulturalnego, przyczem związku rządu wyższego, ponieważ są jej poddane inne związki o celach bardziej specjalnych” (Prawo Międzynarodowe Warszawa 1931, str. 438). Liga Narodów nie posiada suwerenności i nie może występować w tych stosunkach prawnych, w których suwerenność jest niezbędnym warunkiem działania, jak np. rozstrzygać protektoratu międzynarodowego, wypowiedać wojny, zawierać pokoju. Ponadto sam autor siebie wytłumaczył, że nie przeprowadził wyczerpującego uzasadnienia swej tezy, a mianowicie: „es wuerde den Rahmen dieser Arbeit ueberschreiten”!

Praca składa się z dwóch części zasadniczych a więc: Część I. „Das Kriegsverhuetungsrecht des Voelkerbundes und seine bisherige Entwicklung”. Część II. „Die ergaenzende Kriegsverhuetungsrecht ausserhalb der Voelkerbundsordnung im engeren Sinn”.

Zanim przystąpił autor do rozpatrywania problemu zapobiegania wojnie w ramach Ligi Narodów dał nam pojęcie prawa zapobiegania wojnie. „Unter Kriegsverhuetungsrecht verstehen wir alle Rechtsnormen die in ihrer Anwendung moeglicherweise kriegsverhuetent wuerken, besonders aber solche, die das Kriegsverhueten oder Kriegerschweren zum Inhalt haben”. Mogą to być tak normy prawa wewnętrznego, jak i prawa międzynarodowego. Będą tu należały szczególnie normy, które odnoszą się lub odnoszą się będą do „Zwischenstaatliche Abruestungsabkonimen”, jakoteż „Schiedsgerichts- und Vergleichsvertraege” i te właśnie normy prawne „rezipiert das Voelkerrecht Bundesrecht”.

Należy z uznaniem podkreślić, że autor jest istotnie szczerym zwolennikiem Ligi Narodów, tem zatem należy sobie tłumaczyć życzenie autora, aby Liga Narodów była organizacją międzynarodową suwerenną.

W „części I-ej” omówił autor normy prawne, które służą zapobieganiu wojny i znajdują się albo w traktacie wersalskim, (art. 159—213) wzgl. w Pakcie Ligi Narodów. W „części drugiej” te wszystkie normy, które uzupełniają normy poprzednie, roztrząsając bardzo szczegółowo wszystkie instytucje sądownictwa międzynarodowego, służące temu celowi. Pakt Locarneński daje autorowi powód do twierdzenia, że aczkolwiek posłużył on do stabilizacji nad Renem, nie zagwarantował jednak, iż nie mogą nastąpić inne zmiany w traktacie wersalskim.

Pakt Kellogga nie posiada realnej wartości, nie posiada egzekutywy. Uzyska tę egzekutywę z chwilą uzgodnienia go z Paktem Ł. N. Uzgodnienie to odłożone zostało do czasu ukończenia prac przez Konferencję Rozbrojeniową. Decyzja taka zapadła na Zgromadzeniu L. N. we wrześniu 1931 a wtedy nikt nie przewidywał takiego przeciągającego się debatowania nad rozbrojeniem i zarazem mało kto przypuszczał, że Komisja Rozbrojeniowa stanie się „Komisją Dozbrojenia”.  
*Dr Wojciech Pojek* (Warszawa).

G u g g e n h e i m Paul: Der Voelkerbund in seiner politischen und rechtlichen Wirklichkeit. Leipzig, Noske, 1932, str. 281.

Jak z brzmienia tytułu książki powyższej wynika, autor postanowił rozpatrzyć zagadnienie Ligi Narodów z punktu widzenia politycznego i prawnego nie tylko w teorii, ale przede wszystkim

w praktyce, w rzeczywistości stosunków międzynarodowych. Przy czytaniu tej książki należy pamiętać, że autor, Szwajcar z przynależności państwowej, ale Niemiec z ducha, pomimo silenia się na obiektywność, bardzo często zbyt subiektywnie ocenia wypadki polityki międzynarodowej na terenie genewskim. Pracę powyższą cechuje szczególna mentalność niemiecka, jeżeli idzie o konstruowanie nowych teorii prawnych w zakresie prawa międzynarodowego; autor jest znanym uczonym na terenie genewskim, a praca powyższa wydana została pod egidą „Institut Universitaire de Hautes Etudes Internationales” w Genewie.

Autor w „przedmowie” do tej pracy zaznacza, że książka jego jest dziełem długiego studjum nad politycznym problemem Ligi Narodów; uwaga jego zwrócona przedewszystkiem na zagadnienie zabezpieczenia pokoju, jak również na realno-polityczny związek, jaki zachodzi między polityką zagraniczną członków L. N., a nieczłonków.

I właśnie z tego powodu książka powyższa stanowi ciekawe studjum polityczno-prawne; oprócz tego autor zbliżka obserwował działalność L. N., starał się przedstawić zagadnienie w formie jaknajwięcej zrozumiałej, prostej, a zarazem „obiektywnie” ocenić przejawy polityki L. N.; styl jednak książki jest istotnie ciężki, zawiły, a budowa zdań demostenesowa. Ponadto autor wprowadza do swoich rozważań nowe (konstrukcje prawne z zakresu prawa międzynarodowego (szczególna mentalność niemiecka!), których nie stara się bynajmniej uzasadnić, — sądzi bowiem, że są one tak zrozumiałe, iż bez uzasadnienia można je używać; spotykamy więc pojęcie „unhaltbar gewordene Grenzen”, — „ueberalterte Verträge”. Pojęcia zapożyczone raczej z niemieckiej propagandy rewizjonistycznej. Art. 19 Paktu L. N. zna jedynie pojęcia „unanwendbar gewordene Verträge”, nigdy „ueberalterte Verträge”; nie uznaje również autor jednomyślności bezwzględnej, i w tym kierunku idzie za teorią prof. Schueckinga; strony zainteresowane nie powinny glosować, „denn sonst wuerden sie gewissermassen als Richter in eigener Sache auftretten” (Schnecking und Weber „Die Satzung des Voelkerbundes” str. 633); tego rodzaju jednak interpretacja art. 19-go Paktu nie znajduje żadnego dowodu poparcia w przepisach Paktu L. N.; nie znajduje również żadnego uzasadnienia w prawie międzynarodowym, a jest raczej życzeniem autorów ad usum teutonicum<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Dr. W. Polek „Rewizja traktatów w świetle Paktu L. N.” str. 18—31.

Pracę podzielił autor na 12 rozdziałów, a mianowicie:

- I. Vorkriegswelt und Voelkerbundsideoe. (Projekty Paktu L.N.).
- II. Die Mitglieder und Nichlmitglieder des Bundes, das Problem des Regionalismus und die Rewision des Voelkerbunds paktes.
- III. Die Aufgaben des Voelkerbundes.
- IV. Die Organe des Voelkerbundes.
- V. Kriegsvorbeugung und Kriegsverhuetzung.
- VI. Sekuritaetsproblem.
- VII. Die justizfoeimige Ausgestaltung des Voelkerbundes.
- VIII. Vertragsrewision und Abruestung.
- IX. Der Voelkerbund und die internationale Kooperation.
- X. Das Mandatsproblem.
- XI. Die Kriegsliguidationsaufgaben und das Miuderheitenproblem im Rahmem des Voelkerbundes.
- XII. Abschliessende Betrachtung.

Jak z powyższego zestawienia wynika treść obszerna, a godzi się zaznaczyć, że autor jest szczerym zwolennikiem Ligi Narodów, krytyka jej polityki jest sprawiedliwa, albowiem opinja międzynarodowa spodziewała się wiele, przypuszczała, że Liga Narodów będzie „Trybunałem Powszechnej Opinji”, któremu wszyscy powinni się poddać. Rozczarowanie opinji międzynarodowej nastąpiło wskutek niezdecydowania i kunktatorstwa w podejmowaniu decyzji (exemplum: spór chińsko-japoński 1932) przez Ligę Narodów.

W rozdziale o „problemie bezpieczeństwa” autor zaznaczył, „dass Deutschland Grenzaenderungsbestrebungen im Osten grundsaelzlich nur mit friedlichen Mitteln zu betreiben gewillt ist”, a jest to wyraźnie zastrzeżone i Polsce przyobiecano w pakcie lokańskim, „dass die Rechte eines Staates nur mit seiner Zustimmung geaendert warden koennen” (str. 144). Polityka niemiecka jednak nie wskazywała bynajmniej, że zobowiązania te były przyjęte szczerze, albowiem mężowie sianu Drugiej Rzeszy inne składali tego dowody; aczkolwiek pracę swoją wydał autor w lipcu 1932 r., miał zapewne wiele przeciwdowodów tego rodzaju twierdzeniom, a nie wolno zapominać, że autor rozpatruje zagadnienie również z punktu politycznego.

Najważniejszym rozdziałem powyższej książki jest niezawodnie rozdział, zatytułowany „Abschliessende Betrachtung”, z którego przytoczymy przedewszystkiem zapatrywanie autora na Ligę Narodów, jako ostateczny wynik jego rozważań. „Unsere Untersuchungen ergaben, dass in seiner gegenwaertigen Form der VB ein Kollektivorgan, ein im wesentlichen technischer Zweckverband der zivilizierten Staatengesellschaft zur Kriegsverhuetzung, Kriegs-

Vorbeugung, internationalen Kooperation und Ausfuehrung von einzelnen Bestimmungen der FrV darstellt", aczkolwiek idee przy powstaniu Ligi Narodów na co innego wskazywały. „Der VB wurde daher zum Welt-Clearinghouse, dessen vorzueglicher technischer Aparat stets bereit steht, fuer die Aufnahme aller weltpolitischen Probleme, welche im Gebiete politischer Spannungen oder wirtschaftlicher und sozialer Auseinandersetzungen eine Maechtegruppe interessieren. Eingeschraenkt wird die technische, clearinghausmaessige Gestaltung des VB in der Hauptsache durch jene wenig^ zahlreichen, eindeutigen, prozessualen Vorschriften im Kriegsverhuetungs- und Kriegsvorbeugungsrecht des Paktes”.

Na politykę mocarstw europejskich zapatruje się autor pesymistycznie, albowiem odżywają na nowo dawne przedwojenne metody, „neben der jungen Voelkerbundsmethode das alte diplomatische Spiel weiterläuft”. Nawiasem warto zaznaczyć, że autor jest za generalizacją zobowiązań mniejszościowych.

*Dr, Wojciech Polek (Warszawa).*

- Bronowski W.: Konflikt chińsko-japoński w świetle nowych wydarzeń. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1933, 32 str. 2 zł.
- Chomyszyn H.: Problem ukraiński (tłum. z ukraińskiego). Warszawa, „Nasza Przyszłość”, 1933, 111 str.
- Cylichowski Z.: Odpowiedzialność Polski za zobowiązania Rosji. Warszawa, Libraria Nova. 1 zł.
- Dembiński H.: Autonomia celna w najnowszym rozwoju prawa narodów. Lublin, Biblioteka Uniw. Lubelskiego, 1933, 200 str. 6 zł.
- Ehrlich L.: Ujednostajnienie norm o nabyciu i utracie obywatelstwa i przynależności w państwach słowiańskich. Lwów, Inst. Prawa Politycznego i Prawa Narodów, 1933, 16 str.
- Goldberger St.: Liga Narodów i 18 artykuł jej paktu. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1934, 24 str.
- Kierski K.: Ochrona praw mniejszości w Polsce. Poznań, Skł. Gł. „Ruch Prawniczy, Ekon. i Socj.”, 1933, 710 str. 25 zł.
- Kodź St.: Zasada narodowości w prawie międzynarodowym. Wilno, Księgarnia św. Wojciecha, 1933. 5 zł.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeszą Niemiecką zawarty w dniu 20. VII. 1933. Warszawa, K. A. P., 1933, 23 str.
- Konopczyński Wł.: Kwestja Bałtycka jako zagadnienie międzynarodowe w czasach nowożytnych. Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1933, 23 str. 1,50 zł.
- Krzywiec B.: Podstawy polityki wojenno-morskiej państwa polskiego. Warszawa, Liga Morska i Kolonialna, 1933, 23 str.

- Kusz A.: O kontrabandzie wojennej. Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1931, 126 str.
- Kutrzeba St. i Semkowicz Wł.: Akty unji Polski z Litwą 1385—179.1. Warszawa, Gebethner & Wolff, 1933, 570 str.
- Lemkin K.: Przestępstwa polegające na wywołaniu niebezpieczeństwa międzynarodowego jako *delicta iuris gentium*. Lwów, „Głos Prawa” 1933.
- Międzynarodowa Konwencja Telekomunikacyjna i Regulaminy, Madryt 1932. Warszawa, Min. Poczt, i Telegrafów, 1933, 47 str., 192 str., 52 str., 182 str.
- Ręgorowicz L.: Stosunki narodowościowe na Śląsku. Poznań, Z. O. K. Z., 1932, 16 str.
- Sukiennicki H.: Międzynarodowe mandaty kolonjalne. Warszawa, Liga Morska i Kolonjalna, 1934, 30 str.
- Starzewski M.: Neutralność we współczesnem prawie międzynarodowem—Warszawa, „Polityka Narodów”, 1933, 41 str.
- Sworakowski W.: Skorowidz rzeczowy artykułów i kroniki „Spraw Narodowościowych” za 1927—1931. Warszawa, Inst. Badań Spraw Narodowościowych, 1933, 20 str.
- Wasilewski L.: Skład narodowościowy państw europejskich Warszawa, Inst. Badań Spraw Narodowościowych, 1933, 150 str.
- Weissmanówna O. i Hake Jn: Anglja a mandat palestyński. Warszawa, Społ. Polit. Klub Sjonistów, 1932, 48 str. 1,50 zł.
- Wiskont A., X.: Konkordat litewski w zestawieniu z konstytucją państwową litewską i konkordatem polskim. Wilno, „Znicz”, 1933, 61 str.
- Aubertth : L'U. R. S. S., obstacle au désarmement. Genève, 1932, 16 str.
- Averoff E.: Union douanière balkanique. Paris, Sirey, 277 str. 35 fr.
- Barandoli P.: Le système juridique de la S. d. N. pour la prévention de la guerre. Paris, Pedone, 1933, 444 str. 100 fr.
- Barrés M.: Chronique de la Grande Guerre, T. 75. Paris, Pion, 1933, 372 str. **15 fr.**
- Baumont M.: L'affaire Eulcnburg et les origines de la guerre mondiale. Paris, Payot, 1933, 281 str. 20 fr.
- Bechhoff K.: L'aviation et le désarmement. Paris, Soc. gén. d'édition, 1932, 127 str.
- Beckett W. E.: Les questions d'intérêt général au point de vue juridique dans la jurisprudence de la Cour permanente de Justice internationale. La Haye, Nijhoff, 1932.
- Benda J.: Discours à la nation européenne. Paris. Soc. gén. d'impr. et d'éd., 1933, 239 str.
- Berger et Allard: Les dessous du traité de Versailles. Paris, Ed. des portiques, 1933, 12 fr.

- Blanc-Dannery V. S.: La convention de Varsovie et les règles du transport aérien international. Paris, Pédone, 1933, 112 str. 20 fr.
- Bloch C.: Les causes de la guerre mondiale. Paris, Hartmann, 1933, 254 str. 12 fr.
- Boviffanais G.: I-es consuls en temps de guerre et de troubles. Paris, Giard, 1934. 30 fr.
- Bougie C.: Le guide de l'étudiant en matière d. S. d. N. Paris, Rivière, 1933, 133 str. 8 fr.
- Brazzola M.: La Cité du Vatican est-elle un état. Paris, Sirey, 1932, 285 str.
- Bronne R.: Gleichberechtigung. Les revendications allemandes de l'égalité des droits. Paris, Sirey, 1933, 150 str. 30 fr.
- Brück O.: Les sanctions en droit international public. Paris, Pedone, 1933. 288 str. 40 fr.
- Burckhardt W.: Le droit suisse fédéral. Paris, Sirey, 1933, 1028 str. 40 fr.
- Bustamante Y Sirven A. S.: Droit international public. Paris, Sirey. 1933, 626 str. 60 fr.
- Chandan K. S.: Les nouveaux aspects de la politique internationale des états européens. Paris, Imp de l'étoile, 1933, 111 str. 10 fr.
- Ghanvit A. J.: Le régime de l'opium en droit international. Caen, Olivier. 1933, 380 str.
- Conférences organisées par la Société lithuanienne de droit international (en lithuanien). Kaunas, 1933, 134 str.
- Congrès A. C. J. F. de Lyon: La conception chrétienne de la paix. Paris, Giard, 1933, 10 fr.
- Cornejo M.: La lutte pour la paix. Paris, Giard, 1933. 15 fr.
- Constantinoff J.: Le droit aérien français et étranger. Droit interne et droit international. Paris, Chauny & Quinsac, 1932, 343 str.
- Dufour M.: La double nationalité. Lausanne, „La Concorde", 1933, 199 str.
- De la Brière Y.: La communauté des puissances. Paris, Beauchesne, 1932, 391 str.
- Dickinson E. D.: L'interprétation et l'application du droit international dans les pays anglo-américains. La Haye, Nyhoff, 1932.
- Efremoff J.: Les traités internationaux de conciliation 3 v. Paris, Ed. internationales, 1932.
- Erdstein: Le statut juridique des minorités en Europe. Paris, Pedone, 1932. 231 str.
- Gavrilovic S.: L'organisation des commission- de conciliation d'après les traités suisses 1 v. Paris, Sirey, 1932, 222 str.
- Genet R.: Précis de jurisprudence de la Cour permanente de Justice internationale. Paris, Sirey, 1933, 288 str. 45 fr.
- Gernaert J.: Pour la paix mondiale. Bruxelles, Goemare, 1932. 222 str.
- Govella D.: La cité du Vatican et la notion d'état. Paris, Pedone, 1933, 156 str.

- Gramain P.: Les droits internationaux de l'homme. Paris, Ed. internationales, 1933, 250 str. 40 fr.
- Grotius: Annuaire international pour l'année 1933. La Haye, Nyhoff, 1933, 315 str. 12 Fl.
- Guggenheim P.: Les mesures conservatoires de la procédure arbitrale et judiciaire. La Haye, Nyhoff, 1932.
- Guichen V.: Questions d'histoire diplomatique et économique contemporaines. Paris, Pedone, 1933, 224 str.
- Halecki O., Efremoff J. et Nollet: Le désarmement et l'opinion internationale. Paris, Pubi, de la Conciliation int., 1932, 131 str.
- Héliard M.: Le statut international du territoire de Memel. Troyes, 1932, 154 str.
- Hug H.: 15 ans d'attente. Réflexions et vœux sur la politique internationale de l'Armistice à la Conférence de Londres. Genève, Kobert, 1933, 67 str., 1,50 fr.
- Lancoulesco V.: Les tribunaux internationaux mixtes. Paris, Gamber, 1933, 22 str. 25 fr.
- Jahnz R.: La nature des mesures coercitives du pacte de la S. d. N. Varsovie, Sam. Inst. wyd., 1932, 100 str.
- Jauréguiberry E.: La mer territoriale. Paris, Press, modernes, 1932, 207 str.
- Jeziorański K.: Le problème minoritaire en Europe. Paris, Gebethner & Wolff, 1933, 40 fr. 1 fr.
- Kaasik N.: Le contrôle en droit international. Paris, Pedone, 1933, 60 fr.
- Kelsen H.: Théorie générale du droit international public. La Haye, Nyhoff, 1932.
- Komarnicki M. T.: Rapport sur l'état des travaux soumis à la commission générale. Conférence pour la réduction et la limitation des armements. Genève S. d. N., 1933, 78 str. 3 M.
- Ku-Djao-Fing: Essai sur les idées pacifistes et le droit international en Chine après la Révolution de 1911, Nancy, 1933, 160 str.
- Kurz N.: L'article 11 du Pacte et la Convention générale en vue de développer les moyens de prévenir la guerre. Paris, Sirey, 1933, 230 str. 25 fr.
- La Brière Y. de: L'aspect juridique du désarmement moral. Paris, Pedone, 1933, 5 fr.
- Le Fur L. et Chklaver G.: Recueil de textes du droit international public, 2 éd. Paris, Dalloz, 1934, 1115 str. 60 fr.
- Le Goff M.: Traité théorique et pratique de droit aérien. Paris, Dalloz, 1934, 916 str. 80 fr.
- Lemkin R.: Les actes constituant un danger général (interétatique) considérés comme délits du droit des gens. Paris, Pedone, 1933, 12 str. 4 fr.
- Lima - Simoes R.: Vers la paix organisée. Paris, Sirey, 1932, 499 str.

- Ling C. Y.: La position et les droits du Japon en Mandchourie. Paris, Pedone, 1933, 472 str. 80 fr.
- Long J.: La Mandchourie et la doctrine de la porte ouverte. Paris, Pedone, 1933, 208 str. 30 fr.
- Louchaire J.: Droits de séjour et d'action des navires belligérants dans les eaux territoriales neutres. Caen, Olivier, 1933, 268 str.
- Lutman R.: 10 Thèses sur la Pomeranie. Paris, Gebethner & Wolff, 1933, 41 str.
- Łypacewicz W.: La révision des traités au point de vue juridique et politique. Paris, Gebethner & Wolff, 1933, 30 fr. 1 fr.
- Makowski J.: Le caractère étatique de la ville libre de Danzig. Warszawa, 1933.
- Malézieux du Hamel A.: Le pape et la S. d. N. Paris, Mechelinck, 1932, 116 str. 20 fr.
- Mark-Funk-Chan: Le conflit sino-japonais en Mandchourie et le droit international. Nancy, 1933, 131 str.
- Markovitch V.: Des rapports entre l'article 0 et l'article 21 du pacte de la S. d. N. Paris, Ed. internationales, 1932, 199 str.
- Markovitch L.: Les traités de conciliation et d'arbitrage de la Yuogoslavie. Paris, Ed. Internationales, 1932, 208 str.
- Ménard A.: Etude critique du régime spécial de la zone de Tanger (Maroc), 2 vol. Paris, Sirey, 1933, 425 str. 352 str. 30 fr. i 50 fr.
- Michailovitch S.: La protection des minorités nationales et la souveraineté de l'Etat. Paris, Rodstein, 1933, 252 str.
- Mirkine-Guétzevitch B.: Droit constitutionnel international. Paris, Sirey, 1933, 300 str. 40 fr.
- Mohamed Ali Naguib: Nature juridique du conflit anglo-égyptien relatif à l'indépendance de l'Égypte. Paris, Giard, 1933. 20 fr.
- Mollat G.: La question romaine de Pie VI à Pie XL Paris, Lecoffre, 1932. 469 str. 24 fr.
- Mong G.: La position juridique du Japon en Mandchourie. Paris, Pedone, 1933, 263 str.
- Morgenthau H.: La notion du politique et la théorie des différends internationaux. Paris, Sirey, 1933, 99 str. 12 fr.
- Moviskhéli M.: L'équité en droit international moderne. Paris, Pédone. 1933, 28 str. 10 fr.
- Monteilhet J.: La paix par le désarmement. Paris, Rivière, 1933, 260 str. 20 fr.
- N...: Délimitation des eaux territoriales entre l'Île de Castellorizo et les Côtes d'Anatolie. Paris, Mellottée, 1933, 76 str. 26,50 fr.
- N...: Statut juridique du Groenland Oriental. Cour permanente de Justice Internationale, 2 vol. Paris, Berger-Levrault, 1933, 614 str., 853 str. 125 fr i 167 fr.

- N...: La question des Juifs allemands devant la S. d. N. Paris, Rousseau, 1933, 169 str. 24 fr.
- Onaug K. H.: Essai sur le régime des capitulations en Chine. Paris, Sirey, 1933, 4 fr.
- Oteno L.: La théorie des pays et le traité de Trianon. Paris, Press. Univ. 1933, 350 str.
- Pella V. P.: La protection de la paix par le droit interne. Paris, Giard, 1933, 40 fr.
- Pintor M. S.: L'arbitrage égyptien-américain de 1931. Le Caire, 1933 25 str.
- Pittard E.: Le régime juridique de la navigation aérienne internationale en Suisse. Zürich, Füssli, 1933, 55 str.
- Radovanovitch V. M.: La petite Entente. Paris, Pedone, 1933, 72 str. 12 fr.
- Raili G.: Essai sur le problème de l'entente européenne. Paris, Pedone, 1932, 359 str.
- Ray J.: La politique et la jurisprudence de la S. d. N. (1932—1933). Paris, Sirey, 1933, 103 str. 15 fr.
- Reale E.: La politique fasciste et la S. d. N. Paris, Pédone, 1932, 85 str.
- Rousseau Ch.: Les Consuls en temps de guerre. Paris, Pédone, 1933, 10 fr.
- Saritch B.: La petite entente facteur de paix en Europe. Paris, Rodstein, 1933, 229 str.
- Scott J. B.: Le principe de l'égalité juridique dans les rapports internationaux, IV. La Haye, 1932.
- Sibert M.: L'armistice dans le droit des gens. Paris, Pédone, 1933, 64 str. 15 fr.
- Sin King Yan: Le règlement des différends internationaux et le conflit sino-japonais. Paris, Fonteyn, 1934, 352 str. 50 fr.
- Spiropoulos J.: Traité théorique et pratique de droit international public. Paris, Libr. gén. de droit et de jurisprudence, 1933, 467 str. 50 fr.
- Tabacovici G.: Sécurité et désarmement. Paris, Pedone, 1932, 180 str.
- Taube de M.: Les origines de l'arbitrage international, Antiquité, Moyen-Age, t. IV. La Haye, 1932, 665 str.
- Ténékides G.: L'individu dans l'ordre juridique international. Paris, Pédone, 1933, 272 str. 40 fr.
- LTJ. R. S. S. à la Conférence du désarmement. Paris, Hilsum, 1932, 221 str. **15 fr.**
- Vignol C.: Définition de l'agresseur dans la guerre. Paris, Sirey, 1933, str. 174. 25 fr.
- Visscher Ch.: Contribution à l'études sources du droit international. Bruxelles, 1933, str. 25.
- Week N.: La condition juridique du conseil du port et des voies d'eau de Dantzig. Paris, Genet, 1934, str. 277. 30 fr.

- Williams Ch. H.: La limitation des armements navals. Paris, Bossuet, 1933, str. 141.
- X.: Les nations contre la paix. Paris, Alcan, 1933, str. 241.
- Yepes J. M. et Pereira da Silva: Commentaire théorique et pratique du pacte de la S. d. N. et des statuts de l'Union Panaméricaine. Paris, Pédone, 1933, str. 320. 40 fr.
- Zeigerman A.: La Palestine sous la tutelle de la S. d. N. Toulouse, Andran, 1933, str. 179. \_\_\_\_\_
- Albert E.: Polens Kampf gegen d. Danziger Hafen. Danzig, Kaffemann, 1933, str. 30. 1 M.
- Albert Ch.: Die Staatlosen, Niedermarsberg. Boxberger, 1933, str. 67.
- Amos H. E.: Staatssouveränität u. Minderheitenrecht. Bonn, Röhrscheid, 1932, str. 148. 5,50 M.
- Asbeck H.: Das Ultimatum im modernen Völkerrecht. Berlin—Grunewald, Rothschild, 1933, str. 88. 3,60 M.
- Birkás G.: Das Staatsinteresse als Grundlage d. Völkerrechts. Berlin, Heymann, 1933, str. 103. 5 M.
- Bahr R.: Volk jenseits d. Grenzen. Geschichte u. Problematik d. dt. Minderheiten. Hamburg, Hanseat Verl., 1933, str. 461. 9,50 M.
- Bösch E. E.: Recht u. Nation bei Giambattista Vico, Beitrag z. d. Grundlagen des internat. Rechts. 8t. Gallen, Fehr, 1932, str. 99.
- Böhmert V.: Die Rechtsgrundlagen d. Beziehungen zwischen Danzig u. Polen. Berlin, Ehering, 1933, str. 71. 3 M.
- Breycha-Vauthier A.-C.: Das Arbeitsmaterial d. Völkerbundes. Berlin, Heymann, 1934, str. 92. 3 M.
- Coenen H. W.: Das Küstenmeer im Frieden. Leipzig, Noske, 1933, str. 119.
- Edmunds S. E.: Das Völkerrecht — ein Pseudorecht. Berlin, de Gruyter, 1933, str. 465. 6 M.
- Eggermann M.: Die Schweizerkolonien in Rumänien. Bukareszt, 1931, str. 214.
- Ewers O.: Die polnische Minderheit in Oberschlesien, Breslau, Marcus, 1933, str. 20. 3 M.
- Frankenberg H.: Luftschutzrecht. Leipzig, Noske, 1932, str. 160. 7 M.
- Früh W.: Die Zwangsexekution im Völkerbund. Karlsruhe, Reiff, 1932, s. 110.
- Golbs-Wilms O.: Erzwungene Staatsverträge. Hamburg, Schimkus, 1933, str. 69.
- Gravelli A.: Hitler, Mussolini u. Revision, (über, aus d. Ital. v. L. Sels-Ge-viba). Leipzig, Kittler, 1933, str. 136. 2 M.
- Grob Fr.: Die Kompetenzen d. Völkerbundsrates u. d. Völkerbundsversammlung z. Streitschlichtung u. Kriegsverhütung. Berlin, Vahlen, 1933, str. 295. 13 M.

- Gröne W.: Die Staatenehre als Völkerrechtsbegriff. Melle i. H. Knoth, 1933, str. 94.
- Hagemann W.: Die Revision marschiert. Berlin, Heymann, 1933, str. 67. 2,50 M.
- Hitler A.: Frieden u. Sicherheit (Rede). Berlin, Steegemann, 1933, str. 31. 1 M.
- Jahrreiss H.: Die Hoover-Doktrin u. die Heiligkeit der „Verträge“. Leipzig, Noske, 1933, str. 34. 2,50 M.
- Keller R.: Der Geisel im modernen Völkerrecht. Forchheim, Mauser, 1932, str. 76.
- Keppler K.: Die rechtliche Stellung d. nationalen Minderheiten im Deutschen Reich. Crailsheim, Richter, 1932, str. 212.
- Kinkel W.: Die nationalen Minderheiten im Deutschen Reiche u. ihre rechtliche Lage vor u. nach dem Weltkriege. Giessen, Münchow, 1932, str. 74.
- Klein H.: Staatsschiffe u. Staatsluftfahrzeuge im Völkerrecht. Königsberg, Ost-Europa Verl., 1934, str. 101. 4,80 M-
- Kleinschmager H.: Ostpommern u. das Korridorproblem u. d. Entwicklung d. deutsch-polnischen Beziehungen. Berlin, Funk, 1932, str. 65.
- Kliem K.: Der Papst im Völkerrecht. Berlin, Selbstverl., 1932, str. 85. 3 M.
- Kostencki G.: Der Schutz d. nationalen Minderheiten in Oberschlesien u. d. dt.-poln. Abkommen ü. Oberschlesien v. 15./5. 1933. Emsdetten, Lechte, 1933, str. 93.
- Lenin N.: Das Selbstbestimmungsrecht d. Völker, übers v. J. Jung Engels. A. S. R. R. d. W. D. Dt. Staatsverl., 1932, str. 77. 0,30 Rbl.
- Lubowski C. H.: Der Auswärtige Dienst der Republik Polen. Diplomatie u. Konsularwesen. Posen, Lutherverl., 1933, str. 255.
- Martin H.: Freie Stadt Danzig. Danzig, Danziger Verlagsges., 1933, str. 36. 0,90 M.
- Meisen Fr. A.: Der Austritt aus d. Völkerbunde. Würzburg, Tritsch, 1933, str. 38.
- Meyer H.: Das Recht d. religiösen Minderheiten in Polen. Berlin—Grunewald, Rothschild, 1933, str. 69.
- Moos X.: Zur Lehre von d. Staatsservituten, eine völkerrechtl. Studie. Bern, Stämpfli, 1933, str. 88. 3 M.
- Ottowa René Fr.: Das Verbot der Geheimverträge, Art. 18 d. Völkerbundsatzung. Dresden, Dittert, 1933, str. 54.
- Röhe A.: Die politisch-geographische Stellung Deutschlands z. d. Paneuropa d. Briand-Memorandums v. 17. 5. 1930. Stallupönen, Klutke, 1933, str. 163.
- Rohde H.: Der Herriot-Plan zur Abrüstungsfrage. Berlin, Berliner Börsen-Ztg., str. 62. 1,90 M.
- Roskopf P.: Der Begriff d. Sanktionen seit d. Versailler-Vertrag. Würzburg, Roll, 1932, str. 82.

- Roth A.: Das völkerrechtliche Delikt vor u. in den Verhandlungen auf d. Haager Kodifikationskonferenz, 1930. Leipzig, Noske, 1932, str. 188. 8 M.
- Schäfer Fr.: Das völkerrechtliche u. d. Völkerbunds-Gedanke b. Thomas v. Aquin u. I. Kant. Essen, Centrdr., 1932, str. 82.
- Schilling K.: Der Versailler Vertrag u. die Abrüstung. Berlin, Dümmler, 1933, str. 94. 4 M.
- Schlochauer H. J.: Deutsche völkerrechtliche Dissertationen 1919—1932. Breslau, Kern, 1933, str. 56. 2,50 M.
- Schmidt A.: Gegen d. Korridor. Berlin, Runge, 1933, str. 47. 0,65 M.
- Steinacker W.: Der Begriff d. Volkszugehörigkeit u. die Praxis d. Volkszugehörigkeitsbestimmung im altösterreichischen Nationalitätenrecht. Innsbruck, Wagner, 1932, str. 65.
- Strupp K.: Neutralisation, Befriedigung, Entmilitarisierung. Stuttgart, Kohlhammer, 1933, str. 441. 36 M.
- Tanzmann H.: Die Diskussion ü. d. Begriff d. „Nationalen Minderheit“ Dresden, Risse-Verl., 1932, str. 61.
- Trott zu Solz A.: Hegels Staatsphilosophie u. d. internationale Recht. Göttingen, Vandenhoeck & Ruprecht, 1933, str. 144. 5,50 M.
- Ulimann Fr.: Die ausschliessliche Zuständigkeit d. Staaten nach dem Völkerrecht. Bonn, Röhrscheid, 1933, str. 143. 4,80 M.
- Voss Fr.: Der Genfer Zonenstreit. Der Streit zwischen Frankreich u. d. Schweiz um d. zollfreien Zonen Hoch-Savoyens u. Landschaft, Gex. Göttingen, Vandenhoeck & Ruprecht, 1933, str. 120. 4,50 M.
- Wahrlich E.: Das Völkerrecht d. Staatsangehörigkeit. Frankenberg—Eder, Lücker, 1933, str. 72.
- Walz G.: Völkerrecht u. staatliches Recht. Stuttgart, Kohlhammer, 1933, s. 503.
- Wesendock O. G.: Diplomatie. Eine Einf. in ihr Wesen u. ihre Methoden. Radolfzell am Bodensee, Heim Verl., 1933, str. 101. 2 M.
- Allen E. W.: The position of foreign states before national courts. N. Y., Macmillan, 1933, str. 384. 4,50 \$.
- Arnold R.: Treaty making procedure. London, Oxford Un. Pr., 1933. 4 s. 6 d.
- Augur: The „Polish Corridor“, the facts. London, 1933, str. 32.
- Bailey S. H.: The framework of international society. London, Longmans, 1932, str. 92. 1 s.
- Balla V.: The new Balance of Powers in Europe. Baltimore, Hopkins Press., 1932, str. 205. 2 \$.
- Beadon R. H.: Some memories of the peace conference. London, Williams, 1933, str. 294. 12 s. 6 d.
- Bercovici K.: The incredible Balkans. N. Y., Putnam, 1932, str. 265. 3 \$.
- Betson P. E.: The russo-japanese treaties of 1907—1916 concerning Manchuria and Mongolia, Baltimore, Hopkins Press, 1933, str. 164.

- Chirakaikaran J. Ch.: The international joint commission between the U. S. of America and the Dominion of Canada. N. Y., Columbia Un. Pr., 1932, str. 431. 3,50 \$.
- Cory H. M.: Compulsory Arbitration of International disputes. N. Y., Columbia Un. Press., 1932, str. 281. 3,50 \$.
- Dawson W. H.: Germany under the Treaty. London, Allen & Unwin, 1933, str. 421. 6 d.
- Dawson Ch.: The modern dilemma. The problem of European unity. London, Theed & W., 1932, str. 113. 2 s. 6 d.
- Dumhauld F.: Interim measures of protection in international controversies. The Hague, M, Nijhoff, 1932, str. 204.
- Eagleton C.: The attempt to define war. N. Y., Carnegie End. f. Int. Peace, 1933, str. 59. 0,05 \$.
- Fachiri A.: The permanent Court of international Justice, its constitution, procedure and work, 2 ed. London, Milford, 1932, str. 416.
- Ferrero G.: Peace a. war. London, Macmillan, 1933, str. 254. 8 s. 6 d.
- Fisher J. F.: International change and international peace. N. Y., Oxford Un. pr., 1932, str. 79. 1,25 \$.
- Gibber K.: The League in our time. N. Y., Smith, 1933, str. 237. 1,50 \$.
- Glover E.: War, sadism a. pacificism, 3 essays. London, Allen u. Unwin, 1933, str. 148. 3 s. 6 d.
- Graham M. W.: The League of Nations and the recognition of states. Berkeley Cal., Nn. Pr., 1933, str. 79. 1 \$.
- Hammel J. A. van: Danzig and the Polish. N. Y., Carnege End. for Int. Peace, 1933, str. 33.
- Hill Ch.: Recent policies of non-recognition. N. Y., Carnegie End. f. Int. Peace, 1933, str. 127. 0,05 \$.
- Jaffe L.: Juridical aspects of foreign relations. Cambridge, Harvard, 1933, str. 289. 3,50 \$.
- Johnson H.: Vatican diplomacy in the world war. London, Blackwell, 1933, str. 46. 1 s. 6 d.
- Keie J. S.: Groenland, the dispute between Norway and Denmark. London, Deut & Sors, 1932, str. 94.
- Korovine E.: The USSR, a disarmament. N. Y., Carnegie Endowment for Int. Peace, 1933, str. 70. 0,05 \$.
- Kullmann G. G.: Youth and moral disarmament. London, Oxford Univ. Press., 1933.
- Malbome W. G.: The League of Nations and the recognition of States. California, Un. of California, 1933, str. 79.
- Masters R. D.: International law in national courts. N. Y., Columbia, Un. Press., 1932 str. 245. 3,75 \$.
- Mitrany D.: The progress of international government. London, Allen & Unwin, 1933, str. 176. 5 s.

- Molier A.: International law in peace and war. London, Stevens et Sons, 1932, str. 355.
- Moore J. B.: International adjudications, ancient and modern. London, Oxford Un. pr., 1933. 12 s. 6 d.
- Nicolson H. G.: Peace making 1919: being reminiscences of the Paris Peace-Conference. Boston, Houghton, 1933, str. 385. 4,50 \$.
- Ponsoby A.: Disarmament, London, Hogarth, 1932, str. 45. 1 s. 6 d.
- Raglan L.: The science of peace. London, Methuen, 1933, str. 165. 3 s. 6 d.
- Riddell: Intimate diary of the peace conference and after. London, Gollancz, 1933, str. 447. 18 s.
- Schmidt A.: The Preposterous Corridor. Polish testimony against Germany's mutilation. Berlin, Runge, 1933, str. 46. 0,80 M.
- Scott J. B.: The Spanish origin of international law. London, Oxford, Un. Pr., 1933.
- Smith H. A.: Great Britain and the law of nations, v. I. London, King, 1932, str. 432. 16 \$.
- Spaight J. M.: Air power and war rights, 1 ed. N. Y., Longmans, 1933, str. 504. 10,50 \$.
- Tobin H. J.: The termination of multipartite treaties. N. Y., Columbia Un. Pr., 1933, str. 321. 4 \$.
- Vali F. A.: Servitudes of international law. London, Harvard, Un. Pr. 1933, str. 251.
- Warren Ch.: The supreme Court and the World Court 1892 and 1932. N. Y., Carnegie Endowment for Int. Peace, 1933, str. 39. 0,05 \$.
- Webster C. K.: The League of Nations in theory a. practice. London, Allen & Unwin, 1939, str. 320. 10 s.
- Wilson A.: The United States and the League. London, Allen & Unwin, 1933, str. 109. 1 s. 6 d.
- Camboni L.: La rappresentanza delle chiese nella legislazione concordataria. Roma, Foro Italiano, 1933.
- Cavaglieri A.: Diritto e violenza nei rapporti internazionali. Napoli, 1931-
- Cavaglieri A.: Corso di diritto internazionale, 1 v. Napoli, 1932, str. 476.
- Enriques G.: L'accettazione scusa reciprocità, della giurisdizione obbligatoria delle Corte permanente di giustizia internazionale. Padova, Cedam, 1932, str. 95. 6 L.
- Mazzoleni G.: Personalità giuridica e soggetti del diritto internazionale. Pavia, 1933, str. 110.
- Mirabelli A. R.: L'influenza del diritto internazionale contemporaneo — delle sue istituzioni e delle sue tendenze — sul diritto pubblico interno Saggi 1°. La sovranità dello Stato e il diritto internazionale, Siena, Università, 1933, str. 34.

- Perassi T.: *Lezioni di diritto internazionale*. Roma, Romana Editoriale, 1933, str. 143.
- Udina M.: *L'estinzione dell'Impero austro-ungarico nel diritto internazionale*. Padova, Cedam, 1933, str. 304.
- Zanella P.: *Contributo allo studio della revisione dei trattati*. Palermo, Ciuni, 1934, str. 101.

### 3. *Nauka o państwie, prawo konstytucyjne i administracyjne.*

Czuma Ignacy, prof.: *Absolutyzm ustrojowy*. Lublin, Biblioteka Uniwersytetu Lubelskiego, 1934, str. 253.

Ciekawa rozprawa o charakterze naukowo - publicystycznym profesora Uniwersytetu Lubelskiego, skierowana przeciw absolutyzmowi ustrojowemu.

Autor dzieli swą pracę na trzy części. Pierwsza pod tytułem „Analiza ustroju” jest próbą rozbioru aparatu ustrojowego na jego części (funkcja i władza, kolegium i jednostka, norma działania, kontrola, przymus). Autor występuje przeciw tradycyjnemu schematowi trzech władz, twierdząc, że był on zrozumiały w czasie, gdy ustrój państwowy był mniej skomplikowany oraz, że nie odpowiada wymogom rzetelnej i uporządkowanej klasyfikacji.

Część druga pod tytułem „Elementy absolutyzmu” ma na celu zgrupować cechy i właściwości funkcji ustrojowych, które tworzyć mogą absolutyzm ustrojowy.

Część trzecia pod tytułem „Filozofja absolutyzmu” zajmuje się filozoficznym uzasadnieniem absolutyzmu ustrojowego. Stanowisko autora w tej materji jest zdecydowanie negatywne. Każdy podmiot absolutyzmu ustrojowego, czy nim jest cesarz, czy prezydent, czy kolegium jest ograniczony surowemii więzami prawa moralnego, obejmującami każdego człowieka. Cokolwiek się robi, winno się zmieścić w granicach tego prawa moralnego, żadna funkcja nie uwalnia od tej zależności. Rewolucja bolszewicka była naturalnym, logicznym skutkiem i rozwinięciem tej tezy, według której „lud” jest jedynym moralnym trybunałem i równocześnie prawem moralnem spraw ludzkich, zatem ustrojowych i gospodarczych.

Autor niesłusznie interpretuje zasadę Kelsena „des Staates Wollen ist sein sollen” także w sensie moralnym, krytykując takie stanowisko. Można nie uznawać metody formalnej Kelsena, niepodobna jednak zaprzeczyć, że odróżnia on bardzo wyraźnie powinność prawną od powinności moralnej.

Książkę profesora Czумы czyta się z dużym zainteresowaniem, tem bardziej, że wiele przykładów zaczerpniętych jest z polskiego terenu parlamentarnego. *Frof. A. Feretiatkowicz* (Poznan).

K i e r s k i Kazimierz: *Zmiana ustroju*. Poznań, B. B. W. R., 1934, str. 88.

Z talentem napisana praca publicystyczna, w której autor omawia parlamentaryzm współczesny, jego funkcjonowanie w Polsce, oraz cechy charakterystyczne projektowanej zmiany ustroju.

Autor jest przeciwnikiem rządów parlamentarnych, opartych na podstawie demokratycznej, jednakże jest zwolennikiem praworządności. A. P.

K o m a r n i c k i Wacław, prof.: *Ustrój Państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. II. Warszawa, Hoesick, 1934, str. 216.

Nieco spóźnione (skoro nasza konstytucja ma ulec zmianie), lecz dobre opracowanie drugiego wydania znanego podręcznika Profesora Uniwersytetu Wileńskiego. Książka ujęta jest jasno i przystępnie. Omawia ogólne zasady ustroju państwa polskiego, dalej władzę wykonawczą, władzę ustawodawczą, sądownictwo, powszechne prawa i obowiązki obywatelskie, zmianę i rewizję konstytucji.

Omawiając autonomję Śląska autor używa terminologii prawniczej, z którą trudno się pogodzić. Mówi więc autor, że Statut Organiczny (Województwa Śląskiego) przewiduje zwołanie konstytuanty, której zadaniem będzie uchwalenie ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego czyli właściwie konstytucji ziemi śląskiej.

Terminologia ta nie wydaje się nam trafną. Sejm Śląski, jakkolwiek jest uprawniony do uchwalania ustawy o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego, nie ma charakteru konstytuanty, ponieważ jest ograniczony przepisami Statutu Organicznego, którego nie może naruszać. Sama ustawa o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego nie może być nazywana konstytucją śląską, ponieważ musi mieścić się w ramach Statutu Organicznego i ten ostatni tylko zasługuje na nazwę konstytucji śląskiej.

Art. 14-ty Statutu Organicznego głosi: „Sejm Śląski uchwali ustawę o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego. Ustawa ta określi szczegółowo skład Śląskiego Sejmu Wojewódzkiego, or-

dynację wyborczą etc". Z powyższego sformułowania wynika, że ustawa o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego ma zawierać normy bardziej szczegółowe w porównaniu ze Statutem Organicznym, który zawiera najogólniejsze autonomiczne zasady ustrojowe. Dlatego też tylko Statut Organiczny może być uważany za konstytucję śląską. *Prof. A. Peretiatkowicz* (Poznań).

Pie strzyński Ryszard: Naród w państwie. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1934, str. 186.

Jest to zbiór artykułów drukowanych przez autora w różnych pismach w latach ostatnich. Artykuły pisane są z dużym talentem i dużą fantazją. Omawiają różne problemy ustrojowe i zagadnienia społeczno-narodowe w duchu nacjonalistycznym.

Słabą stroną artykułów stanowi ich część pozytywna mało sikonkretyzowana i ujęta w formie zbyt ogólnej. Autor występuje ostro przeciw rządowi parlamentarnemu, przeciw demoliberalizmowi, do dyktatury odnosi się krytycznie, a o monarchji mówi, że nie byłaby ratunkiem na choroby współczesne.

Do czego więc autor zmierza? Kto ma państwem rządzić? Elita narodowa — odpowiada autor, który zdaje się nie dostrzega, że formuła „elity narodowej” zagadnienia ustrojowego wcale nie rozstrzyga. Bo przecież zasadniczy problem ustrojowy właśnie polega na tym, w jaki sposób elitę rządzącą na terenie państwowym wytworzyć. Rządy elity, to znaczy rządy ludzi najodpowiedniejszych. A któż jest przeciwnikiem rządów ludzi odpowiednich?

Miejmy nadzieję, że młody autor w następnej książce wypowie się w sposób bardziej pozytywny i bardziej konkretny.

*Prof. A. Peretiatkowicz* (Poznań).

Rogowicz Jerzy: Istota władzy głowy państwa we współczesnym prawie konstytucyjnym. Warszawa, Wyd. Seminarjum prawa publicznego, 1932, str. 226.

Książka jest ciekawym połączeniem znacznej erudycji i zdolności abstrakcyjnego myślenia z brakiem jasnej i określonej metody naukowej.

Autor zaznacza na początku pracy, że jest zwolennikiem interpretacji literalnej i że interpretację tę uważa za jedyną właściwą. Sens językowy, powiada autor, daje gwarancję obiektywizmu właśnie dlatego, że jest wykluczeniem prawniczego kon-

cepcjonalizmu, który na gruncie materialnie sobie uległym musi dawać w wyniku subiektywizm (str. 9). Przyjęcie zasady interpretacji dosłownej jest następstwem uznania suwerenności prawa stanowionego (str. 10).

Na zarzut, stawiany interpretacji literalnej, że prowadzi nieraz do sprzeczności, odpowiada autor: „Jeżeli dziś interpretacja, dosłowna prowadzić nieraz musi do sprzeczności, jest to wina przepisów, a nie interpretacji; ona natomiast, ma właśnie zasługę wydobycia tej sprzeczności na jaw” (str. 41).

Autor, zdaje się, nie dostrzega, że pomieszał tu z sobą dwie kwestję zupełnie odrębne: kwestję winy ustawodawcy, który spowodował braki w ustawach i kwestję celowości takiej lub innej metody interpretacyjnej, której zadaniem jest usunięcie wzgl. złagodzenie braków ustawodawczych i stworzenie wykładni możliwie wolnej od sprzeczności.

Wprawdzie autor twierdzi, że zastosowanie interpretacji literalnej „będzie postanowieniem wymagania formalnego, do którego poziomu prawo będzie musiało się następnie podciągać”, ale chyba sam autor nie uświadamia sobie konkretnie, na czym ten „mus” ma polegać/

Wydawałoby się w każdym razie, że autor jest zdecydowanym zwolennikiem interpretacji literalnej. Z dalszych jednak wywodów wynika że autor z propagowaną przez siebie metodą niewiele się liczy. Oto przykład:

Autor na str. 90 stwierdza, iż wstęp do konstytucji włoskiej głosi, że „ustawa konstytucyjna i zasadnicza jest nieodwołalna”. Klasyczna nauka włoska wyprowadzała stąd wniosek, że król zrzekł się nieograniczonej władzy.

Ten klasyczny pogląd włoski uważa autor za nietrafny. Gdybyśmy mieli rozumieć konstytucję, jako ograniczenie suwerenności monarchy, to musielibyśmy uznać, że ograniczenie suwerenności jest rzeczą możliwą, a to przecież zaprzeczałoby samej istocie tego pojęcia, jako władzy nieograniczonej. Ustrój włoski był — zdaniem autora — zawsze ustrojem monarchji nieograniczonej. Parlamentaryzm był z jej strony faktyczną (nie prawną) koncepcją, w każdej chwili odwołalną.

Czy interpretacja ta — najzupełniej sprzeczna z tekstem konstytucji włoskiej — może być nazwana interpretacją literalną?

Oto parę dalszych przykładów niejasności metodologicznej, autora:

„Empiryczna jest u nas metoda dochodzenia do racjonalistycznego wniosku” (str. 18).

„Logika ma za przedmiot całość materji empirycznie istniejącego życia” (str. 70).

Na str. 78 autor oświadcza: „Materjalnie przyjmuję, iż prawo konstytucyjne zmierza ku coraz pełniejszej realizacji zasady zwierzchnictwa narodowego”. Twierdzenie to jest w zupełnej sprzeczności z faktami lat ostatnich, które stwierdzają raczej ewolucję ku dyktaturom.

Pomimo usterek powyższych i wielu innych książka świadczy o znacznych zdolnościach autora. Żałować należy, że te zdolności nie łączą się jasną metodą naukową.

*Prof. A. Peretiatkowicz (Poznań).*

Czuma Ignacy: Reforma akademicka z 1933 roku. (Historja, przemówienia, tekst ustawy). Warszawa, 1934, str. 216.

Książka powyższa stanowi przyczynek do poznania tła walki przeprowadzonej u nas w związku z ustawą o szkołach akademickich z dnia 15 marca 1933 (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 247). Nie przedstawia ona jednak całokształtu stoczonej kampanji, gdyż uwzględnia w głównej mierze tylko stanowisko zwolenników reformy szkolnictwa wyższego. Było to zresztą zamiarem Autora, jak to widzimy z „uwag końcowych”. „W końcu 1932 r. — powiada on — nosiłem się z myślą, by po ukończeniu parlamentarnej batalji o ustawę akademicką opracować całokształt problemu reformy, uwzględniając zarówno stanowisko obydwu stron tj. zwolenników i przeciwników projektu rządowego, jak i cały przebieg walki oraz różnicę zdań co do zupełnie szczegółowych kwestyj . . . Przeciwnicy reformy ze świata profesorskiego, którym przewodniczył komitet, wydali szybko książkę, która właściwie stanowi całość stanowiska anty-ustawowego. Wydali książkę szybko . . . Zebrali w tej książce wyłącznie głosy krytykujące ustawę. Czułem się wobec tego zawczasu zwolniony od równoległego traktowania stanowisk za i przeciw, skoro strona przeciwna ograniczyła się ściśle i wyłącznie do zwalczania projektu. Drugim powodem, dla którego zmuszony byłem stopniowo zrezygnować z szerszych rozmiarów opracowania, było znaczne narastanie materiału . . . Ograniczyłem tedy treść książki, którą obecnie wydaję. Naszkicowałem chronologję faktów o znaczeniu politycznym i dyskusyjnym.

Uwzględniłem stanowisko wypowiadające się za ustawą, za reformą . - . W końcu pracy umieszczam tekst ustawy, który, jak sędzę, będzie pożytecznym dodatkiem i ilustracją. Przedstawiłem w krótkości materiał do badania problemu prawa i stosunków prywatnego szkolnictwa akademickiego" (str. 183 i 184).

Dobrze się stało, że Autor wydał tę książkę. Bezstronny sąd w każdym zagadnieniu, a przede wszystkim w zagadnieniu reformy o podkładzie politycznym, można wyrobić sobie dopiero po zapoznaniu się z argumentami przemawiającemu za i przeciw tej reformie.

*Prof. Dr. Jerzy Panejko (Wilno).*

**G o d z i e j e w s k i** Jerzy: Zbiór przepisów o stowarzyszeniach, związkach zawodowych i zgromadzeniach. Warszawa, Księgarnia Prawnicza, Nr. 18 Kieszonkowej Biblioteki Ustaw, 1933, str. 146.

Treść tego zbioru wykazuje sam tytuł. Zbiór ten traci na przejrzystości przez niejednostajny układ. I tak skorowidz alfabetyczny obejmuje tylko prawo o stowarzyszeniach a nie obejmuje rozporządzeń ministerjalnych i okólnika, odnoszących się do tego prawa, które są wydrukowane po skorowidzu. To utrudnia posługiwanie się tym podręcznikiem, gdyż rozporządzenia wykonawcze w praktyce grają olbrzymią rolę. Ustawa zaś o zgromadzeniach cytuje ustępy z odnośnych okólników po odpowiednich artykułach ustawy. W rozporządzeniu i kontroli nad działalnością instytucyj opiekuńczych, w tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej są wplecione trzy obszerne rozporządzenia wykonawcze. Poza indeksami dla prawa o stowarzyszeniach i ustawy o zgromadzeniach brak skorowidzów do innych ustaw i rozporządzeń zawartych w tym zbiorze. *Prez. S. Mrávincsics (Poznań).*

**L a n g r o d** Jerzy Stefan, Dr.: Polskie prawo o stowarzyszeniach. Uwagi krytyczne. Kraków, Księgarnia Powszechna, 1934, str. 104.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808), które wprowadziło na całym obszarze Państwa Polskiego w miejsce różnorodnych systemów jednolity system prawa o stowarzyszeniach, posiada ze względu na istotę zagadnienia bardzo ważne znaczenie tak polityczne jak i prawne.

Na tle przepisów tego rozporządzenia zajął się Autor w wyższej pracy przedstawieniem strony prawnej problemu stowarzyszeniowego w Polsce. „Problem prawodawstwa stowarzyszeniowego — powiada Autor — ma także charakter par excellence prawny i odzwierciedlając w stopniu szczególnie silnym nowoczesne tendencje prawne w prawie publicznym, jest jakby objektem laboratoryjnym dla ich badania. Ujęcie problemu ze stanowiska techniki prawa publicznego ma doniosłe znaczenie, gdyż odsuwając względy polityki prawnej na bok i przyznając im conajwyżej ilustracyjne znaczenie, pozwala w sposób wolny od namiętności politycznych, dążyć do zdobycia syntezy i prowadzi prawnika ku poznaniu i prawniczemu ustaleniu pojęć wynikających z krytycznego zestawienia norm jednolitego prawa” (str. 1).

Autor poszedł w kierunku tego założenia. Podzielił pracę na cztery rozdziały: W rozdziale A „Z a ł o ż e n i e b a d a ń” (str. 1—9) zajmuje się znaczeniem prawa o stowarzyszeniach, jego problemem i celem, uniwersalistycznym i indywidualistycznym punktem widzenia oraz tendencjami rozwojowymi prawa stowarzyszeniowego.

W rozdziale B „U s t a w o d a w s t w o s t o w a r z y s z e n i o w e w P o l s c e p r e d r e f o r m ą , n a t l e p o r ó w n a w c z e m” (str. 10—22) przedstawia Autor stanowisko Konstytucji marcowej w sprawie stowarzyszeń, systemu praw pozaborczych, politykę prawną państwa w zakresie stowarzyszeń, problem osobowości prawnej na tle porównawczym oraz charakterystykę systemu poaustriackiego, porosyjskiego i ponemieckiego.

Rozdział C „O g ó l n e z a s a d y j e d n o l i t e g o p r a w a” (str. 22—78) obejmuje istotne cechy stowarzyszenia w stosunku do ogółu zrzeszeń, zrzeszenia wyłączone, niezarobkowy charakter stowarzyszeń, zasadę trwałości stowarzyszeń, zgodność stowarzyszeń z prawem i niezagrażania bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu, kryterjum pożytku społecznego i poszczególne typy stowarzyszeń, kryterjum wyższej użyteczności i odpowiadający mu typ stowarzyszeń.

W rozdziale D. „Z a s a d y s z c z e g ó ł o w e” (str. 78—101) mamy przedstawione charakterystyczne cechy stowarzyszeń (stowarzyszenia typu normalnego, stowarzyszenia cudzoziemców, funkcjonariuszów państwowych i religijne, spółdzielnie w zakresie pracy kulturalnej, zawodowe związki pracownicze, stowarzyszenia korzystające z ofiarności publicznej, stowarzyszenia opiekuńcze

i akademickie) oraz postanowienia rejestrowe i przejściowe, okólniki i stowarzyszenia polityczne.

Naszkiecowany przegląd treści rzutuje na całość pracy. Jest to poważna monografia obejmująca całokształt zagadnień prawnych związanych z polskim prawem stowarzyszeniowym. Jeśli Autor dążył w swej pracy „do osiągnięcia stałego poglądu na rolę prawa stowarzyszeniowego w systemie współczesnego prawa publicznego i na tle specyficznego myślenia temu prawu właściwego” (str. 9) — to cel ten osiągnął.

*Prof. Dr. Jerzy Panejko (Wilno).*

Kappé Wilhelm E. dr.: Systemy nadzoru nad fundacjami w ustawodawstwie obowiązującym na ziemiach Polski w świetle prawa porównawczego. Lwów, Wydawnictwo instytutu administracyjnego wydziału prawa uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Nr. 3, 1933, str. 208.

Autor, wybitny znawca prawa fundacyjnego, dał w powyższej pracy nietylko pogląd na systemy nadzoru nad fundacjami prywatno-prawnymi (str. 8) w ustawodawstwach pozaborczych, lecz także szeroką, porównawczą podstawę dla unifikacji polskiego administracyjnego prawa fundacyjnego i dla wszechstronnej oceny istniejących zamierzeń ustawodawczych co do przyszłej organizacji nadzoru państwowego nad fundacjami, pojętego za Raczynskim jako odcinek kontroli administracji publicznej (str. 7, 8 i n.). W tym przedmiocie — praca autora rejestruje i omawia pragmatycznie z benedyktyńską starannością systemy pozytywne prawa kościelnego (kanonicznego) i świeckiego (angielskiego, austriackiego, badeńskiego, francuskiego, niemieckiego, pruskiego, rosyjskiego, rumuńskiego, szwajcarskiego, węgierskiego, wirtemberskiego i włoskiego), daje historję form nadzoru państwowego nad fundacjami oraz przegląd opinij i doktryn różnych autorów (głównie zagranicznych) o istocie fundacji i zakresie oraz środkach nadzoru państwowego nad fundacjami. Dlatego też jest cennym nabytkiem nauki prawa fundacyjnego nietylko polskiej, lecz powszechnej.

Nie znaczy to oczywiście, że praca autora nie zawiera niczego, co wymaga sprostowania, czy pogłębienia lub wyjaśnienia. Pod tym względem — abstrahując od prawa pozytywnego i stając na gruncie teoretycznym — można mieć liczne zastrzeżenia co do zasadności tez, na których opiera się cały gmach rozumowań autora.

Nadzór powinien być elementem definicji fundacji prywatno-prawnej (str. 9) choćby ze względów, przytoczonych przy omawianiu społecznej funkcji fundacji, jako formy prawnej dla dyspozycji majątkowych (str. 15). Nadzór ten nie wypływa ani z państwowego *dominium* fundacyjnego (str. 23/4), ani z instytucji kontroli administracji publicznej (str. 81 i n.). Fundacja prywatno-prawna (na cele ogólnie użyteczne) jest *powiernictwem publicznym* i ono stanowi właściwy tytuł nadzoru fundacyjnego, chociaż w pewnych warunkach tytułów może w praktyce mniej znaczyć, niż interes tej gałęzi administracji, której potrzebom fundacja służy lub niż ekspektatywy destynatarjuszków (str. 158 i n.) Trudno też bez zastrzeżeń pisać się na *imperium* jako tytuł nadzoru nad fundacjami (str. 17/18 i 29), lub na *samorząd* fundacji (str. 18 i n.), czy na kryterja różnicy, jaka ma dzielić fundację od zakładu publicznego (str. 22). Zastrzeżenia te i inne, niewymieniane tu dla braku miejsca, mają atoli nieistotne znaczenie z punktu widzenia celów pracy i w niczem jej wysokiej wartości nie umniejszają.

*Dr. J. Hubert (Poznań).*

Supiński Wiktor, Dr.: Postępowanie administracyjne. Zarys teorii wraz z komentarzem do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym (ogłoszone podług stenogramu jako rękopis). Warszawa, Zw. Zaw. Buchalterów, 1933, str. 212.

Praca jest publikacją 12 wykładów, wygłoszonych przez autora na kursach wyższej rachunkowości Polskiego Związku Zawodowego Buchalterów w Warszawie. Przeznaczone w pierwszej linii dla nieprawników, wykłady traktują temat na szerokiej podstawie i dają obok bogatego komentarza rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, *sui generis* encyklopedję nauki prawa w ogóle, a administracji i prawa administracyjnego w szczególności.

Wartość naukowa, a zwłaszcza pedagogiczna wykładów wychodzi daleko poza ramy potrzeb zawodowych kursistów. Wykłady dają obfity przegląd literatury przedmiotu tak ogólnej, jak i specjalnej, polskiej i zagranicznej (niemieckiej i rosyjskiej) na kanwie własnych poglądów autora. Ze względu na bogactwo treści, podanej w formie jasnej i przystępnej, zasługują one na baczność praktyków administracyjnych, polityków i prawników oraz wszystkich, których interesują zagadnienia formalnego

prawa administracyjnego; wprowadzają bowiem w istotę zagadnień praworządności administracji (str. 174—198), wykładni prawa (str. 1—7 oraz 79—87), źródeł prawa (str. 62—79), aktu administracyjnego i jego prawomocności (str. 22—40), swobodnego uznania władz (str. 40—62) oraz publicznych praw i obowiązków (str. 7—22) a przepisy o postępowaniu administracyjnym komentują szczegółowo obfitą judykaturą N. T. A. oraz przypisami bibliograficznymi i opiniami różnych autorytetów.

*Dr. J. Hubert (Poznań).*

Z i m m e r m a n Marjan: Wywłaszczenie. Studium z dziedziny prawa publicznego. Lwów, Tow. Naukow., 1933.

W spisie rzeczy tej książki, pod tytułem: *Teorie współczesne — znajdujemy podtytuł: „doktryna polska”*. Tego rodzaju określenie w stosunku do polskiej literatury o wywłaszczeniu musimy uważać za eufemizm, bo o doktrynie polskiej we właściwym znaczeniu dotychczas nie można było mówić. Umożliwia nam to dopiero właśnie książka Dr. Zimmermana, bo stwarza fundament dla polskiej nauki o wywłaszczeniu; trzeba od razu stwierdzić — fundament solidny.

Przystępując do zbadania problemu wywłaszczenia, podjął się autor bardzo trudnego zadania. Nie dlatego, jakoby teren nie był badany. Przeciwnie, dokoła wywłaszczenia powstała olbrzymia literatura prawnicza, wyrósł las teoryj i doktryn, w którym obok zdrowych i silnych pni, dumnie ku górze strzelających myśli, pleni się mnóstwo karłowatych i pasorzytnicznych roślin, sztucznych i pełnych sprzeczności doktryn, które niezmiernie utrudniają badaczowi dotarcie do sedna zagadnienia. Autor dzięki uzbrojeniu w doskonałe narzędzia naukowe pokonywa trudności znakomicie. I to jest jego duża zasługa, że potrafił w chaosie literatury wprowadzić ład i porządek. W rozdziale I. daje autor krytyczny przegląd różnych teoryj, odsłaniając śmiało wszystkie ich błędy i fałszy, choćby odwieczną tradycją uświęcone.

Rozdział II. „Próba konstrukcji” poświęcony jest zdefiniowaniu pojęcia wywłaszczenia, które określa autor jako „odebranie przez państwo prawa (indywidualnego) w indywidualnym wypadku za odszkodowaniem”. Profil tej konstrukcji pozwala nam autor podpatrzeć już w rozdziale I, gdy w toku krytycznych wywodów wyłania z różnych teoryj zdrowe myśli i odkłada je na bok jako

tworzywo własnej konstrukcji (0 Mayer s. 32, Herrnritt s. 49, Prazak s. 57, Presutti s. 16, L. Stein s. 60 i in.).

Pragnąc dać t. zw. pojęcie absolutne, redukuje autor treść pojęcia do 2 elementów: odebranie prawa w indywidualnym wypadku i odszkodowanie. W ten sposób jego definicja zdołała objąć swym zasięgiem wielką ilość zjawisk prawnych, które stały dotąd poza nawiasem wyłączenia w rozumieniu panujących teoryj. Dotychczas rolę tego kapelusza, nakrywającego różne figury prawne spełniała konstrukcja odszkodowania publiczno-prawnego; ono było „genus proximum” dla wyłączenia i dla wszystkich innych wypadków odebrania i ograniczenia prawa indywidualnego. Czytelnikowi narzuca się zatem pytanie, czy autor identyfikuje pojęcie wyłączenia z publiczno-prawnym odszkodowaniem. Za taką indentyfikacją przemawiałoby odrzucenie przez autora takich elementów pojęciowych, jak cele użyteczności publicznej, powstanie nowego prawa i in. Co więcej, w rozważaniach konstrukcyjnych rozdz. II nie restrynguje autor nigdzie wyłączenia wyłącznie do wypadków, w których odebranie prawa jest bezpośrednim wynikiem aktu adm. Wyłączenie zachodzi bowiem wszędzie, gdzie „nastąpiło nierówne obciążenie, nierówna ofiara” (s. 93). Indywidualne odebranie prawa jest albo wyłączeniem, albo konfiskatą, zdaniem autora — tertium non datur. Autor zdaje się afirmować expressis verbis tę indentyfikację wyłączenia z odszkodowaniem publiczno - prawnym, gdy na str. 98 mówi tak: „Z punktu widzenia stosunku państwa do jednostki, jest to szczególnie przypadek publ. - prawnego odszkodowania, a mianowicie odszkodowanie za ofiarę, szkodę indywidualną, jeśli nie staniemy na stanowisku, że wypadek ten wogóle pojęcie takiego odszkodowania wyczerpuje”. Byłby to zatem renesans idei publ.-prawnego odszkodowania; renesans — w tym sensie, że otrzymuje ona inną podbudowę socjologiczną. Bo gdy w teorjach publ.-prawnego odszkodowania, wychodziło się ze stanowiska jednostki (szczególna ofiara, równość wobec ciężarów publ., ryzyko społeczne i t. d.) to autor obiera punkt wyjścia kolektywistyczny: istnienie zbiorowości (jej potrzeby) uzasadnia odebranie indywidualnego prawa; wtedy odszkodowanie jest logicznem posterius. Takie podejście do zagadnienia odpowiada niewątpliwie w wyższym stopniu nie tylko antiliberalnemu duchowi czasu, ale i prądom nurtującym w nauce prawa administracyjnego; jest wyrazem dążenia do wyemancypowania jej z pod uroku cywilistycznego myślenia.

Ale cytowane zdanie autora nie rozstrzyga w sposób stanowczy pytania, czy pojęcie absolutne wyłączenia czyni zbędną konstrukcję publ.-prawnego odszkodowania i dlatego musi czytelnika zainteresować dalszy rozdział książki: „Stosunek wyłączenia do instytucji pokrewnych”. Jeśli identyfikujemy wyłączenie z odszkodowaniem publ.-prawnym (jako konstrukcja), to czytelnik, zostaje przekreślone zagadnienie „instytucji pokrewnych”, bo pomijając konfiskatę i generalne (ustawowe) ograniczenia własności — takie instytucje poprostu nie istnieją. Inaczej rzecz się ma wtedy, gdy wyłączenie nie wyczerpuje pojęcia odszkodowania publ.-prawnego. W takim wypadku stwierdzić trzeba, że „proces graniczny” został przez autora potraktowany może zbyt sumarycznie i nie daje wyczerpującej odpowiedzi na niepokojące czytelnika pytania jak n. p. stosunek wyłączenia do ciężarów publ, i t. p.

Część II. książki obejmuje rozdziały: Historyczne źródła ustawodawstwa wyłączeniowego, Wyłączenie w ustawodawstwach pozytywnych, Wyłączenie w ustawodawstwie polskim. Razem tworzą one doskonałe studjum historyczno - porównawcze, w którym przedstawione zostały w sposób plastyczny dzieje wyłączenia jako instytucji prawa pozytywnego na przestrzeni wieków aż do czasów najnowszych. Ukazuje nam autor wyłączenie w projekcji różnych kultur i różnych czasów; wyjaśnia, jak, t. zw. absolutne pojęcie wyłączenia odbija się w różnych instytucjach prawnych.

Wśród wielkiego bogactwa problemów prawnych, które autor w tej części omawia — rozsypując szczerze dużo myśli trafnych, znajduje się także swobodne uznanie.

W toku interesujących rozważań nad istotą swobodnego uznania atakuje autor m. i. pogląd, którego bronię w wykładach, mianowicie — że akt oparty na swobodnym uznaniu może być nielegalny i że w konsekwencji kontrola legalności tych aktów nie jest pojęciowo niemożliwą. „Pro domo mea” zatem parę słów wyjaśnienia.

Przedewszystkiem, niema aktów swobodnego uznania, w których nie byłoby momentów związania ustawowego. Daje temu najlepszy wyraz ustawa polska o Najwyższym Trybunale Administracyjnym w art. 6 p. 2, bo wyłącza z właściwości Trybunału sprawy swobodnego uznania tylko o tyle, o ile nie wykraczają poza gra-

nice temu uznaniu zakreślonych. Dlatego też Trybunał uznaje z reguły swą właściwość do merytorycznego rozpatrywania skarg przeciwko aktom swobodnego uznania skierowanym,, ponieważ musi badać, czy akt zaskarżony nie wykracza poza granice swobodnego uznania.

W obrębie tych granic zaś organ administracyjny jest związany normą pragmatyki służbowej, nakazującej mu działać zgodnie z dobrem publicznym („dobro sprawy publicznej”). Nie wynika wcale z tekstu przepisów, zawierających upoważnienie do swobodnego uznania, że odnośnie do tych wypadków zawiesza się moc obowiązującą pragmatyki. Akt, oparty na swobodnym uznaniu, będzie zatem nielegalny, o ile narusza dobro publiczne, bo przecież nikt twierdzić nie będzie, że normy, regulujące stosunek urzędnika do państwa, nie mają charakteru norm prawnych. Fakt, iż ustawodawca operuje w jakiegokolwiek normie ogólnikowym określeniem „dobro publiczne”, nie odbiera normie tego charakteru i nie wyklucza kontroli legalności aktów sprzecznych z tą normą; zgadza się z tem również Dr. Zimmerman, bo zwalcza teorię „pojęć nieoznaczonych”.

Zgoła inną jest rzeczą dalsza kwestja, mianowicie, jak tu jest urządzona kontrola legalności. Różnorodną przecież jest w tym względzie technika prawa i prawo pozytywne zna różne kategorie czy stopnie sankcyj nielegalności, jak również rozmaite formy postępowania. Akt oparty na swobodnym uznaniu, co do którego wykluczoną jest kontrola sądowo-administracyjna, jeśli narusza dobro publiczne, będzie aktem nielegalnym, konstytuującym przestępstwo dyscyplinarne. Tu znajdzie zastosowanie jako sankcja nielegalności — represja dyscyplinarna. Orzecznictwo dyscyplinarne odbywa się oczywiście w innej płaszczyźnie niż kontrola sądowo-administracyjna; jest kontrolą osób. Sprawa toczy się na płaszczyźnie stosunku urzędnika do państwa i strona nie ma legitymacji do udziału w tej kontroli. Niemniej, możemy mówić o kontroli legalności, a nawet — o pośredniej kontroli aktów administracyjnych.

Ale teoretycznie możliwą jest również sądowa kontrola swobodnego uznania we formie bezpośredniej kontroli aktów. Regułą jest, że tej kontroli sądy nie wykonują; nie dlatego, jakoby pojęciowo nie była możliwą, lecz tylko dlatego, iż ustawodawca ją wykluczył; za tem wykluczeniem zaś przemawiają ważne racje prawnopolityczne.

*D o c .*

*Dr.*

*Tadeusz Bi go* (Lwów).

## B. Dział ekonomiczny

### i.

TEORJA EKONOMIKI, DZIEŁA ZBIOROWE I PODRĘCZNIKI, HISTORIA DOKTRYN EKONOMICZNYCH, TEORJA WARTOŚCI I CEN, TEORJA PRODUKCJI I ROZDZIAŁU DOCHODU, TEORJA PIENIĄDZA I KREDYTU, TEORJA KRYZYSÓW I KONJUNKTUR GOSPODARCZYCH.

Z a w a d z k i Aleksander Władysław: Teoria pieniądza w średniowieczu. (Bez daty i miejsca wydania), str. 35.

Rozprawa rozmiarów niewielkich zawiera w sobie bogatą, zwięźle podaną treść. Autor podzielił ją na dwie części: pierwsza mówi o nominalistycznej doktrynie pieniężnej (valor impositus), druga o doktrynie substancjonalnej; długi wstęp możnaby nazwać częścią osobną, w której znajdujemy nie tylko postawienie zagadnienia, ale i coś jeszcze więcej. Mianowicie podano tam rację, dla których średniowiecze zostawiło w dziedzinie myśli ekonomicznej dorobek skromny. W szczególności zagadnienie pieniądza znalazło szersze omówienie, ale i to dopiero poczynając od XIII w., kiedy do ówczesnego piśmiennictwa przenikła „Etyka” i „Polityka” Arystotelesa. I wtedy to zarysowują się dwa pojęcia o pieniądzu: nominalizmu i substancjonalizmu.

Autor następnie stawia sobie pytanie, w jaki sposób pisma Arystotelesa mogły stać się źródłem dwu sprzecznych nauk o pieniądzu, i daje na nie swą odpowiedź umotywowaną; dalej wylicza cztery źródła, z których wypłynęły średniowieczne zapatrywania na istotę i rolę pieniądza w życiu społeczeństwa i państwa; wreszcie sprowadza ówczesne odnośne poglądy do dwu doktryn — nominalizmu i substancjonalizmu. Oto ogólna treść części wstępnej.

W części pierwszej właściwej znajdujemy rozwinięcie doktryny nominalistycznej. Powstała ona z komentarzy do dzieła Arystotelesa, podanych przez Eustratesa, Alberta Wielkiego, Burłeusza i Św. Tomasza z Akwinu. Rozwinąwszy je, autor stawia sobie pytanie, czy komentatorzy Arystotelesa dorzucili co nowego do uwag mistrza; i odpowiada, że pisarze średniowieczni, a nawet pisarze z początku okresu nowożytnego nie wiele dodali nowych uwag o pieniądzu ponad to, co o nim powiedział mędrzec ze Stagiry. Jego zdaniem wartość ich dorobku polega na przeszczepieniu doktryny Arystotelesa na grunt stosunków średniowiecznych tudzież na wyprowadzeniu z niej wniosków dla polityki monetarnej swego czasu.

W części następczej mamy analizę substancjonalnej doktryny pieniężnej. Doktrynę tę zapoczątkował Izydor z Sewilli uwagą, że wartość pieniądza zależy od kruszcu; dalsze zaś rozwinięcie dali jej kanoniści i prawnicy świeccy. Autor twierdzi, że dorobek kanonistów i legistów w rozwoju teorii substancjonalnej wartości pieniądza był niewielki, ponieważ potrzebę monety pełnowartościowej uzasadniali dowodami prawnymoralnymi, nie zaś gospodarczymi, przyczem zupełnie nie analizowali zagadnienia wartości pieniądza, a pytanie, czy o sile nabywczej monety decyduje kruszec szlachetny, było im zupełnie obce; pisali oni, że moneta powinna przedstawiać wartość kruszcu, a nie że rzeczywiście wartość tę przedstawia.

Dalej znajdujemy w rozprawie poruszone poglądy o pieniądzu Henryka z Gandawy i Dun Scota, Oresme'a i Buridana, którzy, rozumując w sposób odmienny, doszli do uzasadnienia podstawowej myśli substancjonalnej teorii o pieniądzu i wykazali ścisłą zależność pieniądza od kruszcu. Poglądy ich podważyły średniowieczną politykę podszacowywania monet; dowiodły bowiem, że panujący, który obniża próbę lub wagę kruszcu w monetach, nie zdoła swą monarszą władzą przywrócić im dawniejszej wartości, a przeto pozbawia kraj dobrego miernika wartości. Wszakże i ci przedstawiciele substancjonalizmu, zwłaszcza Oresme, nie potrafili ostatecznie zerwać ze średniowieczną teorią pieniądza. Uczynił to dopiero w dwieście lat później nasz genialny Kopernik, ale stało się to już w dobie nowożytnej. Ten przełom między średniowiecznym a nowożytnym traktowaniem zagadnień o pieniądzu, zapoczątkowany przez Oresme'a i Buridana, ostateczny znalazł wyraz w nauce naszego wielkiego rodaka.

Słowem, jak w zakończeniu pisze autor, na rozwój nominalizmu olbrzymi wpływ wywarła nauka Arystotelesa. Przez szereg wieków nominalizm był teorią ogólnie przyjętą. Dopiero samo życie ją podważyło. Wtedy zwrócono się do tekstu Arystotelesa i znaleziono w nim argumenty dla teorii wręcz przeciwnej — substancjonalizmu. Odtąd zaczęły wzrastać wpływy nowego kierunku, który wkrótce znowu został podkopany przez „złoty” potok, płynący do Starego Świata po odkryciu nowych łądów tudzież przez t. zw. rewolucję cen jako następstwo tego potoku.

W dobrej tej rozprawie znajdujemy kilka twierdzeń nieścisłych. Tak np. we wstępie autor mówi: „w rozwoju myśli ekonomicznej dorobek średniowiecza jest stosunkowo bardzo nikły . . . Przyniósł się do tego poziom życia ekonomicznego . . . Z drugiej strony ówczesny światopogląd społeczno-religijny hamował każdą

myśl ekonomiczną. Trudno o rozwój myśli ekonomicznej w okresie, w którym wszelka działalność gospodarcza, obliczona na zysk, traktowana była jako grzech". Otóż — naszym zdaniem — pierwszą przyczyną, główną tego „nikłego dorobku" był fakt, że średniowiecze to nieustanna wojna, czyli zahamowywanie życia gospodarczego, zwłaszcza handlowego; a drugi powód — to późne i powolne powstawanie miast w Europie Zachodniej, odkład i sam pieniądz — wobec powstającego ożywienia handlu — powoli nabierał zaczął znaczenia jako zjawisko gospodarcze. Nie można przeto mówić o pieniądzu jako przedmiocie myśli naukowej w dobie przed powstaniem miast; wtedy bowiem grał on rolę minimalną w społeczeństwie pierwotnym, bo tylko w handlu międzynarodowym, który obejmował jedynie dwory panujących, magnatów świeckich i duchownych, a nie obsługiwał mas szerszych ludności średniowiecznej. Światopogląd społeczno-religijny grał tu najmniej rolę, czego dowodem są homilje Św. Jana Złotoustego, Grzegorza Nyssenskiego, gromiące jako grzech nie „działalność gospodarczą", ale nadużycia handlu i zimny, bezduszny egoizm ludzi, wzbogaconych na handlu w tem głównym ośrodku handlu międzynarodowego, jakim był ówczesny Carogród, łączący Wschód z Zachodem. Racje tedy, dla których „do XII w. piśmiennictwo ówczesne pieniądzem się nie zajmuje", leżą gdzieindziej, nie w „światopoglądzie społeczno-religijnym".

A tem samem przyczyny ożywienia piśmiennictwa o pieniądzu w średniowieczu należało szukać właśnie w powstaniu miast zachodnio-europejskich, w wytworzeniu życia miejskiego, rynku miejskiego i handlu wewnętrznego, a potem dopiero w recepcji nauki Arystotelesa, przyczem należało choć ogólnie przedstawić, w jaki sposób nauka tego mędrca greckiego zapłodniła myśl zachodnio-europejską. Bowiem naukowa literatura grecka przeszła do nas nie za pośrednictwem Rzymu; utwory jej nie były tłumaczone na język łaciński; nie znano ich też wcale do w. XII w Europie Zachodniej. Teksty myślicieli starożytnej Grecji za pośrednictwem Syrii dostały się do Arabji; zaś polityczna ekspansja Arabów przyczyniła się do tego, że dzieła myślicieli greckich dostały się do Europy, najpierw na Sycylię (już w w. VIII wpływy w architekturze) a następnie do Hiszpanji i do innych krajów. Tutaj właśnie dokonało się zetknięcie kultury zachodniej z nauką grecką za pośrednictwem tłumaczeń arabskich. W dziedzinie ekonomicznej niezmiernie doniosłym faktem jest zapoznanie się Za-

chodu z Etyką i Polityką Arystotelesa, którego dzieł dotąd Zachód nie znał wcale — oprócz czysto logicznych. Etyka została przetłumaczona na łacinę w pierwszych latach XIII w., Polityka zaś — w 50 lat potem przez Wilhelma z Moerbeke.

Ale i kilka innych nieściśłości nie odbierają rozprawie p. Zawadzkiego dużej wartości naukowej.

*Ks. prof. Al. Wójcicki (Wilno).*

K u z n e t s Simon: Seasonal Variations in Industry and Trade \*.  
New York, National Bureau of Economic Research, 1933,  
str. 455.

N. B. E. R. wydało ostatnio szereg doniosłych przyczynków do teorii konjunktury. Powyższa praca stanowi pierwszy wysiłek na większą skalę na polu systematycznej analizy wahań sezonowych. Ma ona przed sobą trzy zadania: 1. wyjaśnić jak system ekonomiczny reaguje na sezonowość; 2. stanowić podstawę polityki ku zmniejszeniu ciężarów sezonowości; 3. ustalić szereg pomiarów sezonowości w pewnych gałęziach produkcji. Analizując sezonowość poszczególnych grup, autor ustala nie tylko związek numeryczny jej z czynnikami zewnętrznymi, ale wyprowadza cały szereg wniosków, doniosłych dla każdej gałęzi gospodarczej, w traktowaniu sezonowości, bądź dla planowego zużytkowania tych wahań, bądź też zmniejszenia ciężarów, jakie one mogą powodować. W wyniku autor stwierdza, że sezonowość daje się stwierdzić we wszystkich niemal gałęziach przemysłu i handlu. A choć jest rzeczą niemożliwą, z braku odpowiednich danych, ustalić całkowity ciężar, wynikający wyłącznie z sezonowości, można ustalić ciężary te częściowo.

Ciekawe są wywody, dotyczące wzajemnego ustosunkowania się sezonowości i cykliów gospodarczych. Z jednej strony przerwy sezonowe pracy mają wpływ na wielkość odchyień cyklowych i niezawodnie wpływają na czas powstania i przebiegu cykliów. Ścisłejsze to powiązanie sezonowości z cyklami odbywa się przez zapasy towarów, bezczynność instalacji i nadmiar pracy. Z drugiej znowu strony zmiany modelu sezonowości autor uzależnia w części, a idąc w ślady Akermans i Gjermoe, wielkości odchylenia sezonowego uzależnia w całości od ruchu cyklowego. Należy jednak zaznaczyć, że ta współzależność, teoretycznie słuszna, nie została jeszcze w całości statystycznie ugruntowana.

\* Wahania Sezonowe w Przemysle i Handlu.

Wywody praktyczne autor rozpatruje z punktu widzenia 1. całego społeczeństwa, oraz 2. grup socjalnych, ponoszących złe skutki bezrobocia sezonowego. Ponieważ sezonowość jest wynikiem niedostatecznej kontroli procesów ekonomicznych, autor zaleca wzmoczenie tej kontroli przy pomocy rozwoju racjonalnej techniki, któraby czyniła proces produkcji ciąglejszym. Usunąć sezonowość można przez zgrupowanie czynników, odznaczających się różnymi wahaniami sezonowymi, tak, aby produkcja, która służyła przedtem jednemu celowi, mogła służyć celom dodatkowym. Ale zrealizowanie takiego planu napotyka na trudności techniczne i społeczne. Dziś każde przedsiębiorstwo ma określoną funkcję do wykonania i musi dawać zysk bez oglądania się na dobro społeczne, podobnie jak planowa gospodarka odbywa się dziś w ramach indywidualnych, a nie na szerokich podstawach.

Co do ciężarów — to autor wysuwa zasadę, że powinny one spaść na tych, co są w stanie zmienić podstawy techniczne i organizacyjne przemysłu. Z tej racji robotnik powinien ponosić jak najmniej, a fabrykant winien starać się dzielić je z konsumentem.

Wartość pracy tej polega jednak nie tylko na powyższych wywodach ogólnych, ale też i na kolosalnej liczbie indeksów sezonowych, obliczonych dla wielu gałęzi przemysłu, które będą wielką korzyścią dla kupiectwa i przemysłowców.

*Dr. Stefan Janicki (Londyn).*

Series of Reprints of Scarce Tracts in Economic and Political Science. London, School of Economics, 1930—1934.

London School of Economics podjęła się kapitalnego dzieła przystępując w 1930 r. do przedrukowania „rzadkich rozpraw z dziedziny nauk politycznych i ekonomicznych”. W kolekcji tej ukazało się 17 prac. Niektóre z nich są światowej sławy i wymagają tylko wzmiaki, jak np.: „Untersuchungen über die Methode der Sozialwissenschaften u. der Politischen ökonomie”, przez C. Menger'a; „Über Wert, Kapital und Rente”, przez C. Wicksell'a; „Mathematical Psychics”, przez F. E. Edgeworth'a; „Coordination of the Laws of Distribution”, przez P. H. Wicksteed'a; „The Cost of Obtaining Money, etc.”, przez N. W. Senior'a. Niektóre ukazały się poraż pierwszy w odbitce książkowej, jak: „Pure Theory of Foreign Trade and Pure Theory of Domestic Values”, przez A. Marshall'a; „Grundzüge der Theorie des Wirtschaftlichen Güterwerts”, przez E. v. Böhm-Bawerk;

"The Value of Money", przez N. W. Senior'a. Pozostałe tomy, w porządku historycznym ukazania się, są: "Toursin England and Wales", sławne dziś opisy Ar. Young'a z końca 18., w których ten świetny znawca warunków rolnych propagował wielkie gospodarstwo i rotację zbóż. W "A Critical Dissertation on the Nature, Measures, and Causes of Value", S. Bailey poddaje surowej krytyce naukę o wartości i zysku Riccarda, J. Mill'a, etc. Bailey rozpatruje wartość jako wzajemny stosunek do siebie dwóch rzeczy i odrzuca wartość samą w sobie jako też i antytezę realnej i nominalnej wartości. W poglądach Bailey'a znajduje się już zarodek „standartu indeksowego”, szczególnie tego, który opiera się na pracy. W "A Lecture on Human Happiness" z 1825 r., J. Gray jest apostołem kooperacji komunitarnej i wysuwa środki wyzwolenia pracowników. Też autorem jest, że ustrój oparty na konkurencji ma tendencję ograniczania produkcji i nie gwarantuje całkowitego podziału bogactwa pracownikom, wynikiem czego jest niedokomsumcja. Konkurencja zmniejsza dochody nie tylko klas pracujących, ale i pośredników i kapitalistów, tak że całkowita produkcja musi być ograniczona. Trzy wykłady Senior'a: "The Transmission of the Precious Metals from Country to Country" z 1828 r. rozpatrują wpływ migracji kruszców z kraju do kraju z punktu widzenia wolnego handlu i teorii merkantylistycznej, którą poddaje druzgocącej krytyce. Praca zawiera sławną "Petition of the British Merchants, presented to Parliament in May 1820" w sprawie wolnego handlu. W wykładach p. t. "The Value of Money" z 1829 r. Senior stara się udowodnić, że przy stałych kosztach produkcji i na dłuższy okres czasu, wartość pieniądza kruszcowego nie jest zależna od ilości pieniądza i szybkości ich obiegu, ale wyłącznie od kosztów produkcji, co można przyjąć tylko z zastrzeżeniami, gdyż koszta produkcji mają tendencję do regulowania wartości pieniądza kruszcowego, działając na podaż kruszcu, ale nie kontrolują tej wartości.

"Lectures on Political Economy" z 1834 r. przez M. Longfield'a zawierają subtelną analizę podstawowych pojęć ekonomiki. Autor wykazuje jednostronność teorii pracy A. Smith'a i innych, jak też teorii własności Locke'a, opartej na pracy, a nie na prawie. Uważa on, że zarobki nie podobna regulować, gdyż podział dochodu narodowego odbywa się w następującym porządku: renta, zysk, zarobki, te ostatnie stanowią więc pozostałość. Oryginalną jest teoria zysku, traktowanego jako dyskonto, pobierane od robotnika za awansowanie mu zarobków przez przedsiębiorców.

Pokrewnego charakteru co praca Gray'a jest "Labour's Wrong and Labour's Remedy" z 1839 r. J. F. Bray'a, ucznia Owen'a i Thomsona. W imię równości naturalnych praw człowieka domaga się on zmian obecnego ustroju na zasadach komunitarnych. Według niego wartość stwarza tylko praca, która jest też siłą nabywczą. Jego analiza pieniądza zawiera w załączku niejedną teorię nowoczesną.

Drugi tom "Scientific Papers of the late F. Jenkins" z 1887 r. obejmuje traktaty ekonomiczne tego utalentowanego technika o „Związkach Zawodowych”, o „prawie Popytu i Podaży” i zastosowaniu tego prawa do zarobków, o „podstawie ponoszenia podatków”, etc. Autor należy do szkoły matematycznej i rezultaty jego dochodzeń stanowią doniosły wkład do tej kategorii poszukiwań. Jenkins broni związku zawodowe z ekonomicznego punktu widzenia, a na podstawie prawa podaży i popytu dowodzi, że wartość zależy więcej od motywów psychologicznych niż od ilości materialnych. Wyprowadza trzy prawa podaży popytu, z których trzecie znowu jest pod nazwą „renty spożywców”.

Głośna praca Prof. F. W. Taussig'a: "Wages and Capital", z 1896 r. zawiera rewizję teorii "wages fund" i ufundowanie nowej teorii "wages fund", opartej nie na stosunku realnego kapitału do realnego zarobku, ale na stosunku pewnej kategorii pracowników do kapitalistów w pewnej określonej organizacji produkcji, funduszu tak elastycznego, iż jego predeterminacja zatracą swój sztywny charakter. Autor wykazuje, że w praktyce polemika na tem polu dotyczy raczej sfery produkcji niż podziału bogactw, gdyż według niego, na długi okres czasu, produkcja dóbr spożywczych jest proporcjonalna do dochodu nominalnego, który jest określony z góry, zaś wielkość realnych zarobków zależna jest w części od tej proporcji pracy jaką dysponują robotnicy na podstawie udziału swego w dochodzie narodowym oraz produktywności tej pracy.

Praca prof. F. H. Knight'a p. t. "Risk, Uncertainty and Profit" ukazała się poraż pierwszy w 1921 r. Autor włączył się nią poddając wyczerpującej analizie całokształt obecnej nauki ekonomicznej. Protestując przeciwko pragmatyczności dzisiejszej ekonomiki, autor zabiega o stwierdzenie możliwości obecnego systemu, z którym wszelkie planowanie liczyć się musi. Autor dochodzi do wniosku, że system obecny ma braki, ale stwierdza też fundamentalne trudności planowania wogóle, których sama zmiana ustroju socjalnego nie usunie. Zdaniem jego tylko studia porównawcze obecnego i innych systemów organizacji gospodarczej mogą być tu decydujące. Punktem centralnym tej analizy są „przed-

siębiorca" oraz siły, które decydują o „zysku". Studjując zysk, zarówno przy „doskonałej konkurencji" i w stanie „niedoskonałej konkurencji", autor dochodzi do wniosku, że zysk jest wynagrodzeniem za „niepewność" co do wyniku przedsięwzięcia, za „ryzyko". Źródło zysku leży w realnym rezultacie operacji przedsiębiorstwa, które przewyższają rezultaty obliczone zgóry, czyli zysk jest częścią dochodu, pozostałego po zapłaceniu wszystkich innych czynków pracy.

London School of Economics należy się specjalny dług wdzięczności za udostępnienie tych dwóch ostatnich książek. Jakikolwiek sąd będzie udziałem teorii zarobków prof. Taussig'a i teorii zysków prof. Knight'a, obydwie prace zawierają nadzwyczaj cenną analizę podstawowych procesów gospodarczych oraz jeszcze cenniejszą krytykę doktryn z zakresu tych dwóch składników w podziale bogactwa narodowego. *Dr. Stefan Janicki* (Londyn).

Łubnicki N. Dr.: Zasada ekonomji w świetle krytyki epistemologicznej. Warszawa, Skł. gl. Gebethner i Wolff, 1934, str. VI + 134.

Brylewski Werner: Die verschiedenen Vorstellungsinhalte des Begriffes Kapital. Suhl, Stadler und Thorwald, 1933, str. 179.

Liehl Karl: Einführung in das Studium der Nationalökonomie. Jena, Fischer, 1933, str. VI + 153.

Gottl-Ottlilienfeld Friedrich: Wesen und Grundbegriffe der Wirtschaft. Leipzig 1933, str. 100.

Hartwig A.: Die Grundlagen des Physiokratismus. Köln, Leopold, 1933, str. X + 75.

Kuschmann Heinz: Die Untersuchungen des Berliner Instituts für Konjunkturforschung. Jena, Fischer, 1933, str. XI + 172. M. 9.

Lamprinos T.: Unterschiede innerhalb der österreichischen Schule. Ein Vergleich zwischen Böhm-Bawerk und Wieser. Berlin 1933, str. 81.

Mackenroth Gerhard: Theoretische Grundlagen der Preisbildungsforschung und Preispolitik. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1933, str. VIII + 251.

Müller Walter: Das Problem der Grundrente in der neueren Literatur der Sozialökonomie. Borna—Leipzig. Noske, 1933, str. XII + 104.

Ricci Umberto: Die Methode der nationalökonomischen Wissenschaft. Wien 1933, str. 18.

Schulz Fritz Otto: Untergang des Marxismus. Stuttgart, Engelhorn, 1933, str. 371.

Wagenführ Horst: Der Systemgedanke in der Nationalökonomie. Eine methodengeschichtl. Betrachtung. Jena, Fischer, 1933, str. XII + 384. M. 16.

Ziegel Otto: Die marxistische Imperialismus und Krisentheorie. Bochum, 1933, str. 94.

- Burns Emile. *Capitalism, communism and the transition*. London, Gollancz, 1933, str. 287.
- Fallon V.: *Principles of social economy*. New York, Benziger Bros, 1933, str. 600.
- Economic Essays in honour of Gustav Cassel*. London, Alen & Unwin, 1933, str. 720. 30 s.
- Hamilton M. A.: *John Stuart Mill*. London, Hamilton, 1933, str. 94.
- Lindsay A. D.: *Christianity and economics*. London, Macmillan, 1933, str. 184.
- Mac Clure Wallace: *World prosperity as sought through the economic work of the League of Nations*. London, Macmillan, 1933, str. XXXIX + 613.
- Meade J. E.: *The rate of interest in a progressive State*. London, Macmillan, 1933, str. 125.
- Morley Felix: *The economic world to-day*. Cambridge, Univ. Pr., 1933.
- Reymond M. H.: *Permanently curing depressions: a new light of economic imderstanding upon the subject of depressions*. New York, Baker & Taylor, 1933, str. 128.
- Rowe Kenneth Wyer: *Mathew Carey; a study in American economic development*. Baltimore, Johns Hopkins Pr., 1933, str. 140.
- Slocomb Whitney Hart: *The causes and cure of depressions*. Boston, Christopher, 1933, str. 131. \_\_\_\_\_
- Bottai Giuseppe, C. Arena: *Nuova Collana di economisti: stanieri e italiani*. Voi. 1, 2, 5, 6. Torino, Ed. Torinese 1932. — 1. *Storia della teorie*. Str. XXIV + 562. — 2. *Economisti italiani del risorgimento*. Str. XXVII + 496. — 5. *Dinamica economica*. Str. XII + 440. — 6. *Cicli economici*. Str. XXV + 364.
- Gangemi Lello: *Lineamenti di politica economica corporativa*. Catana, 1933, str. 478.

## II

## HISTORIA GOSPODARCZA

- Hoszowski Stanisław: *Geny we Lwowie w latach 1701—1914*. Lwów, *Badania z dziejów społecznych i gospodarczych* pod red. prof. Fr. Bujaka Nr. 13, 1934, str. 176 i 243.

Praca niniejsza jest dalszym ciągiem poprzedniej z 1929 r., w której p. H. opracował ceny we Lwowie w wiekach XVI i XVII. W ten sposób Lwów stał się pierwszym miastem w świecie, posiadającym opracowanie cen dla całych czasów nowożytnych. Dzięki autorowi i redaktorowi wydawnictwa nauka polska uzyskała dzieło podstawowe dla badań historyczno-gospodarczych, a niezmiernie cenne także dla ekonomiki teoretycznej oraz dla badań społeczne-

snych procesów gospodarczych. Część źródłowo-metodyczna daje dokładne opisanie źródeł oraz metody, przyjętej przy ich opracowaniu, zapobiega w ten sposób bezkrytycznemu użytkowaniu materiału cyfrowego, ułatwia zdanie sobie sprawy z granicy błędów; ponadto wyjaśnia podstawowe zagadnienia dla tej dziedziny badań, a więc stosunki metrologiczne, monetarne oraz politykę cen w XVIII wieku. Część historyczna syntetyzuje rezultaty materiału cyfrowego, zwracając uwagę na wahania sezonowe, nieregularne, cykliczne i ruch wiekowy cen; zanalizowany jest tak ogólny ruch cen i płac, jak w szczególności towarów żywnościowych, odzieży z opałem, światłem i budulcem, płac i czynszów. W wieku XVIII autor stwierdza trzy cykle koniunkturalne, dwa pierwsze, 1691/1700 do 1721/30 oraz 1731/40 do 1751/60, o przyczynach wewnętrznych przy odmiennym rozwoju cen od światowego, oraz trzeci 1761 do 1790, zgodny wyraźnie z rozwojem cen w Europie Zach., pozostający pod wpływem wzrostu produkcji kruszców, ludności i przemysłu. Dla wieku XIX odróżnia autor 7 takich okresów. Trzecią część dzieła stanowi właściwy materiał, 126 tablic statystycznych i szereg wykresów, z czego 56 dla wieku XVIII a reszta dla XIX. Obejmują one szereg starannie wybranych towarów, których ceny dały się prześledzić przez okres badany, płac i czynszów od kapitałów i z domów. Ceny XVIII w. są podane maksymalne i minimalne oraz średnie, te ostatnie przeliczone na srebro i złoto, a przytem jeszcze podany wskaźnik z podstawą 1521—1525 = 100 lub inną z XVI w., albo z podstawą z początku lub końca XVII w. Dla w. XIX są zebrane nawet ceny miesięczne nominalne, a nadto przeciętne ceny roczne źródłowe, nominalne, w srebrze i złocie, a osobno podane tablice wskaźnikowe rozwoju tych cen z podstawą 1911—1913 = 100, nadto zaś indeksy grupowe i indeks ogólny cen w ciągu XVI do XVIII w. przy podstawie 1521—1525 = 100 oraz także indeksy dla XIX i XX w. z podstawą 1911—1913 = 100. Szereg wykresów unaocznia te zestawienia. Wszystko jest zrobione w ten sposób, że można samemu przeprowadzać pewne, potrzebne dla danych celów, przegrupowania, przeliczenia i t. p. Dany jest więc badaczom do ręki materiał, z którego mogą swobodnie, dowolnie i ze świadomością błędów korzystać.

Podobne zestawienia, ponieważ czynione w srebrze, które w drugiej połowie XIX w. właściwie się zdemonetyzowało i wogóle z powodu wielkiej zależności od ilości produkcji kruszcu, mogą być zużytkowane dla stwierdzenia tendencji rozwoju ogólnego poziomu cen tylko z dużymi zastrzeżeniami i po przeróbce materiału. Natomiast dają one już bezpośrednio wgląd w stosunek tendencji rozwojowych cen poszczególnych rodzajów towarów i z tego powodu

są szczególnie pouczające i cenne. Dlatego nacisk w nich należałoby Kłasc raczej na objęcie możliwie wielu reprezentatywnych towarów z poszczególnych dziedzin w poszczególnych okresach., niż na dobór cen jednych i tych samych towarów dla długich okresów, potrzebnych dla konstruowania tendencji rozwoju ogólnego poziomu cen. Pod tym względem szczególnie wykres IX, obrazujący dla okresu 1510—1800, rozwój cen żywności, kosztów utrzymania, budulca, płac robotniczych i odzieży jest dla mnie jako dla ekonomisty teoretyka, nie historyka, niezmiernie wartościowym i pobudzającym do myślenia. Szkoda, że nie dało się go rozszerzyć na przeciwstawienie rozwoju produkcji roślinnej i zwierzęcej rolniczej oraz przemysłowej. Nawet jednak i w tej rudymen tarnej formie daje on ciekawy obraz, zupełnie odmienny niż XIX i XX w.: silniejszy wzrost cen żywności, niż budulca i odzieży, zapewne więc silniejszy wzrost cen produkcji rolniczej, niż przemysłowej, rozporządzałnej w owych • czasach. Teoretycznie rzecz podstawowa. Równie ciekawy jest paralelizm cen produktów rolniczych roślinnych i zwierzęcych z płacami na wykresach XVIII i XIX dla wieków XIX i XX.

Autorowi niezwykle sumiennemu i ostrożnemu ,jak widać, należy się serdeczna podzięka za masę żmudnej pracy, włożonej w tak cenne, a pozornie nieefektywne badania. Zasłużonemu zaś Redaktorowi wydawnictwa życzyć należy, by podobne opracowania dały się przeprowadzić nietylko dla Lwowa, lecz i dla innych miast Polski. Porównawczy materiał wyjaśni wiele kwestyj, niewyraźnych na podstawie materiału tycaącego się samego Lwowa, kontrolować się będzie wzajemnie i w ten sposób da możliwość wniknięcia w szereg zasadniczych problemów historii gospodarczej Polski oraz, śmiem powiedzieć, również i ekonomiki teoretycznej.

*Prof. Edward Taylor (Poznań)*

Dobrowolski Kazimierz: Włociańskie rozporządzenia ostatniej woli na Podhalu w XVII i XVIII w. Studja i materiały. Kraków, Nakł. Polska Akademia Umiejętności, 1933, str. 227.

Erciński Tadeusz: Prawo przemysłowe miasta Poznania w XVIII w. Poznań, Nakł. Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk. Z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej, Min. W. R. i O. P. i Magistratu m. Poznania, 1934, str. 853.

Herbst Stanisław: Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości. Toruń, Nakł. Cechy Toruńskie, 1933, str. 256 + 2 nlb. + 32 tabi.

Ingłot Stefan: Badania w zakresie dziejów społecznych i gospodarczych w Polsce 1913—1930. Lwów 1933, str. 58.

Matuzyński Marjan, Dr.: Łowicz w wiekach średnich. Łowicz 1934, str. 44.

- Steinberg Mojżesz: Żydzi w Jarosławiu od czasów najdawniejszych do połowy XIX wieku. Jarosław 1933, str. 52.
- Waga Tadeusz Dr.: Pomorze w czasach przedhistorycznych. Toruń 1934, str. VII + 134. \_\_\_\_\_
- Schilperoot G.: Le commerçant dans la littérature française du moyen-âge. La Haye, Batavia, Wolters, 1933, str. 158.
- Coulomb Charles: American history for Pennsylvania. Vol. 1. 2. New York, Macmillan, 1933, str. 434; 469.
- Curtis J. G.: History of the town of Brookline, Massachusetts. Boston, Haugton, 1933, str. 372.
- Fay Charles R.: Life and labour in the nineteenth century. 2 ed. New York, Macmillan, 1933, str. 316. \$ 1,65.
- Flick Alexander C.: History of the State of New York. Vol. 3. 4. New York. Columbia Univ. Pr., 1933, str. 399; 401. \$ 5.
- Gray L. C. and E. C. Thompson: History of agriculture in the Southern United States to 1860. Vol. 1. 2. Washington, Carnegie Inst. of Washington, 1933, str. XIX + 1086.
- Quennel M.: A history of everyday things in England. P. 3. London, Batsford, 1933, 3. The rise of industrialism, 1733—1851, str. 234.
- Thomas J. H.: Town government in the 16. century. London, Allen & Unwin, 1933, str. 188. \_\_\_\_\_
- Auerbach Lea: Englischer Merkantilismus und Handelsverträge. Berlin-Charlottenburg, Gebr. Hoffmann, 1933, str. 84.
- Eisenstein A. Dr.: Die Stellung der Juden in Polen im XIII und XIV Jahrhundert. Cieszyn 1934, str. 165.
- Franz Günther: Der deutsche Bauernkrieg. München, Oldenburg, 1933, str. XIII + 494. M. 17.
- Fuhrmann Karl H.: Gründung und Grundriss der Stadt des Deutschen Ritterordens in Preussen. Berlin, Funk, 1932, str. 109.
- Gaschütz Rudolf: Das zollpolitische Verhältnis zwischen Mutterland und Kolonien in den Grundzügen der historischen Entwicklung. Berlin 1933, str. 112.
- Gerhard Dietrich: England und der Aufstieg Russlands. Zur Frage d. Zusammenhanges d. europ. Staaten und ihres Ausgreifens in d. Ausereurop. Welt in Politik und Wirtschaft d. 18. Jh. München, Oldenburg, 1933, str. 436. M. 16,80.
- Ivinskis Z.: Geschichte des Bauernstandes in Litauen. Von den ältesten Zeiten bis zum Anfang d. 16. Jahrhundert. Berlin, Ehering, 1933, str. 264. M. 10.
- Riebel Heinz: Beiträge zur Geschichte der sächsischen Eisenindustrie. Leipzig, Leipziger Druckwerkstätte, 1933, str. 89.

- Seuberlich Erich: Bürger und Einwohner der Stadt Windau in Kurland  
 Bearb. nach Karl Mahlers archival. Auszügen und Kirchenbüchern. T. 1.  
 Leipzig, Degener, 1933, str. VIII + 150.
- Spethmann Hans: Das Ruhrgebiet im Wechselspiel von Land und Leuten,  
 Wirtschaft, Technik und Politik. Bd. 1, 2. Berlin, Hobbings, 1933, 4°  
 1. Von d. Vorrömerzeit bis zur Gestaltung e. Reviers in d. Mitte d. 18.  
 Jh. Str. 252. 2. Die Entwicklung zum Grossrevier seit Mitte d. 18. Jh. Str.  
 676. M. 22,50.
- Staube Hans J.: Die Gewerbeförderung Preussen in d. ersten Hälfte d. 19.  
 Jh. mit bes. Berücks. d. Regierungsmassnahmen zur Förderung d. Industrie  
 durch Erziehung und Fortbildung. Berlin, 1933, str. 75.

## III.

POLITYKA EKONOMICZNA I MONOGRAFJE O STOSUNKACH GOSPO-  
 DARCZYCH1. *Dzieła ogólne.*

- Stachniuk Jan: Kolektywizm a naród. Poznań, Związek pol-  
 skiej Młodzieży Demokratycznej, 1933, str. 101.

Omawianą pracę można określić jako próbę analizy warunków, koniecznych dla wprowadzenia i skutecznego działania kolektywizmu. Analiza ta jednak nie stanowi wyłącznej treści książki. Autor usiłuje wpierv przekonać czytelnika do kolektywizmu, uzasadnić jego konieczność, gdyż bez uznania kolektywizmu za ustrój realny, za ustrój bliskiej może nawet przyszłości, całe te dociekania nie budzą żywszego zainteresowania. Wynikiem analizy jest stwierdzenie, że warunkiem zasadniczym realizacji kolektywizmu jest całkowita przemiana psychiczna społeczeństwa, która może się dokonać przez odpowiednią grupę. Taką grupę widzi autor w narodzie i stąd płynie teza całej jego książki: realizacja kolektywizmu przez naród.

Książka wzbudza zaciekawienie mniej swoją tezą i argumentacją na jej rzecz, ile raczej oświeteniem, niezawsze może jasnym, zagadnień związanych z podstawami, warunkami i konsekwencjami kolektywizmu. Rzecz jasna, autor nie mógł w pracy tego rodzaju przytaczać całego arsenału argumentów uzasadniających kolektywizm. Główny nacisk kładzie na udowodnienie konieczności kolektywizmu. Zostawiając na uboczu krytykę współczesnych stosunków gospodarczych, której argumenty dość już są znane, wskażemy na dwa główne punkty tego dowodu. Pierwszy opiera się na twierdzeniu, że gospodarka planowa jest formą, do (której

zmierza dziś całe gospodarstwo; pełne zaś urzeczywistnienie może ona znaleźć tylko w kolektywizmie. Drugi wychodzi z poglądu, przyznającego postępowi technicznemu jakąś absolutną wartość. Do warunków jego istnienia i wzrostu musi być dostosowana organizacja społeczeństw; kolektywizm zaś jest tym ustrojem, który najlepiej zapewnia rozwój postępu technicznego.

Oczywiście błędne jest twierdzenie o koniecznej ewolucji ku gospodarce planowej. Są wprowadzić pewne, może i liczne, objawy związania gospodarstwa, niema jednak żadnych danych, by uważać to za tendencję trwałą. Czynniki, które dziś działają jeszcze w kierunku związania, niewątpliwie znajdują swą granicę, od której wzrośnie oddziaływanie czynników przeciwnych. Można tu znaleźć pewną analogię do prawa wielkości przedsiębiorstw, dawniej fałszywie ujmowanego jako prawo koncentracji. Gospodarka planowa pozatem w konkretnych wypadkach nie jest wyrazem ewolucji, lecz eksperymentu, przyczem można zauważyć dużą ostrożność w jego zastosowaniu. Autor zarzuca faszyzmowi i hitleryzmowi słuzenie burżuazji., gdyż nie decydują się one na wprowadzenie pełnej gospodarki planowej. Ich stanowisko jest tylko dowodem, że wprowadzając pewne objawy związania ruchy te chcą jednak uniknąć gospodarki planowej w pełnym tego słowa znaczeniu. Można też przypuszczać, że po pewnych doświadczeniach będą one wolały raczej zaniechać dalej idących prób wiązania gospodarstwa, niż dojść do pełnej gospodarki planowej z jej wszystkimi następstwami.

Trudno też zgodzić się na jakąś absolutną wartość postępu technicznego. Zastosowanie postępu technicznego musi się liczyć zawsze z kosztem, jaki za sobą pociąga. Jeśli koszt, w jakiejkolwiek postaci on formie, zbyt jest wielki, rezygnujemy z postępu technicznego czyli z lepszego zaspokojenia potrzeb, które obiecuje. Wartość postępu technicznego jest tutaj zupełnie względna. Chcąc więc uzasadniać kolektywizm jego warunkami dla rozwoju postępu technicznego, trzeba zwrócić uwagę na drugą stronę zagadnienia, na to, co trzeba poświęcić, czem okupić ten postęp techniczny czyli na inne konsekwencje kolektywizmu. Z porównania korzyści i strat może dopiero wyniknąć sąd o całym ustroju.

Autor rzuca dużo światła na konsekwencje kolektywizmu. Poświęcimy im też nieco miejsca. Stwierdza autor, że: „Formalnie przeprowadzony ustrój kolektywny nie zostanie nim — gdyż zdolność produkcyjna jego będzie żadna, — dopóki nie zostaną wywołane odpowiednie reakcje uczuciowe w członkach danej zbiorowości kolektywnej” (str. 18). Konieczny jest stan psychiczny, który

autor określa jako entuzjazm kolektywny. Jest on możliwy do osiągnięcia przez grupę. Najwięcej warunków, potrzebnych takiej grupie posiada naród. Trzeba go tylko dostosować do tej roli przez przymusową niwelację społeczną, której etapem będzie całkowita industrializacja wsi. Niwelacji tej służyć mają „wszelkie możliwe wysiłki, nawet drakońskie w realizacji. . .” (str. 78). Inaczej entuzjazm kolektywny, a więc i kolektywizm jest nieosiągalny.

Ta niwelacja społeczna będzie się musiała dokonać w czasie. Wynika stąd konieczność okresu przejściowego przed kolektywizmem (który przecież jest możliwy tylko przy istnieniu entuzjazmu kolektywnego). Autor go wyraźnie nie przewiduje, ale w myśl jego rozumowania trzeba się z nim liczyć. Cechowaćby go musiało zawieszenie wszelkiej swobody jednostki i poddanie jej całego życia władzy, która niewiadomo jeszcze skądby się wzięła i na czym opierała. To jest również jedna z konsekwencji, którą trzeba wziąć pod uwagę.

Główną wartość kolektywizmu widzi autor w jego wielkiej produktywności, która doprowadzona do pewnego poziomu ma dopiero umożliwić nieosiągalny gdzieindziej rozwój kulturalny. Stwierdza też, że dzięki równoczesnemu planowaniu produkcji i zbytu usunie się wszystkie zjawiska kryzysowe, jakie dziś mają być następstwem działania prawa podaży i popytu. Wogóle zagadnieniom gospodarczym, albo raczej gospodarczemu oświeceniu poruszonych zagadnień, poświęca autor niewiele miejsca, zdaje się niedoceniać tutaj trudności. Tam zaś, gdzie zabiera w nich głos, widać, że mało ma jeszcze podstaw do zajmowania samodzielnego, dobrze uzasadnionego stanowiska. *L Całka (Poznań).*

Gawroński-Rawita Zygmunt: *Idea stanowości w hitleryzmie.* Kraków, 1933, str. 43.

Jankowski Antoni, Dr.: *Jak długo jeszcze mamy cierpieć, czyli obecne przesilenie gospodarcze w Polsce i drogi wyjścia z niego.* Lwów, 1934, str. 53.

Rybarski Roman: *Podstawy narodowego programu gospodarczego.* Warszawa, 1934, str. 74. \_\_\_\_\_

Alpert Paul: *L'économie organisée.* Paris, Gallimard, 1933, str. 244.

Brooks Collin: *Our present diskontents.* New York, Holt, 1933, str. 345. § 2,75.

Mac Clure Wallace: *World prosperity as sought through the economic work of the League of Nations.* London, Macmillan, 1933, str. XXXIX + 613. s. 20.

Rodgers Cleveland: The Roosevelt program. New York, Putnam, 1933, str. 275. \$ 2.

Braeutigam Harold: Wirtschaftssystem des Nationalsozialismus. Berlin, Heyman, 1933, str. 116.

Gruntzel Josef: Grundriss der Wirtschaftspolitik. In 5 Bdn. Bd. 3. Wien, Leipzig, Hblder-Pichler-Tempsky, 1933. 3. Industriepolitik, str. VI + 168.

Kautter Eberhard: Deutschland in der Weltkrise des Liberalismus. Stuttgart, Kohlhammer, 1933, str. VIII + 307.

Reiners Ludwig: Die wirkliche Wirtschaft. Bd. 2. München, Beck, 1933, str. XI + 300.

2. *Rola państwa w życiu gospodarczym; etatyzm, monopole, kartele, trusty.*

Drecki Jerzy, Inż: Idee i polityka gospodarcza prezydenta F. D. Roosevelta. Warszawa, 1934, str. 31.

Szczygielski Adam D.: Polska ustawa kartelowa w świetle wyroku sądu kartelowego. Warszawa, 1934, str. 48.

Bruppacher Carl Rudolf: Investement trusts. Zürich, Girsberger, 1933. str. XIV + 329.

Handbook of NRA laws, regulations, codes. New York, Federal Codes, 1933, str. 413. \$ 4,50.

Mac Laughlin James: Cases on the federal anti-trust laws of the United States. Cambridge, 1933, str. 770.

Dublin Ernst: Monopole und Besteuerung. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1933, str. 170.

Meissner H.: Die staatlichen Unternehmungen Polens. Berlin, 1933, str. 117.

Muhs Karl: Kartelle und Konjunkturbewegung. Jena, Fischer, 1933, str. 132.

Ott Rudolf: Die Stellung des Konzern- und Kartellwesens im nationalen Staat. Berlin, Stilke, 1933, str. 47.

Stadler Theodor Willy: Kartelle und Schutzzoll. Berlin, Heymann, 1933, str. IV + 87.

3. *Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo, myśliwstwo.*

Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku gosp. 1931/32. 6 Sprawozdanie Wydziału Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich Instytutu Puławskiego. Część I. Warszawa, 1934, str. 142.

Szóste skolei sprawozdanie obejmuje badania nad opłacalnością gospodarstw drobnych na podstawie zestawień statystycznych

z 437 gospodarstw rozrzuconych na obszarze całego państwa. Sprawozdanie roku poprzedniego obejmowało zamknięcia 739 gospodarstw. Tak poważna redukcja akcji rachunkowości w drobnych gospodarstwach nastąpiła wskutek znacznego zmniejszenia budżetu Wydziału Ekonomiki.

Ujęcie opracowania nie odbiega zasadniczo od opracowań analogicznych za lata ubiegłe.

Stan gospodarstw badanych uległ dalszemu pogorszeniu, jak to obrazują cyfry następujące:

Lata	Przychód czysty %	Renta majątkowa %	Zarobek za pracę na 1 dzień członka rodziny zł	Dochód rol- niczy na go- spodarstwo zł
1926/27	5,79	5,84	2,73	3.353
1927/28	6,75	6,81	3,15	3.981
1928/29	4,28	4,21	1,57	3.321
1929/30	2,82	2,60	0,12	2.560
1930/31	0,67	0,19	— 1,39	1.391
1931/32	0,39	— 0,08	— 1,04	1.212

Ujemny wynik w pozycji „zarobek za pracę” należy rozumieć w ten sposób, że kapitał gospodarstwa został oprocentowany na 6% i w tym wypadku przychód nie wystarczył już na opłacenie płacy. Jest to więc obliczenie czysto rachunkowe. Zaś przy oprocentowaniu kapitałów wykazaniem w zestawieniu wypada wynagrodzenie za 1 dzień pracy w złotych:

	1928/29	1929/30	1930/31	1931/32
praca członków rodziny	2,44	2,07	1,80	1,54
praca najemna	3,00	2,57	2,25	1,87

Jakkolwiek wyniki badań nad opłacalnością gospodarstw włościańskich, jako oparte na (gospodarstwach lepiej prowadzonych, a więc powyżej przeciętnych, nie przedstawiają faktycznego położenia wsi, które jest naogół gorsze, uwytadniają jednak dobrze zmiany zachodzące w wynikach gospodarowania w poszczególnych latach pod wpływem różnic w warunkach gospodarczych.

Sprawozdanie dotyczy okresu najbardziej niepomyślnego dla rolnictwa i charakteryzującego się niskimi cenami artykułów rolniczych. Stale pogłębiający się kryzys, przybrał w r. 1931/32 specjalnie ostre formy.

Jeśli chodzi o wyniki roku następnego, 1932/33, które obecnie Wydział Ekonomiki opracowuje, to warunki gospodarcze wykazują już pewną stabilizację, a gospodarstwa włościańskie zaczynają się powoli do nich przystosowywać.

*Doc. Dr. Tadeusz Kłapkowski (Warszawa).*

S c h m i d t Stefan i M a n d e c k i Stefan: Produkcja trzody w świetle badań konjunkturalnych. Kraków, Tow. Ekonomiczne, 1933.

Nakładem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie ukazała się praca wyżej wymienionych autorów nad kształtowaniem się podaży i cen trzody chlewnej. Jest to pierwsza próba ujęcia tego zagadnienia w Polsce.

Właściwą ojczyzną badań konjunkturalnych są Stany Zjednoczone A. P. Przedwojenne prace nad konjunkturą trzody wychodzą też wyłącznie z pod piór Amerykanów. Pierwszym, który zwrócił uwagę na regularne nawroty o charakterze cyklicznym w poziomie cen świń, był S. Benner (1876). Po nim problem ten ponownie podjął G. F. Warren (1914), wskazując na wpływ stosunku cen świń do cen kukurydzy, na falowanie produkcji trzody oraz na rolę wyjątkowo wysokich lub wyjątkowo niskich zbiorów kukurydzy w przyspieszaniu lub opóźnianiu przejawów cyklicznych. Metoda analizy statystycznej wprowadzona została do studjum nad kształtowaniem się produkcji i cen trzody dopiero po wojnie. Zastosował ją najpierw H. A. Wallace (1920). Wykazał on wysoki współczynnik współzależności, zachodzący pomiędzy podażą świń a ich cenami, oraz ścisłą współzależność między cenami trzody i cenami kukurydzy. Po nim szereg autorów, których tu wymienić nie będziemy, zajmują się kolejno tym problematem. Wskazemy tu tylko na pracę A. Hanau'a (Die Prognose der Schweinepreise), która ukazała się w r. 1927 i stanowi szczegółowe opracowanie rynku niemieckiego.

Rynek polski dotąd nie został w podobny sposób opracowany, chociaż na występowanie falowania w produkcji trzody zwracano i u nas uwagę (St. Schmidt, Rzut oka na rozwój produkcji zwierzęcej — 1929, oraz T. Konopiński, Przygotowanie trzody chlewnej do tuczu w dzisiejszych warunkach gospodarskich — 1932).<sup>1</sup> Dlatego też należy powitać pracę dr. Schmidta i St. Mandeckiego, gdyż właściwie om pierwsi mogą być uważani jako pionierzy przy rozważaniu tego zagadnienia w Polsce.

Jak autorzy ci wykazali, falowaniu podaży odpowiada falowanie cen. Ze względu na charakterystykę sytuacji rynkowej daleko istotniejsze znaczenie dla rolnika posiadają wahania sezonowe, powtarzające się z regularnością w pewnych porach roku. Odnosnie do cen żywca zauważyli autorzy ci zasadniczą zgodność w przejawach sezonowości między Polską i innymi miarodajnymi krajami, a w szczególności z Niemcami, tak co do czasu, jak i sezonowej rozpiętości. Punkt szczytowy występuje w Polsce w sierpniu

(114,2%), w Niemczech w wrześniu (112%). Różnica przejawia się w tern, że kiedy w Niemczech występuje ostry punkt sezonowej depresji (maj 90%), ceny utrzymują się w Polsce na sezonowo niskim poziomie od grudnia do czerwca. W obu jednak krajach pierwsza połowa roku kalendarzowego jest okresem sezonowo niskiego poziomu cen. Autorzy ci dochodzą dalej do wniosku, że sezonowo ceny pasz wpływają i decydują o cenie żywca, a litylko brak uświadomienia tego przyczynowego związku powoduje, że w praktyce słyszy się często nawoływania do przesunięcia wypasu i sprzedaży świń na okres, gdy ceny sezonowo wzrastają. W końcu swej pracy podali autorzy ci szereg wskazań dla naszej polityki gospodarczej. Aczkolwiek praca ta nie wyczerpuje wszystkich czynników, wpływających na kształtowanie się podaży i cen trzody chlewnej, jednak należy ją powitać z wielką radością, gdyż stanowi ona pierwszą próbę ujęcia tego zagadnienia w ścisłe ramy. Podkreślamy przytem specjalnie konsekwentną zawartość układu i przeprowadzonego rozumowania.

Dr .T. Konopiński (Poznań) \*

Śliwa Roman: Organizacja obrotu wełną krajową. Poznań, 1934.

Konieczność celowej akcji w zakresie wykorzystania wełny krajowej ze względu na podniesienie opłacalności owczarstwa uznana została przez Ministerstwo Rolnictwa oraz zainteresowane czynniki społeczne od szeregu lat. Sprawa ta była już poruszana w tej lub innej formie na zjazdach owczarskich w r. 1923 i 1925. Następnie przy pomocy finansowej Ministerstwa Rolnictwa powstały jedno po drugim dwa przedsiębiorstwa: „Wełna Poznańska” oraz „Polskie Runo”, które miały na celu zorganizowanie obrotu wełną krajową, jednak celu tego nie osiągnęły i zlikwidowały się, powodując straty Skarbu Państwa, dezorganizację rynku i znaczne straty hodowców, którzy do tych spółek wnieśli poważne udziały. W tym stanie rzeczy rolnicy zostali oddani na łup całej falangi mniejszych i większych pośredników, iktórzy skupowali wełnę bezpośrednio u hodowców, płacąc dowolnie i przez siebie dyktowane ceny. Zasadniczą zmianę w tej sytuacji wprowadziła uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 9. IX. 1931 r., wprowadzająca obowiązek domieszki wełny krajowej przy wszystkich dostawach państwowych i upoważniająca Ministerstwo Rolnictwa do ustalania procentu tej domieszki oraz zasad stwierdzenia krajowego pochodzenia wełny. Uchwala ta stworzyła popyt dla wełny krajowej. W wykonaniu powyższej uchwały Minister Rolnictwa ustalił początkowo wysokość domieszki w jesieni 1931 r. na 25%, a od 21. X. 1932 r. na 40%. W połowie stycznia br. procent do-

mieszki został podniesiony do 45 %. Jednocześnie) z wprowadzeniem powyższej domieszki została zorganizowana ścisła kontrola krajowego pochodzenia wełny. Z dniem 1. XI. 1932 r. wydane zostało zarządzenie, na mocy którego wspomniane wyżej zaświadczenia uzyskały moc obowiązującą dopiero po zweryfikowaniu ich przez Targi Poznańskie, a od 1. I. 1933 r. ustalono, że zaświadczenia są podstawą do wystawiania przez Targi świadectw krajowego pochodzenia wełny, ważnych dla całego terenu Państwa i jedynie miarodajnych dla instytucji państwowych przy kontroli %' domieszki. W ten sposób, w myśl wywodów autora, scentralizowano ewidencję obrotu wełną krajową, co pozwoliło na dokładne ujęcie zapasów wełny handlowej. Jednakże sam przymus domieszki wełny krajowej bez zorganizowania obrotu byłby tylko częściowym rozwiązaniem zagadnienia. Ponieważ w obecnych warunkach gospodarczych powołanie do życia odpowiedniej samodzielnej instytucji z udziałem rolników i przemysłowców nie byłoby możliwym, powierzono organizację obrotu wełną i związanych z tem jarmarków wełny Targom Poznańskim. Zasady i cele tej nowej organizacji zostały szczegółowo sprecyzowane w pracy p. Śliwy. Dotąd zorganizowały Targi Poznańskie już 10 jarmarków. Jak z pracy p. Śliwy wynika, sprzedano na jarmarkach wełny w r. 1932 — 34,357 kg wełny, a w r. 1933 — 220,172 kg. Ta ostatnia cyfra w porównaniu z ogólną ilością wełny zweryfikowanej w 1933 r. przez Targi stanowi już ponad 16% całego obrotu krajową wełną handlową.

Autorowi należy się wdzięczność, że cały handel wełną krajową sformułował zwięźle i zapoznał z nim szerszy ogół społeczeństwa.

*Dr. T. Konopiński (Poznań).*

Bał Antoni, Inż.: Gospodarka mleczna. Warszawa, 1934, str. 79.

Bratkowski Władysław, Prof.: Międlarstwo a zagadnienia organizacyjne Iniarstwa polskiego. Wilno, 1933, Nakł. Tow. Lniarskiego w Wilnie, str. 42.

Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku gospodarczym 1931/32. 6 sprawozdanie Wydziału Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego. Cz. 1. Warszawa, 1934, str. VIII + 142.

Fudakowski Kazimierz: Zadania polskiej polityki rolnej. Warszawa, Nakł. Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., 1934, str. 20.

Grabowski Jan, Inż.: Warunki, rozmieszczenie typów, poziom i okęgi hodowli koni w Polsce. Warszawa, 1933, str. IX + 267 + 6 map.

Jagmin Janusz: Rozwój Iniarstwa w Sowietach. Wilno, 1934, str. 84.

Kryński E.: Jedwabnik morwowy. Rasy jedwabników, ich wartość handlowa i przemysłowa. Warszawa, 1934, str. 72.

- Ludkiewicz Zdzisław, Prof.: Zagadnienie eksportu zbóż i produktów zwierzęcych. Warszawa, Liga Odrodzenia Gospodarczego Polski, 1933, str. 29.
- Mroszczyk Rudolf: Organizacja wileńskiego rynku mięsnego z uwzględnieniem chłodnictwa. Wilno, 1933, str. 22.
- Nowicki Władysław, Inż.: Bilans ziemiopłodów w gospodarstwach włościańskich w latach 1926—27—28—29. Warszawa, Nakł. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, 1934, str. 188.
- Spychała Teofil: Wspólności rolne stałych pracowników rolnych. Bydgoszcz, str. 68.
- Staniewicz Witold: Kolektywizacja rolnictwa Rosji Sowieckiej. Wilno, 1933, str. 55.
- Turczynowicz Stanisław, Prof. Inż.: Meljorowanie i zagospodarowanie torfowisk. Warszawa, wyd. Tow. Oświaty Rolniczej, 1934, str. 213. Encyklopedia Gospodarstwa Wiejskiego Nr. 121—123.
- Kirk John H.: Agriculture and the trade cycle. Their mutual relations, with special reference to the period 1926—1931. London, King, 1933, str. XII + 272.
- Knapp Joseph G.: The hard winter wheat pools; an experiment in agricultural marketing integration. Chicago, Univ. of Chicago Pr., 1933, str. 189.
- Marshall Robert: The people's forest. New York, Smith & Haas, 1933, str. 233.
- Taylor Carl Cleveland: Rural sociology; in its economic, historical and psychological aspects. Rev. ed. New York, Harper, 1933, str. 722.
- Venn J. A.: The foundation of agricultural economics; with an economic history of British agriculture during and after the Great War. London, Cambridge Univ. Pr., 1933, str. 620.
- World Trade barriers in relation to American agriculture; letter from the Secretary of agriculture. Washington, Gov. Pr. Off., 1933, str. 549.
- Becker Karl: Die Abhängigkeit der Dichte der landwirtschaftl. Bevölkerung vom Bodenertrag in Oberhessen. Giessen, 1933, str. 99.
- Mende Gerhard: Studien für Kolonisation in der Sowjetunion. Breslau, Priebatsch, 1933, str. 126. (Osteuropa-Inst. in Breslau. Quellen und Studien).

#### 4. *Górnictwo, przemysł, polityka przemysłowa, budownictwo, rzemiosło.*

- Drobny przemysł i chałupnictwo. T. 2. Prace Z. Kusocińskiego, Antoniego Kuroczyńskiego, Ludwika Krzywickiego, Zofji Brzozy i Edwarda Arnekkera. Warszawa, Wyd. Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1934, str. 284.

Płużański Stanisław Prof. Inż.: Zasady mobilizacji przemysłu na potrzeby obrony Państwa. Warszawa, 1934, str. VIII + 204.

Guothalvy-Doruer Z.: L'industrie et la politique industrielle de la France depuis 1870 jusqu'en 1914. Budapest, Soc. hongroise d'économie polit. 1933, str. 322.

Lafitte Laplace Robert: L'économie charbonnière de la France. Préf. de Paul de Rousiers. Paris: Giard 1933, str. X + 765. Fr. 100.

Daugherty C. R.: Labor problems in American industry. Boston, Houghton, 1933, str. 977. \$ 3,50.

Haynes Williams: Chemical economics. New York, Nostrand, 1933, str. 310.

Roush G. A.: Mineral industry; its statistics, technology and trade. New York, Mac Graw-Hill, 1933, str. 680. \$ 12.

Adomzent Alfred: Die Konzentration im deutschen Braunkohlenbergbau. Königsberg, 1933, str. XI + 93.

Kaleta Ernest: Die Industrie Polens und Grundlagen für die weitere Entwicklung. Mikołów, 1933, str. 128.

Kittler Werner: Der internationale elektrische Energieverkehr in Europa und seine Bedeutung für die Elektrizitätswirtschaften der europäischen Länder. Würzburg, Memminger, 1933, str. VIII + 166.

Neugebauer Klaus: Die britische Streich- und Kammgarn-Industrie. Leipzig, Frommhold & Wendler, 1933, str. VI + 74.

### 5. *Handel, polityka handlowa i komunikacyjna, wymiana międzynarodowa.*

Domański Kazimierz: Nowa taryfa celna z ilustrowanymi wyjaśnieniami. Ogłoszona w Dz. U. Rz. P. Nr. 85. z dn. 10. października 1932. Cz. 2. Warszawa, 1934, str. 18 + 23.

Gajkiewicz Aleksander Inż.: Spółki drogowe, ich znaczenie, rozwój i metody organizacji. Warszawa, 1934, str. 86.

Mianowski Henryk Inż.: Znaczenie gospodarcze ruchu turystyczno-uzdrowiskowego w Polsce. Kraków, Nakł. Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, 1934, str. 91.

Motoryzacja Polski w świetle opinii publicznej. Warszawa, Stow. Kupców Polskich, 1934, str. 5 nlb. + 149.

Prace Trzeciego Polskiego Kongresu Drogowego 1934 r. Pod redakcją Inż. Leona Borowskiego. Warszawa, 1934, str. IV + 498.

Wojtkiewicz Michał Inż.: Śródlądowe drogi wodne na tle ewolucji transportu. (Z 1-ma mapami dróg wodnych). Warszawa, Sgł. Dom Książki Polskiej, 1934, str. XI + 485. \_\_\_\_\_

- Julien Raymond: Le trafic du Canal de Suez. Cunjuncture économique et prévisions. Préf. de G. Edgar Bonnet. Paris, Recueil Sirey, 1933, str. 369.
- Gignoux C. Joseph: L'après-guerre et la politique commerciale. Paris, Colin 1933, str. VII + 200.
- Patin Edgard: Le commerce des céréales dans le bassin du Bas-Danube. Préf. de Emmanuel de Martonne. Paris, Recueil Sirey, 1933, str. 423.
- Hawtrey R. G.: Trade depression and the way out. London, Longmans, 1933, str. 193.
- World Trade barriers in relation to American agriculture; letter from the Secretary of agriculture. Washington, Gov. Pr. Off., 1933, str. 549.
- Bismarck Otto: Der Wettbewerb zwischen Eisenbahn und Kraftwagen in Deutschland unter bes. Berücks. d. Verhältnisse in d. Prov. Hannover. Bonn, Schroeder, 1933, str. 111.
- Heinrich Alfred: Eisenbahnbetriebslehre. Ein Handb. für Studierende und Lehrer d. Eisenbahnwesens. Berlin, Verkehrswiss. Lehrmitteiges, b. d-Dt. Reichsbahn, 1933, str. 848.
- Hoffman Walter: Handelskunde und Handelspolitik. Dresden, Ehlermann. 1933, str. 102.
- Pirath Carl: Die Grundlagen der Verkehrswirtschaft. Berlin, Springer, 1934, str. VII + 263. M. 18.

6. *Zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe, polityka finansowa i ubezpieczeniowa.*

Dobrzyński Wilhelm: Jak ubezpieczać? Poradnik dla akwizytorów P. K. O. Warszawa, 1933.

Jako dziesiąty tom Biblioteki Ekonomicznej Pocztovej Kasy Oszczędności wyszła broszura b. redaktora „Myśli o przyszłości” p. W. Dobrzyńskiego.

Pierwsza część książeczki zajmuje się wstępnymi formalnościami przed zawarciem umowy; następna podaje warunki, na jakich umowę ubezpieczenia na życie z P. K. O. można zawrzeć i daje objaśnienia poszczególnych przepisów; część trzecia zawiera praktyczne wskazówki przeznaczone dla agentów i akwizytorów P. K. O., którymi, jak wiadomo są również wszystkie agencje i urzędy pocztowe na obszarze całego państwa.

Pouczający, jasno i zwięźle napisany wstęp, praktyczny podział materiału, drobiazgowo objaśnienia formularza wniosków, przepisów umowy i zadań akwizytora przyczyniła się niezawodnie —

podobnie jak zaniechane już zdaje się wydawnictwo „Myśl o przyszłości” — do dalszego rozwoju ubezpieczeń drobnych t. zw. ludowych w P. K. O.

C

P

Czarnowski Stefan: Uwagi na temat organizacja rynku ubezpieczeń na życie w Polsce. Warszawa, Przegląd Ubezpieczeniowy, 1932.

„Przegląd Ubezpieczeniowy” organ Związku Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń w Polsce wydrukował powyższą pracę w zeszycie 6 r. 1932 a następnie wydał ją jako osobną odbitkę. Broszurka zawiera pogląd retrospektywny na czasy powojenne, okres inflacji, rozwój życia gospodarczego w latach dobrej konjunktury i trudności, w jakie weszły ubezpieczenia na życie po roku 1929. Zwiększył je brak dobrze wyszkolonej organizacji zewnętrznej, której zadania widzi autor w wysiłku pionierskim, dążącym do spopularyzowania samej idei ubezpieczenia, w pracy „Zjednoczenia towarzystw ubezpieczeń na życie” o najbardziej ogólnym charakterze i w działalności samych zakładów. Domaga się wydania specjalnych przepisów prawnych o agentach ubezpieczeniowych i w ośmiu punktach wylicza te prace organizacyjne, które uważa za najważniejsze.

Trafne, krótkie a wyczerpujące wskazania autora — fachowca powinny znaleźć praktyczne zastosowanie w działalności naszych zakładów ubezpieczeń.

C.P.

Gruber Henryk, prezes P. K. O., dr.: Polska na tle kapitalizacji światowej. Warszawa, Biblioteka ekonomiczna Pocztovej Kasy Oszczędności, tom I., 1933, str. 91.

Prace Dr. Grubera mają oddawna swoją markę w świecie ekonomicznym. Poważna ich treść, ujęta w formę nader lekką i dostępną, ma najczęściej za przedmiot propagandę oszczędzania, konsumpcji ekonomicznej, szerzenie wiedzy o pieniądzu, budzenie zaufania do polskiego gospodarstwa. Tom I. biblioteki obejmuje kilka prac Autora z okresu od 1929 r. począwszy. Można się niekiedy nie godzić na wywody, na ujmowanie spraw na modłę proudhonowską. Gdy autor np. w rozważaniach nad ubezpieczeniem podaje jako zasadniczą różnicę między ubezpieczeniem na życie a oszczędzaniem, że przy ubezpieczeniu „górną granicą kapitału” jest określona, możnaby twierdzić, że istnieją także niekiedy systemy oszczędzania z taką granicą.

Pożytecznej książeczce tej szczerze życzymy aby, w jaknaj-szerszej mierze „odrabiała pracę pionierską, kształtując poglądy, przekonywając i przypominając”. *Dr. L. Rosiński* (Poznań).

Sprawozdanie Pocztowej Kasy Oszczędności z działalności w roku 1933. Warszawa, P. K. O., 1934, str. 99.

Sprawozdanie wykazuje — mimo obniżenia stopy procentowej — znaczny wzrost wkładów oszczędnościowych do sumy 506,5 milj. zł, wzrost tem większy, że wartość pieniądza się podniosła. Nagromadzone kapitały w P. K. O. szły głównie na rynek kredytów długoterminowych i na pożyczki państwowe, obligacje i listy zastawne banków państwowych, finansowanie budownictwa. Ogólna suma kredytów długoterminowych wynosiła na dzień 31 grudnia 1935 r. 480,3 milj. zł, z czego największą pozycję stanowią obligacje i listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego w sumie 314 milionów. Bezpośrednia akcja kredytowa P. K. O. (kredyty lombardowe, wekslowe) wynosiła tylko 21,8 milj. zł na 31 grudnia 1933 r.

Dział życiowy P. K. O. rozszerzył się również mimo konieczności stornowania pewnej ilości nierealnych polis; przyrost polis wynosił netto 19.217. Śmiertelność była normalna. Pocztowa Kasa Oszczędności zaprowadza także ubezpieczenia na sumę ponad 10.000,— zł z badaniem lekarskim. Pożądane byłoby w sprawozdaniu szersze omówienie kosztów administracyjnych jako pozycji posiadającej szczególną wagę w czasie kryzysu a stanowiący istotną (społeczną) cenę ubezpieczenia, gdyż pozostała część składki wraca do społeczeństwa w formie odszkodowań.

Sprawozdanie Pocztowej Kasy Oszczędności ilustruje szereg wykresów nadających mu szeroki charakter propagandowy.

*Dr. L. Rosiński* (Poznań).

Jeziorski Jan A.: Ubezpieczenia od ognia w Polsce. Warszawa, 1934, str. 91.

Konderski Wacław: Zmiany strukturalne w bankowości w Polsce. Warszawa, 1934, str. 63.

Rozdział kredytów bankowych w Polsce. 1931—1932. Warszawa, Statystyka Polski. Serja B., zesz. 23, 1934, str. VII + 34.

Smerek Mieczysław: Bilans płatniczy Polski za rok 1930. Warszawa, 1933, str. 91. \_\_\_\_\_

Fisher Irving: La théorie de l'intérêt telle qu'elle est déterminée par le désir de dépenser le revenu et par l'opportunité de l'investir. Paris, Giard, 1933, str. XV + 568. Fr. 70.

- Hamel Joseph: Banques et opérations de banques. T. 1. Paris, Rousseau, 1933.  
1. Le commerce de banque en France et à l'étranger. Le compte en banque. Le compte courant. Le chèque. Str. XIX + 1098. Fr. 80.
- Mauuel-Gismond Paolo: Le regime de la publicité foncière dans les projets législatifs de réforme en France et en Italie. Paris, Rousseau, 1933, str. 455. Fr. 40. \_\_\_\_\_
- Vincente y Gella Augustin: Los titulos de crédito en la doctrina y en el derecho positive Zaragoza, La Académica, 1933, str. 443.
- Bradford Frederick A.: Money and banking. New York, Longmans, 1934, str. 938.
- Cole G. H. D. [i in.]. What everybody wants to know about money: a planned outline of monetary problems. By nine economists from Oxford, London, Gollancz, 1933, str. 544.
- Douglas C. H.: Social credit. New York, Norton, 1933, str. 223.
- Dunkman William E.: Qualitative credit control. New York, Columbia Univ. Pr., 1933, str. 345.
- Einzig Paul: The Sterling-dollar-franc tangle. London, Paul, 1933, str. 219.
- Gregory T. E.: Gold, unemployment and capitalism. London, King, 1933, str. 324.
- Hvid V.: Bankers'credits. With pref by Sir Eric Hambro. Copenhagen, Levin, 1933, str. 199.
- Steiner William Howard: Money and banking. New York, Holt, 1933, s. 941.
- fernette John: Money, business and prices. London, King, 1933, str. 107.
- Willis Henry [i in.]: Contemporary banking. New York, Harper, 1933, str. 841. \$ 5. \_\_\_\_\_
- Forstmann Albrecht: Wege zu nationalsozialistischer Geld-, Kredit- und Währungspolitik. Grundlagen positiver Wirtschaftsgestaltung. Berlin, Hobbing, 1933, str. 251. M. 6.
- Meesmann Otto: Die deutschen Auslandsschulden und ihre Regelung. Oldenburg, Stalling, 1933, str. 91.
- Schmalenl ach Eugen: Kapital, Kredit und Zins in betriebswirtschaftlicher Beleuchtung. Leipzig, Glockner, 1933, str. 266.
- Zeigan Heinrich: Die volkswirtschaftliche Bedeutung der Devisenpolitik der europäischen Zentralbanken. Charlottenburg, 1933, str. 86.

### 7. *Polityka socjalna, praca, opieka społeczna, kwestja kobieca.*

- Bloch Józef i Kopankiewicz Zygmunt: Nowa ustawa o ubezpieczeniu społecznem. Warszawa, Hoesick, 1934, str. 303.
- Autorzy, adwokaci warszawcy, znawcy ubezpieczeń społecznych, wydali ustawę o ubezpieczeniu społecznem wraz z przepisami

mi wykonawczemi, które zostały ogłoszone do końca 1933 r. i w Dz. U. R. P. Nr. 1 z 1934 r. Już samo zebranie! w jednym tomie tych przepisów ułatwia zapoznanie się z nimi, a bardzo szczegółowy skorowidz umożliwi zorientowanie się w materjale. Nadto „wyjaśnienia wstępne” są niejako wprowadzeniem i krótkim streszczeniem ustawy, umożliwiającem zainteresowanemu laikowi, zapoznanie się z podstawowymi przepisami ustawy scaleniowej.

*Dr. J. Baumgarten* (Poznań).

**Derengowski Jan:** Próba szacunku dochodów robotniczych z pracy w przemyśle 1928—1932. Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1933, str. 28.

Klasa robotnicza w swym bycie materjalnym i duchowym, u nas zwłaszcza, dotąd bardzo mało jeszcze jest poznana. A tymczasem jest to temat bardzo ciekawy dla badacza, zaś wagi niesłychanej pod względem gospodarczym i społecznym, jako najważniejszy czynnik wytwórczości, jako główne źródło bogactwa narodowego i jako znaczna większość społeczeństwa współczesnego. To też każde sumienne studjum, stanowiące nowy przyczynek do poznania tego wdzięcznego tematu, choćby nawet drobnych rozmiarów, ma swą doniosłość nie tylko teoretyczną, ale i życiową.

„Narzędzie” naukowe do badań klasy robotniczej wynalazł — lat temu osiemdziesiąt — genialny Le Play. Od tego czasu uległo ono znacznemu wydoskonaleniu w pracach Cheyssona, Luigi Brentano, du Maroussem’a, Paul Rousier’a, i dour’a i innych. Obecna metoda matematyczna jakże daleką jest od dawniejszej. Zaszczepiła się już i nas, wydając rezultaty dodatnie.

Praca p. Derengowskiego zawiera treść następującą: autor najpierw przedstawia zakres pracy oraz jej źródła; następnie bada przeciętne zarobki godzinne, dalej — liczby przepracowanych godzin, poczem analizuje sumy rocznych zarobków robotniczych, podaje liczbę robotników przemysłowych, wreszcie przeciętne roczne dochody z pracy najemnej w przemyśle.

Celem jej było ujęcie zmian zdolności nabywczej proletariatu przemysłowego w Polsce. Z tego już widać wagę podobnego badania. A gdy zastanowimy się, że wartość realna zarobków robotniczych spadła w r. 1932 w porównaniu z rokiem 1929 o 42% i wynosi zaledwie 58% stanu z roku 1928, to będziemy mieli konkretną wartość tej drobnej, ale cennej pracy. Zjawisko wykazane jest bezsprzecznie jednym z czynników, powodujących ogromny spadek spożycia wytworów rolnych i przemysłowych w naszym kraju.

Jest prawdziwą zasługą Instytutu Spraw Społecznych, że tego rodzaju badania zapoczątkował i prowadzi je metodycznie. Oby tylko udało mu się poruszyć niemi szeroką opinię publiczną, a zwłaszcza sumienie czynników, odpowiedzialnych za celowe obniżanie plac robotniczych.

*Prof. Al Wóycicki (Wilno).*

Mazurkiewicz Andrzej i Grużewski Aleksander: Zagadnienie statystyki wypadkowej ze stanowiska akcji zapobiegawczej. Warszawa, Wydawnictwo Instytutu Spraw Społecznych, 1933, str. 158.

Zakłady ubezpieczeń społecznych utworzyły na podstawie art. 63 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeń społecznych (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 635) fundację pod nazwą „Instytut Spraw Społecznych” z siedzibą w Warszawie. Między innymi celem tej fundacji jest „prowadzenie badań naukowych, prac propagandowych i pedagogicznych w zakresie ochrony pracy” a w szczególności „badanie naukowe zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy oraz propaganda w dziedzinie zapobiegania niebezpiecznym wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym”. Pole działania bardzo wdzięczne i to tak ze względu na ogrom, ważność i aktualność zagadnienia jak i ze względu na to, że dziedzina ta była u nas do niedawna bardzo zaniedbana. Działali inspektorzy pracy, jednak pod innym kątem widzenia a jedynie na ziemiach zachodnich zajmowały się tem zagadnieniem instytucje ubezpieczenia wypadkowego i niektóre większe zakłady pracy. Akcji ogólnej, skoordynowanej, systematycznej nie prowadzono; słusznie zatem Instytut Spraw Społecznych uznał tę część swego zadania za jedną z najważniejszych. Powierzenie pracy, dotyczącej podstaw akcji zapobiegania wypadkom, pp. Mazurkiewiczowi i Grużewskiemu należy uznać za pomysł ze wszech miar udany. Inż. Mazurkiewicz poświęca się specjalnie sprawie profilaktyki wypadkowej i jest bodaj najlepszym znawcą tego zagadnienia w Polsce; p. Grużewski, znany statystyk, również dużo zdziałał na tem polu — nic zatem dziwnego, że praca tych dwóch fachowców stanowi niejako elementarz podstawowy w tym zakresie, bez którego niemożliwym jest podejście do tego aktualnego zagadnienia. Autorzy nie ograniczyli się zresztą do zebrania i podania materiału naukowego i zestawienia go, ale wskazują drogi zastosowania i praktycznego przeprowadzenia. Pracę tę należy powitać z uznaniem jako pierwszą w literaturze polskiej i wyrazić nadzieję dalszej pracy na tym odcinku.

*Dr*

*J Baumgarten (Poznań).*

- Adamięcki Wacław: Gospodarcze znaczenie bezpieczeństwa pracy. Warszawa, 1934, str. 32.
- Bloch Józef i Kopankiewicz Zygmunt: Nowa ustawa o ubezpieczeniu społecznym. Warszawa, 1934, str. XXVIII + 303.
- Bojko A.: Ustawa o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu. Warszawa, 1934, str. 56.
- Bruner Wacław, Kopankiewicz Zygmunt: Nowe ubezpieczenia społeczne. Warszawa, Nakł. Izba Ubezpieczeń Społecznych, 1934, str. 113.
- Hoyer Kazimierz Inż.: Systemy wynagradzania pracy. Warszawa, Nakł. Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, 1934, str. 84.
- Instrukcja tymczasowa dla ubezpieczalni społecznych w zakresie organizacji ewidencji ubezpieczonych i pracodawców oraz wymiaru i ściągania składek ubezpieczeniowych. Warszawa, Nakł. Izba Ubezpieczeń Społecznych, 1933, str. 85.
- Liebert Stanisław Inż.: Mechaniczne przenoszenie siły a bezpieczeństwo pracy. Warszawa, Wyd. Instytut Spraw Społecznych Nr. 5, 1934, str. 6 nlb. + 132.
- Nejman Jerzy: Statystyka ubezpieczalni chorobowych w Angji, Niemczech, i w Polsce. Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1934, str. 116.
- Zaremba Zygmunt: P. P. S. w Polsce niepodległej. Zarys historii ruchu robotniczego w Polsce od 1918 do 1933 r. Warszawa, 1934, str. 141.
- Aperçus sur l'inspection du travail en Pologne en 1932. Varsovie, 1933, str. S.
- Bastiau Maurice: La réglementation des conflits du travail dans la législation fasciste. Genf, Julien, 1933.
- Commentaire pratique sur l'encyclique „Rerum novarum” sur la condition des ouvriers. Paris, Ed. Spess, 1932, str. XXIV + 204.
- Halbwachs M.: L'évolution des besoins dans les classes ouvrières. Paris. Alcan, 1933, str. XII + 164. Fr. 30.
- Biagi Bruno: Politica del lavoro. Bologna, Grofolite, 1933, str. 238.
- Daugherty Carroll R.: Labor problems in American industry. Boston. Houghton, 1933, str. 977.
- Ross Charles: Stabilization of employment. Bloomington, Principia Pr., 1933. str. 300.
- Simon E. D.: The Anti-slum campaign. London, Longmans, 1933, str. 214.
- Internationales Jahrbuch der Sozialpolitik. Jg. 3. 1932. Genf, Int-Arbeitsamt, 1933, str. XII + 476. M. 12.

- Kühler Alfred: Die Theorie der Arbeiterfreisetzung durch die Maschine. Eine gesamtwirtschaftl. Abh. d. modernen Technisierungsprozesses. Leipzig, Buske, 1933, str. 148. M. 6.
- Lehmann H.: Die Krankenhauspflege in der sozialen Krankenversicherung. Stuttgart, Kohlhammer, 1933, str. X + 231.
- Puttkamer J.: Deutschlands Arbeitsdienst. Oldenburg, Stalling, 1933. str. 111. 4°.
- Ragaz Christine: Die Frau in der schweizerischen Gewerkschaftsbewegung. Stuttgart, Hirschfeld, 1933, str. XI + 159. M. 5.

## IV.

## SKARBOWOŚĆ I POLITYKA SKARBOWA

- Kauzik Stanisław: Podatek przemysłowy. Zmiany i uzupełnienia ustawodawstwa i orzecznictwa, dotyczącego państwowego podatku przemysłowego, ogłoszone w latach 1929-1933. Warszawa, Nakł. F. Hoesick, 1931, str. VIII + 447.
- Krajewski Bolesław: Nowe prądy w rachunkowości państwowej. Warszawa, 1934, str. 48.
- Robaczewski Antoni: Preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na okres od 1. kwietnia 1934 do 31 marca 1935 r. Warszawa, 1934, str. 37.
- Sand Herbert Dr.: Zagadnienie scalenia podatku od obrotów włókiennictwa w Polsce i zagranicą. Łódź, Nakł. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, 1933, str. 245.
- Starzyński Ludomir, Grela Franciszek: Prawo budżetowe oraz przepisy o kasowości i rachunkowości związków samorządowych. Warszawa, Nakł. Samorządowy Instytut Wydawniczy, 1933, str. VII + 223.
- Bérenger Henry: La question des dettes. Paris, Hachette, 1933, sir. 307.
- Hanelsinan Joseph A.: La loterie d'Etat en Pologne et dans les autres pays d'Europe, les emprunts à lots. Paris, Giard, 1933, str. X + 283.
- Current Problems in public finance. Chicago, Commerce Clearing House, 1933, str. 399.
- Bergmann Rudolf: Die Kosten der Reichsfinanzverwaltung. Jena, Fischer. 1933, str. XI + 89.
- Die Besteuerung gewerblicher Unternehmungen und ihre betriebswirtschaftlichen Grundlagen. Bearb. im Statist. Reichsamt. Berlin, Hobbings, 1933 str. 194 + 34. 4°.

## V.

## STATYSTYKA I ZAGADNIENIA GEOGOSPODARCZE

*1. Teorja statystyki, metody statystyczne, statystyka stosowana, demografia, emigracja, polityka kolonialna.*

- Bo y k o Adam: Statystyka. Warszawa, 1933, str. 150.
- H i r s c h b e r g Adolf Dr.: Żydzi i Polska. Wilno, 1934, str. 101.
- J a r z y n a Adam Dr.: Polityka emigracyjna. Lwów, Biblioteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie, T. 3, 1933, str. 194.
- K r a s n o w s k i Zbigniew: Światowa polityka żydowska. Warszawa, Nakł. Tow. Wyd. „Patria”, 1934, str. 4 nlb. + 181.
- Ł o m n i c k i R.: Proletariat kolorowy w kolonjach. Warszawa, 1934, str. 155.
- M a z u r k i e w i c z Roman: Wioska polityka emigracyjna, Warszawa, 1933, str. 22.
- Od morza na ocean, od wybrzeża do kolonij. Dzieje — myśli — fakty. Warszawa, Liga Morska i Kolonialna, 1934, str. VIII + 182.
- R o c z n i k handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego miasta Gdańska. Cz. 1. Warszawa, Stat. Polska. Serja A. 26, cz. 1, 1933, str. XI + 87.
- S k o r o w i d z g m i n Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki. Na podstawie tymczasowych wyników II. powszechnego spisu ludności z dn. 9. XII. 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne. Cz. 2.: Województwa zachodnie. Warszawa, Stat. Polski. Serja B. zeszyt 8—6, 1933, str. 139 + VII nlb.
- S t a t y s t y k a szkolnictwa 1931/32. Warszawa, Statystyka Polski, Serja B. zeszyt 20, 1933, Gł. Urząd Stat., str. X + 91.
- S t a t y s t y k a pożarów 1928—4930. Warszawa, Stat. Polski. Serja B. zeszyt 22, 1934, str. 4 nlb. + 69.
- S t a t y s t y k a przemysłowa 1931. Warszawa, Statystyka Polski, Serja B, zeszyt 15, 1933, str. XVII + 116.
- S t a t y s t y k a skarbowa. Warszawa, Statystyka Polski, Serja B, zeszyt 19, 1933, str. VII + 18.
- S u k i e n n i c k i Hubert: Międzynarodowe mandaty kolonialne. Warszawa, Wyd. Liga Morska i Kolonialna, 1934, str. 30.
- T a u r o g i ń s k i Edward: Stan gospodarczy osadnictwa wojskowego. Warszawa, Wyd. Zw. Osadników, 1933, str. 49.
- Z i e l i ń s k i Stanisław: Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich. Warszawa, 1933, zeszyt 36—39, str. 561—640.
- D u B u s C h a r l e s : Démocartographie de la France. Dés origines à nos jours. Paris, Alcan, 1931, str. 13 + 205.

Manuel statistique hongrois. Réd. et publi, par l'Office central royal de statistique. Année 1. Budapest, 1933, str. 192.

Ist Centrale di statistica del Regno d'Italia. 7. Censimento generale della popolazione, 21. 4. 1931. Vol. 2, P. 1. 2. Roma 1933. 2. Popolazione dei comuni e delle frazioni di censimenti. 1. Italia settentrionale. 2. Italia centrale, meridionale e insulare. Str. VII + 1289.

Bliss Gilbert A.: Contribution to the calculus of variations. Vol. 2. Chicago, Univ. of. Chicago Pr., 1933. \$ 3.

Duncan H. G.: Immigration and assimilation. Boston, Health, 1933, str. 901. \$ 3,80.

Rhodes E. C.: Elementary statistical methods. London, Routledge, 1933, str. 248. \_\_\_\_\_

Jess Friedrich: Rassenkunde und Rassenpflege. Ein Wegweiser f. d. bevölkerungspolitische Propaganda. Dortmund, Crüwell, 1933, str. 125. M. 2.

## 2. *Geografia gospodarcza, zagadnienia gospodarstwa światowego.*

Brahmer Mieczysław: Włochy. Lwów, Nakł. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, 1933, str. 34.

Estreicher Karol: Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice. Wyd. 2. Kraków, 1934, str. VIII + 286.

Korytko S.: Informacyjna mapa rozmieszczenia przemysłu w Polsce wedle zatrudnionych robotników i obejmująca zakłady przemysłowe od 20 robotników. Rok 1933. Lwów, Wyd. z subsyd. Izby Przem.-Handl. w Warszawie, 1933.

Morawski Michał Ks. Dr. Prof.: Monografia Włocławka. Włocławek, 1933, str. XIII + 439 + 25 tablic.

Poniatowski Józef: Polesie w gospodarczej strukturze Polski. Wilno, 1934, str. 16.

Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego. T. 8, zeszyt 1. Kraków, 1933, str. 2 nlb. + 358 + 13 tabi.

Rocznik Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej. T. 2. Zagadnienia gospodarki Z. S. S. R. Wilno, 1934, str. XVI + 370.

Smoleński Jerzy: Geografia Polski. Lwów, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, 1933, str. 128.

Wielka geografia powszechna. Jan Jaworski: Chiny. Zesz. 1, ogólnego zbioru zeszyt 21. Warszawa, 1934, str. 48.

Wielka geografia powszechna. Dr. Przeworski Stefan: Azja Zachodnia. Zesz. 2. Ogól. zbioru zesz. 20. Warszawa, 1934, str. 49—96.

- Zagórski C, Lewandowski J.: *Morze źródłem potęgi Rzeczypospolitej*. Warszawa, Nakł. Liga Morska i Kolonjalna, 1934, str. 23.
- Ziemia północno-wschodnie Rzeczypospolitej. Informator społeczno-gospodarczy m. Wilna oraz województw białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego. Wilno, 1933, str. 68.
- Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych, zwołany przez Radę wojewódzką B. B. W. R. w Wilnie 8. IX. 1933. r. Wilno, 1933, str. 170. Zawiera liczne artykuły, odnoszące się do wszystkich dziedzin życia gospodarczego Wileńszczyzny. \_\_\_\_\_
- L'Alsace depuis son retour à la France. T. 1. Strasbourg, Comité Alsacien d'études et d'informations, 1932, str. 669.
- Dubois M. et Kergomard J.: *Géographie économique*. Paris, Masson et C, 1934, str. 962.
- Romains Jules: *Problèmes européens*. Paris, Flammarion, 1933, str. 249.
- Bining Arthur Cecil: *British regulation of the colonial iron industry*. London, Oxford Univ. Pr., 1933.
- Bruce E. L.: *Mineral deposits of the Canadian shield*. New York, Macmillan, 1933, str. 452. \$ 8.
- Cressey George: *Chinas geographic foundations; a survey of the land and its people*. New York, Mac Graw-Hill, 1934, str. 453.
- Dickinson R. E., and O. J. Howarth: *The making of geography*. New York, Oxford, 1933, str. 264. \$ 3.
- Grant Madison: *The conquest of a continent, or, the expansion of races in America*. New York, Scribner, 1933, str. 405. \$ 3.
- Harter CR.: *The culture and marketing of tea*. London, Milford, 1933, gr. 401.
- Lyde Lionel W.: *The continent of Asia*. London, Macmillan, 1933, str. 799, s. 16.
- Shattnek George C. (i in.): *The peninsula of Yucatan; medicinal, biological, meteorological and sociological studies*. Washington, Carnegie Inst.» 1933, str. 593. \$ 8. . . . .
- The case of Pomorze. Warszawa, Pubi, by the Polish Institute for collaboration with Foreign Countries, 1933, str. 141.
- Allwardt Ernst: *Zum Problem der verkehrsgeographischen Bedeutung des Kraftfahrzeuges*. Leipzig, 1933, str. 89.
- Fliegel Julius: *Die Agglomeration als Standorts-Problem der Industrie*. Wien, Inst. für Welthandelslehre, 1933, str. 83.
- Geldern - Crispendorf Günther: *Die deutschen Industriegebiete, ihr Werden und ihre Struktur*. Karlsruhe, Moninger, 1933, str. 160.
- Jeżowa Kazimiera: *Die Bevölkerungs- und Wirtschaftsverhältnisse im westlichen Polen*. Danzig, Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki, 1933, str. 191.

- Kallweit Erich: Die wirtschaftsgeographische Entwicklung Ostpreussen Stallupönen, 1933, str. 169.
- Kautz Erich: Der Hafen von Vlissingen. Seine Stellung und Entwicklungsaussichten im internationalen Verkehr. Jena, Fischer, 1933, str. X + 401. M. 12.
- Köhler Arthur: Der deutsche Anteil an der Entdeckung und Erforschung der Erdteile. T. 2. Karlsruhe, Moninger, 1933, str. 190. M. 3.
- Maul Otto: Deutschland. Leipzig, Bihljogr. Inst., 1933, str. VIII + 542. 4.<sup>o</sup> M. 15,30.
- Melkich A.: Stand und Aussichten des Baumwollbaues in der Soviet-Unioun. Berlin, Parey, 1933, str. 109.
- Olbricht Konrad: Schlesien. Grundr. d. Landeskunde. Breslau, Hirt, 1933, str. 184.
- Polonius Edgar: Ost-Oberschlesien als Polens Kolonie. Breslau, Wahlstatt-Verl., 1933, str. 290.
- Polen ladet sie ein. Reisebüro Orbis 1934. Warszawa, 1934, str. 103.
- Rothstein Hugo: Beiträge zur Wirtschaftsgeographie des Oberbergischen Landes, Hamm, 1933, str. 78.
- Schmitt Hans: Die Industriegebiete des nördlichen Baden. Stuttgart, Fleischer & Spohn, 1933, str. VI + 130 + 28 Kt. M. 6,50.
- Witthauer Kurt: Der Durchgangsverkehr durch Deutschland und seine geographischen Grundlagen. Breslau, Hirt, 1933, str. 101.

## VI.

## ORGANIZACJA PRACY I PRZEDSIĘBIORSTW, NAUKA GOSPODARSTWA PRYWATNEGO, UMIEJĘTNOŚCI HANDLOWE, SZKOLNICTWO ZAWODOWE

Rudniański Stefan: Technologia pracy umysłowej. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1933, str. 219.

Książka, jak wskazuje tytuł („Technologia” pracy umysłowej), jest pomyślana zarówno jako próba systematyzacji i teoretyzacji zagadnień związanych z pracą umysłową, jak i jako praktyczny podręcznik, poradnik, mający uczynić pracę tę bardziej celową i konsekwentną, bardziej umiejętnie, wydajnie zorganizowaną. Autor postawił sobie jako cel: omówić przede wszystkim całościowo kształt konkretnych warunków, od których zależnym jest zachowanie zdolności do pracy umysłowej oraz wydajność tej pracy, podać następnie wskazówki praktyczne, dotyczące zarówno racjonalnej organizacji wysiłku umysłowego w czasie i przestrzeni jak i samego warsztatu pracy, wyłożyć wreszcie technikę posługiwania się narzędziami pracy umysłowej a więc metodykę słuchania, dyskusowania, czytania, notowania oraz pracy twórczej. Zgodnie

z tem założeniem praca składa się z dwóch części zasadniczych: samoorganizacja higieniczna i samoorganizacja techniczna; w części drugiej, mojem zdaniem najciekawszej i najważniejszej, mamy omówione następujące zagadnienia: organizacja pracy umysłowej w czasie i przestrzeni (budżet czasu, warsztat pracy), umiejętność obchodzenia się z narzędziami pracy umysłowej (technika umiejętnego słuchania, technika pracy w zespołach samokształceniowych, technika umiejętnego czytania, technika umiejętnego notowania) wreszcie technika pracy twórczej (możliwość zracjonalizowania pracy twórczej, samoorganizacja twórcza). Strony poświęcone technice pracy twórczej (str. 150—208), są najbardziej — z całej książki — oryginalnym wkładem autora; zwłaszcza bardzo ważnym i dobrym jest szczegółowy i systematyczny wykład o technice twórczości umysłowej w jej głównych stadjach (str. 163—208), gdzie mamy omówioną technikę układania szkicu pierwotnego, zbierania materiału, systematyzowania materiału, wykorzystania nastroju twórczego, sporządzania szczegółowej dyspozycji, wykończenia dzieła.

Pracę czyta się z wielkiem zainteresowaniem, z niesłabnącem zajęciem od pierwszej do ostatniej strony. Przyznaję, że przy czytaniu jej czułam zazdrość wobec dzisiejszych studentów w Polsce, którzy dostają tu rzecz gotową, gdy ja musiałam tyle czasu zużyć, by w drodze mozolnych poszukiwań po literaturze obcojęzycznej wykombinować sobie pewien system robienia notatek, sporządzania ich katalogów, układania z nich kartoteki, dojścia wreszcie do przekonania, że „kartka” jest podstawowym elementem i najdoskonalszem narzędziem pracy umysłowej, i że nie należy żałować czasu, energii, dobrej woli, systematyczności, by „kartkę” jaknajumiejtniej sporządzić i w sposób jaknajpraktyczniejszy — ze względu na możliwość dalszego jej spożytkowania — przechować.

Książka Rudniańskiego jest ciekawa w wywodach teoretycznych. Wobec zupełnego braku analogicznych prac, w tym zakresie w języku polskim może oddać duże usługi szerokim rzeszom pracującym umysłowo — przy pracy recepcyjnej czy twórczej. Powinna się znaleźć zarówno w ręku ucni klas najwyższych, seminarzystów, studentów, nauczycieli, oświatowców, przygotowujących referaty czy artykuły, a którym da mnóstwo cennych, podstawowych wiadomości i wskazówek praktycznych, — jak i na biurku ludzi zabierających się do pracy twórczej czy też nawet mającym już z tą pracą do czynienia: pomoże im do wypracowania względnie usprawnienia własnego stylu pracy naukowej. A przede wszystkim każe im się zastanowić nad faktem, tak zdawałoby się prostym i narzucającym się sam przez się świadomości, a tak mało branym

w rachubę przy pracy umysłowej: że systematyczny trening ciała, umysłu i charakteru i systematyczny wysiłek ku coraz „praktyczniejszej” racjonalizacji pracy obowiązuje pracującego umysłowo przynajmniej w tej samej mierze co trening woli i mięśni — sportowca.

Zgodnie z prośbą autora do czytelników podaję parę z nasuwających się uwag. Próżno szukalibyśmy w jakiegokolwiek bibliotece Wilhelma Ostwalda „Die grossen Menschen”, natomiast jest: „Grosse Männer” z 1909. VI wydanie w 1927, i dwunastotomowe wydawnictwo: „Ostwalds Grosse Männer. Studien zur Biologie des Genies”. Czy nie wartoby w „życiorysach wybitnych jednostek” uwzględnić na jednym z miejsc naczelnych autobiografii Ostwalda (w tomie 4 „Philosophie der Gegenwart in Selbstdarstellungen” z 1932 i 1927 i „Lebeslinien. Eine Selbstbiographie” w trzech tomach z 1926/27), w której wiele miejsca poświęcone jest organizacji pracy twórczej, jej psychologii i technice?; wszak zagadnienia te pasjonowały przez długi szereg lat Ostwalda, inicjatora i fundatora (w 1911 r.) „Die Brücke”, międzynarodowego instytutu współdziałania ludzi, pracujących naukowo. Sprawie techniki pracy umysłowej, a zwłaszcza sprawie „kartki”, jako podstawowego narzędzia pracy umysłowej, poświęcili bardzo ciekawe uwagi małżonkowie Webb w pracach o historii i teorii tradeunionizmu. Studując książkę Rudniańskiego, odniosłam wrażenie, że autorowi nie znana jest działalność i prace uczonych, grupujących się wokół Ostwalda w „Die Brücke”, a sądzę, iż w historii zagadnienia: „technologia pracy umysłowej” „Die Brücke” ma swoją ważną i ciekawą kartę.

*Janna Ryngmanowa* (Warszawa).

Szewczyk Wacław: Analiza bilansów w zastosowaniu do potrzeb banku. Warszawa, „Nasz Świat”, 1932, str. 32.

Autor wytknął sobie za cel podanie sposobu zapoznania się na podstawie bilansu ze stanem majątkowym i rentownością przedsiębiorstwa, ubiegającego się o kredyt w banku. Sam rozmiar pracy (str. 32) spowodował, że temat został ujęty ogólnikowo, raczej przykładowo.

W części I poddane zostały dość pobieżnej analizie bilanse dwóch przedsiębiorstw przemysłowych (górniczno-hutniczego i fabryki mydła), oraz jeden bilans przedsiębiorstwa handlowego (handlu węglem); w części II przedstawiono rozbiór bilansu bankowego w sposób znacznie dokładniejszy. Wnioski wyciągnięte na podsta-

wie tych analiz mają decydować o zdolności kredytowej przedsiębiorstw i wpłynąć na rodzaj oraz wysokość przyznać się; mającego im kredytu.

Praca, jakkolwiek niewyczerpująca materiału zakreślonego tytułem, daje ważne wytyczne bankowym referentom dla spraw kredytowych, a ceną wskazówkę, podaną na końcu broszury, zacytować tu należy dosłownie:

„Uważam, że analiza stanu finansowego przedsiębiorstwa, aby była możliwie dokładna, powinna opierać się na analizie bilansów za parę lat ubiegłych i na porównaniu otrzymanych wyników. Zdaje mi się również, że instytucje bankowe, które znajdują się w stosunkach kredytowych z liczną klientelą świata przemysłowego i handlowego, winny przeprowadzać studia nad stosunkami finansowymi danej gałęzi produkcji, jako całości, chociażby drogą analizy zbiorowego bilansu”.

*Prof. W. Skalski (Pomań)\**

- Bolland Arnold Dr. Prof.: Ideologia Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, jej geneza, realizacja i perspektywy. Kraków, 1933, str. VIII + 122.
- Ohrth H. Prof.: Rachunkowość rolna. Warszawa, 1933, str. 81.
- Witkowski Jerzy: Jak należy prowadzić księgi handlowe, aby posiadały całkowitą moc dowodową. Warszawa, 1934, str. 40.
- Ree V.: Essai de rationalisation industrielle. Toulouse, Andrau & Laporte, 1930, str. 100. \_\_\_\_\_
- Abbott A.: Education for industry and commerce in England. Introd, by Lord E. Percy. London, Oxford Univ. Pr., 1933, str. 244.
- Bennett Charles: Scientific salesmanship and Readings in salesmanship. St. Louis, Americ. Efficiency Bureau, 1933, str. 723.
- Casson Herbert N.: The travelling salesman himself. London, Efficiency Mag., 1933, str. 142.
- Cole G. D. and Mellor W.: Workers' control and selfgovernment in industry. London, Gollancz, 1933.
- Florence P. Sargent: The logic of industrial organisation: the structure of modern industry. London, Paul, 1933, str. 291.
- Littleton A. C.: Accounting evolution to 1900. New York, American Inst. Pubi., 1933, str. 390. § 5.
- "Taylor J. B. and H. C. Miller: Intermediate accounting. Vol. 1. New York, Mac Graw Hill, 1933, str. 419. § 3.
- Willismore A. W.: Business budgets and budgetary control. New York, Pitman, 1933, str. 227. § 3.
- Wingate John W.: Retail merchandise control. New York, Prentice-Hall, 1933, str. 478. §.5, \_\_\_\_\_

- Hühner Richard:** Die Organisation des Futtermittelhandels und ihre Wandlungen in der Kriegs- und Nachkriegszeit. Halle, Klin/, 1933, str. XVI + 210.
- Lisiecki Tadeusz:** Arbeitsrationalisierung im modernen Industriebetrieb unter besonderer Berücksichtigung der Psychotechnik. Poznań, 1933, s. 126.
- Raschenberger M.:** Die betriebswirtschaftliche Kontrolle und Revision der Aktiengesellschaft. Wien, 1933, str. 208.
- Schmitt Fritz A.:** Die Kalkulation im Gesichtspunkt neuzeitlicher Konjunkturgestaltung für Industrie-, Fabrikations- und Handelsbetriebe. Mannheim, Unionsdruckerei, 1933, str. 40.
- Schneider Hans:** Betriebswirtschaftliche Marktforschung. Berlin, Stilke, 1933, str. 88.
- Schnettler Albert:** Der Betriebsvergleich. Grundlagen, Technik und Anwendungen zwischenbetrieblicher Vergleiche. Stuttgart, Poeschel, 1933, str. X + 161.
- Seidel Karl:** Grundlagen und Funktionen der Buchhaltung. Berlin, Heymann. Wien, österr. Wirtschaftsverl., 1933, str. XI + 211. M. 10.

## VII.

### SPÓŁDZIELCZOŚĆ

**Ihnatowicz Zygmunt:** Myśli programowe o polskiej spółdzielczości rolniczej. Warszawa, Związek Rolników z Wyższ. Wyksz., 1933.

Od pewnego czasu — stwierdza autor na wstępie — zainteresowanie spółdzielczością wśród naszego społeczeństwa znacznie wzrosło, jest ono jednak dziwnie jednostronne i ogranicza się w głównej mierze do stawiania tej spółdzielczości zarzutów, idących często w kierunkach wręcz przeciwnych przy zupełnym prawie pomijaniu jej stron dodatnich. Tymczasem problem spółdzielczości należałoby oświetlić wszechstronnie, tembardziej że jest on dość skomplikowany.

Pragnąc dokonać tego przynajmniej w pewnej mierze, Autor maluje w pierwszej części swego referatu podłoże narodowe i ekonomiczne, na którym rozwija się spółdzielczość polska, w drugiej zaś części omawia niektóre zagadnienia organizacji spółdzielczości rolniczej ze stanowiska politycznego i gospodarczego.

Stwierdziwszy, że gospodarka wszystkich państw świata przechodzi obecnie kryzys i zamyka się coraz bardziej w granicach na-

rodowych, wykazawszy główne cechy i wady polskiego organizmu gospodarczego jak: brak własnych a zależność od obcych kapitałów, nadmiernie rozbudowane pośrednictwo obcoplemienne, coraz silniejszy etatyzm — Autor dochodzi do wniosku, że tym stronom ujemnym naszej gospodarki „trzeba przeciwstawić własny program gospodarczy . . . trzeba stworzyć własny kapitał i własną produkcję przez budzenie poczucia solidarności narodowej w dziedzinie ekonomicznej oraz skupienie rozproszonych sił moralnych i zasobów gospodarczych i wciąganie w krąg tej pracy jak największej części społeczeństwa naszego, ponieważ często siły jednostki są zbyt nikłe i trzeba odwołać się do gromady — „wielkiego człowieka”. I to jest pierwszy impuls do spółdzielczości . . . Narodowe wychowanie gospodarcze, umiejętność zbiorowego życia gospodarczego, bez której niema niezależności ekonomicznej, najłatwiej może nam wnieść praca w spółdzielniach” (str. 7 i 8).

Spółdzielczość polska napotyka — zdaniem autora — wiele przeszkód na drodze swego rozwoju, a między niemi: doktrynerstwo ustawy spółdzielczej, brak sprzyjającej atmosfery i swobody w pracy społecznej i gospodarczej, bez nacisku, administracji w różnej formie, brak kredytów długoterminowych dla pewnych działów spółdzielczości, brak zainteresowania się ze strony członków własną spółdzielnią i dopilnowania własnych i wspólnych interesów, wysuwanie na pierwszy plan walorów społecznych zamiast gospodarczych i t. p. „I w tem tkwi przyczyna, że chociaż na polu spółdzielczości to i owo zrobiono, to nie wywiera ona na życie gospodarcze takiego wpływu, jakiby mieć mogła; wciąż pozostaje idea, hasłem, prądem, ale nie systemem gospodarczym” (str. 8).

A tymczasem „spółdzielczość może stać się cennym instrumentem ekonomicznym. To najlepszy system gospodarczy, system tak potężny, że byłby w stanie rozsadzić więzy kapitału kosmopolitycznego, który nas ściska i dusi. Społeczne i polityczne skutki, skutki wtórne osiągniemy takie, jakie będziemy chcieli z niego wydobyć” (str. 9). „Więc zamiast rozpamiętywać niepowodzenia spółdzielczości, zamiast grzebać się w smutnych wspomnieniach i siać panikę, (do czego pomaga handel prywatny, w pierwszym rządzie żydowski), trzeba rozpowszechniać wiadomości o tem, co dobrze prosperuje, więc godne naśladowania, trzeba krzepić ducha, bo duch musi iść w parze z materją” (str. 13).

Przechodząc do omówienia organizacji spółdzielczości rolniczej Autor zaznacza, że „Polska jest zbyt duża, aby jedna organizacja spółdzielcza obsłużyła cały kraj” i dowodzi, że podział, jaki

dotychczas istnieje w spółdzielczości, poza podziałem narodowościowym, jest usprawiedliwiony odmiennymi warunkami powstawania i rozwoju spółdzielni, fizjograficznymi i gospodarczymi. Dalsze różniczkowanie, tak pod względem terytorjalnym, jak pod względem współpracy czy podziału różnych dziedzin gospodarczych, jak wreszcie pod względem łączenia pracy rewizyjno-patronackiej z handlową — jest możliwe, ale musi być prowadzone niezwykle ostrożnie, gdyż „łączenie się żywych instytucyj wymaga poprzedniego procesu uzgodnienia programu, aby wszyscy, którzy mają iść nadal w jednym szeregu, nie różnili się co do celów i metod pracy. Proces taki nie da się przyspieszyć, lecz musi dojrzeć w świadomości stowarzyszonych”. W jednym wypadku lepsze będą związki fachowe, w innym mieszane; rozmieszczenie terytorjalne instytucyj handlowych powinno być inne, niż związków patronackich i t. d.

Wkońcu Autor przypomina, że przecież i sfery rządowe posiadają jakiś projekt reformy związków spółdzielczych. Nie spodziewał się zapewne, że już w rok później doktrynerstwo ustawy spółdzielczej zostanie przez jej nowelizację wzmocnione i że swoboda pracy społecznej zostanie silnie ograniczona, a zwiększy się nacisk administracji. Może jednak przeczuwał „wstrząsy, które mają dotknąć polską spółdzielczość”, gdyż referat swój taką kończy przestroją: „Starsze pokolenie ma jeszcze w pamięci doświadczenie przedwojenne, że środkiem wychowawczym narodu nie może być sam przymus. Inne są metody działania administracji, gdzie ważkim czynnikiem jest moc ustawy, rozkaz władzy, dyscyplina, posłuszeństwo, a inne metody pracy społecznej i gospodarczej, gdzie uznanie osiąga się tylko przez wyrobienie do siebie zaufania”.

Oczywiście referat p. Ihnatowicza nie wyczerpuje całego zagadnienia polskiej spółdzielczości rolniczej; możnaby też polemizować z niektórymi Jego wywodami. Ale nie o to chodzi. Ze względu na chęć oczyszczenia atmosfery nieprzyjaznej dla polskiego ruchu spółdzielczego i zamiar bezstronnego oświetlenia go z różnych punktów widzenia, ze względu na podkreślenie wielkiego znaczenia spółdzielczości w dziele budowy silnego gospodarstwa narodowego, wreszcie ze względu na mocne zaakcentowanie ważności pierwiastka swobody a wykluczenia przymusu — praca p. Ihnatowicza zasługuje na wyróżnienie z pośród tego wszystkiego, co w ostatnich czasach mówiono i pisano o spółdzielczości.

*J. Bargiel* (Warszawa).

## C. Dział samorządowy

### I. SAMORZĄD TERYTORIALNY

#### *1. Teoria, historia, specjalne rozprawy teoretyczne, zagadnieniu ustrojowe, organizacja, sprawy urzędnicze, ogólna polityka komunalna.*

D e m b i ń s k i Henryk: Osobowość publiczno-prawna samorządu w świetle metody dogmatycznej i socjologicznej. Wilno, Księgarnia Św. Wojciecha, 1934, str. 149.

Praca Dembińskiego poświęcona jest badaniom nad istotą osobowości publiczno-prawnej samorządu. We wstępnym rozdziale autor ustala pojęcia, które ma zamiar operować w swej pracy. Zgodnie z przyjętym zobowiązaniem oświetlenia osobowości samorządu w świetle metod socjologicznej i dogmatycznej autor odróżnia świat stosunków realnych — rzeczywistość socjologiczną na tle której samorząd wyraża się w zdecentralizowaniu maszyneryi przymusu państwowego pomiędzy poszczególne grupy społeczne, istniejące wewnątrz obejmującej je społeczności jaką jest państwo. Na tem ujęciu samorządu zaciażyła reprezentowana w nauce polskiej przez pros. Panejkę teoria, upatrująca istotę samorządu w zdecentralizowaniu administracji państwowej. Następnie autor wyodrębnia świat normatywny, świat formy prawnej. W tym świecie samorząd przybiera postać norm pozytywnie obowiązujących, norm które powstają na podłożu realnych polityczno-społecznych stosunków samorządowych. Przy wyodrębnianiu tego świata normatywnego w osobną kategorię autor ulega wpływom szkoły Kelsena (w szczególności Kaufmana z jego „juristische Formenlehre”). Autor zaznacza, że te dwa światy pozostają ze sobą w ciąguem wzajemnym oddziaływaniu jeden na drugi.

Wreszcie, wykorzystując zdobycze młodej niemieckiej szkoły socjologicznej (Mannheim, Ziegler i inni) autor wyodrębnia trzeci świat — świat nierealny — świat ideologii. W tym świecie samorząd przedstawia się różnie, zależnie od podstawy poznającej jednostki. Jednostka wykrzywia rzeczywistość i tworzy pewną nierealną, nieistniejącą podstawę samorządu — (np. jednostka przeciwstawia samorząd państwu, podczas gdy samorząd jest tylko zdecentralizowaną administracją państwową). Takie wykrzywianie rzeczywistości prześladuje zazwyczaj konkretne cele, które jednostka chce osiągnąć za pomocą tego świadomego czy nieświadomego zui-

kształtowania rzeczywistości. Ideologia wyrasta na tle stosunków realnych, — socjologicznych, ale jednocześnie sama, podobnie jak normy prawne, oddziałuje w pewien sposób na rzeczywistość. Z tego właśnie powodu przy badaniu samorządu nie sposób jest pominąć i ideologii.

Na marginesie wykrywania elementów ideologicznych w teorii samorządu autor słusznie wykazuje błędy w rozumowaniu Bigi, który sugestjonując się tradycyjną teorią samorządu, upatruje jego istotę w osobowości publiczno-prawnej jego organów. Dembiński wykazuje, że posiadane przez samorząd publiczne prawa podmiotowe sprowadzają się w rzeczywistości do zera, że t. zw. „własne” prawa samorządu niczem się nie różnią co istoty od praw organów rządowych. Autor powiada, że jeśli Bigo upatruje „własne” prawa samorządu w tym, że „organ administracji rządowej nie jest podmiotem w odniesieniu do norm, do których wykonywania jest powołany na zasadzie nominacji . . . przy samorządzie zaś mamy do czynienia ze zgołą odmiennymi stosunkami . . .” — to jest w błędzie. Takie przeciwstawienie organów rządowych samorządowi jest niesłuszne, bo np. nie tylko organowi samorządowemu przysługuje środek prawny przeciwko decyzji władz rządowych, ale i poszczególnym organom rządowym przeciwko innym Organom państwa nieraz służy też środek prawny. (Przykład. Spory kompetencyjne na tle art. 1 ustawy o Trybunale Kompetencyjnym). Koncepcję Bigi Dembiński uważa za nasiąkniętą ideologią i jako wzór czystej logicznie wytrzymanej dogmatyki przytacza znane techniczno - dogmatyczne konstrukcje Merkla, jego pojęcie „Staat als Kostendeckungsverband”.

Idąc dalej w kierunku wykrywania istoty osobowości publiczno-prawnej autor bada forsowane przez Ottona Mayera cywilistyczne ujęcie osobowości prawnej. Jednak o ile osobowość prywatno-prawna przedstawia się jako coś konkretnego, gdyż wiadomo jakie skutki jej nadanie pociąga, osobowość publiczno-prawna nie ma żadnych określonych konturów. Dembiński twierdzi, że sam spór o osobowość publiczno-prawną samorządu staje się bezprzedmiotowy, skoro ta osobowość nie jest czemś konkretnym, określonym. Samą teorię publicznych praw podmiotowych autor wywodzi z rozróżnienia poruczonego i „własnego” zakresu działania gminy. Ów własny zakres działania gminy był materiałem, który ideologia dogmatyczna przetwarzała na publiczne prawa podmiotowe. Wynik pierwszej części pracy — analizy pojęcia osobowości publiczno-prawnej w świetle metody dogmatycznej jest następujący. Osobowość publiczno - prawna — wogóle podmiotowe prawa, publiczne

nie mieszczą się w świecie dogmatyki — są one wykrzywieniem rzeczywistości——są ideologią. Powstaje pytanie pocóż i dlaczego rzeczywistość się wykrzywia w ten a nie inny sposób. I temu zagadnieniu — zagadnieniu analizy powstania ideologicznej konstrukcji osobowości publiczno-prawnej samorządu — jest poświęcona część II pracy.

Ideologią jest nadbudową na tle realnego układu społeczno-politycznego. W tym układzie tkwi geneza ideologii. Stąd autor musi przejść na grunt socjologiczny, aby w badaniu historii stosunków społeczno-politycznych wykryć te czynniki, które powołały do życia lideologię osobowości publiczno-prawnej samorządu. „Każdą towarzyszącą określonej formie prawnej ideologią samorządowa nie jest oderwaną poezją, lecz zawsze mniej albo więcej zamistyfikowanym usprawiedliwieniem realnych faktów **lub** interesów grupy”. Autor staje na gruncie socjologii grupowej i poszukuje rozwiązania na tle walki grup społecznych o swe interesy. To ujęcie odpowiada w zupełności panującym kierunkom socjologicznym (Max Weber, Werner Sombart, Vilfredo Pareto).

Dembiński dochodzi do wniosku, że ideologia osobowości publiczno-prawnej samorządu najsilniej przejawiała się w tych państwach, gdzie samorząd był przez długi czas narzędziem walk międzyklasowych i narodowościowych. Tam bowiem grupy społeczne, które opanowywały samorząd, w wypadku gdy władza państwowa znajdowała się w ręku innej grupy, — starały się wykrzywić oblicze prawa obowiązującego i forsowały twierdzenie, że samorząd jest czemś odrębnem od państwa, jakimś innym, odrębnym podmiotem prawa. W Niemczech i Austrii gmina była w rękach grupy liberalno-mieszczkańskiej — państwo zaś w ręku konserwatywnej szlachty. Z walki pomiędzy temi grupami wywodzi swe istnienie osobowość publiczno-prawna gminy, jej „odrębne” prawa podmiotowe. Zwycięstwo liberałów przynosi patent cesarski z 17 marca 1849 r., który głosi, że podstawą wolnego państwa jest wolna gmina. Na tle tej zasady Gerber, Jellinek, Laband stwarzają naukę o osobowości publiczno-prawnej gminy. Dopóki „władztwo polityczne” należy do różnych grup społeczeństwa, konstrukcja publicznych praw podmiotowych cieszy się powodzeniem. Ale kiedy z biegiem czasu w w. XX władztwo polityczne coraz bardziej koncentruje się w rękach kapitału monopolistycznego, następuje proces upaństwowiania się samorządu. Tembardziej nie może być mowy o jakimkolwiek przeciwstawianiu się samorządu państwu w krajach, gdzie panuje dyktatura poszczególnych grup społecznych

jak np. Niemcy hitlerowskie i ZSRR. W parze z obumieraniem silnych grup społecznych, dzielących między sobą władztwo polityczne — idzie proces obumierania nierealnej konstrukcji publicznych praw podmiotowych.

Praca Dembińskiego jest niezwykle ciekawa w swej II części socjologicznej. Teza o stopniowym zlewaniu się samorządu z administracją rządową, jakkolwiek zupełnie udowodniona empirycznie, nie daje jednak naszym zdaniem podstawy do wysnucia może zbyt krańcowego twierdzenia autora o już dokonaniem zlania się samorządu z administracją rządową. Naszym zdaniem ten proces jest dopiero w toku i tylko może w ZSRR zlanie stało się rzeczą dokonaną. W innych państwach ten proces może rozciągnąć się na długie lata i konstrukcja publicznych praw podmiotowych jeszcze na długo pozostanie w nauce, a także i w życiu praktycznym.

Specjalna wartość pracy polega na jednoczesnym stosowaniu dwóch metod: dogmatycznej i socjologicznej w badaniu zjawisk prawnych, dzięki czemu praca autora wnosi dużo nowego materiału w aktualny dziś spór pomiędzy szkołą czystej dogmatyki prawa Kelsena a przedstawicielami socjologicznego kierunku badania prawa. Autor uwzględnił w swej pracy nie tylko literaturę samorządową, ale także i współczesne zdobycze socjologii oraz ekonomii politycznej w zakresie analizowania prawa jako specyficznej formy stosunków społecznych.

*Mgr Jerzy Wiszniewski* (Wilno).

Wachholz Szczęsny, Dr.: Nowy ustrój samorządu terytorjalnego w Polsce i jego wartości. Kraków, Nakładem Instytutu Administracyjno-gospodarczego, 1934, str. 74.

Trudno się zorientować w charakterze, jak i przeznaczeniu broszury. Książeczka zawiera w połowie streszczenie ustawy z 23 marca 1933 o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, a w połowie wywody autora o wartościach reformy ustrojowej wogóle i w szczegółach.

Streszczenia postanowień nie mogą dać (w myśl przedmowy) jasnego poglądu na nowy ustrój z powodu skomplikowanego a nieprzejrzystego układu, niecelowego ugrupowania pomiędzy przytaczanymi postanowieniami ustawy a oceną ich, a czasem istotnych niedokładności (np. str. 17 — w wyliczeniu zakresu działania rad gminnych pominięto najważniejszą funkcję: uchwalanie budżetu).

O ile zaś chodzi o ocenę postanowień ustawy — to wywody autora — zupełnie niezależnie od jego zapatrywań — chociaż po-

pierane tu i owdzie erudycją, nie wnoszą nic nowego, poruszają raczej za mało kwestyj godnych omówienia, rozwlekły zaś i sztuczny styl w wielu miejscach raczej osłabia argumentację.

Tendencją autora było podniesienie dodatnich stron najnowszej reformy ustroju. Uważa ją za „kodyfikację inicjalną polskiego samorządu” (str. 73) i „czołową niewątpliwie wartość nowego porządku” (str. 5). W rzeczywistości głównym celem ustawy z 23. III. 1933 było ujednoczenie ustroju w całym Państwie, postanowienia jej są wskutek tego poza wzmocnieniem zarządu jednoosobowego oraz nadzoru państwowego — raczej „średnio-geometrycznie-proporcjonalną” z 4 dotychczasowych ustrojów, przystosowaną do obecnej polityki wewnętrznej Państwa; wyjątek stanowi reforma gminy wiejskiej, która poza temi dwoma celami, była wynikiem rozważań, wchodzących w istotę problemu ustroju gminnego.

Co do zmian dotychczasowych zasad ustroju w poszczególnych częściach Państwa, broszurka nietylko nie daje dostatecznego poglądu, ale musi się stwierdzić rażąca nieraz nieznajomość ustrojów dzielnicowych.

Tak np. autor przyznaje nowej ustawie zasługę zmiany prezarzarzałej ordynacji wyborczej w Województwie Poznańskim (a Województwo Pomorskie?), opartej na „stanie dziedzicznych członków i właścicieli dóbr rycerskich”! (str. 35 i to samo na str. 70). Wszakże powszechnie jest znanem w całej Polsce, a w szczególności w Małopolsce, w której to jedynej dzielnicy dopiero ustawa z r. 1933 zmieniła przedwojenne ordynacje wyborcze, że w obu Województwach Zachodnich jeszcze Ministerstwo b. dz. Pruskiej w r. 1920 i 1921 wprowadziło najdemokratyczniejsze 5-przymiotnikowe wybory do wszystkich ciał samorządowych.

Dalej długie wywody (str. 30—34) przeciw zawodowości członków magistratu (nieprzyjętej przez ustawę) są oparte — niezależnie od różnic zapatrywania — na zupełnej nieznajomości tej instytucji, wypróbowanej w b. dzielnicy pruskiej przez dziesiątki lat. Nie może być mianowicie argumentem przeciw członkom zawodowym, że nie są fachowcami i praktykami i że lepsi są fachowi urzędnicy, gdyż zawodowi członkowie magistratu są właśnie i urzędnikami i fachowymi praktykami i rekrutują się właśnie z urzędników komunalnych, a nawet nowa ustawa, wprowadzając zawodowość przełożonych większych miast i ich zastępców, oprócz teoretycznego uzdolnienia żąda także od kandydatów nietylko kwalifikacji naukowych, ale także praktyki administracyjnej.

Mówiąc wreszcie o dotychczasowych małych gminach wiejskich, które ustawa łączy w gminy zbiorowe, wspomina autor tylko o Małopolsce, podczas gdy w Województwach Zachodnich były dotychczas gminy jednowioskowe jeszcze mniejsze niż w Małopolsce.

Ale i inne wywody wykazują braki lub są niezrozumiałe. Rozważając np. w przydługim wywodzie (str. 10—13) postanowienie art. 38 ustawy ustrojowej o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydania odrębnych statutów dla największych miast, autor mówi, że wprowadzie „rozwój, być może, niejednego miasta wymagałby oparcia jego ustroju na podstawie prawnej, odpowiadającej możliwie najściślej jego potrzebom”, ale „poruszone obecnie zagadnienie uważam prawie bez wyjątku za kwestję dość dalekiej przyszłości”, a dalej: „uważam, że potrzeba ta kiedyś w przyszłości w odniesieniu do niejednego miasta zaistnieje”. Dlaczego to ma stać się dopiero później, jeśli teraz niema takiej potrzeby, nie jest zrozumiałem i autor tego nie wyjaśnia.

Nie przemawia autorowi do przekonania postanowienie art. 66 ust. 2, że uchwała rady gminnej, wstrzymana w wykonaniu przez zarząd gminy, uznający ją za niewykonalną lub sprzeczną z interesem gminy, jest ważna, jeśli rada po ponownym rozpatrzeniu poweźmie ją większością <sup>2/3</sup><sup>1</sup> głosów. A jednak cel tego przepisu jest zupełnie racjonalny. Chodzi bowiem o wstrzymanie wykonania widocznie nierozważnej uchwały i poddanie jej ponownemu rozpatrzeniu; nie można zaś było pozbawiać wprost rady prawa stanowienia w jej zakresie działania w ten sposób, aby wszelkie jej decyzje zgodne z prawem, a tylko zakwestjonowane co do celowości, mogły być unieważniane przez zarząd.

Wywody autora co do charakteru „gromady” (str. 7) nie uwzględniają najnowszych stwierdzeń powag fachowych (patrz „Natura prawna gromady” Samorząd, Nr. 43 z r. 1933).

Czytanie broszury utrudnia ciężki i sztuczny styl (na wzór niemiecki: długie okresy z dużą ilością zdań pobocznych i wtrąconych — np. str. 29 u dołu) i wogóle wyszukane i skomplikowane wyrażanie się przy niedość ścisłej terminologii. Np. (str. 27) „Jeszcze donioślejszem w skutkach będzie bardzo silnie w ustawie zaznaczone ograniczenie istnienia w samorządzie organów opartych na zasadzie bezpośredniego udziału obywateli — z wykluczeniem reprezentacji”. (Mowa o zebraniach gromadzkich). Dalej: „Natomiast w całości zlikwidowała w mowie będąca ustawa zasadę(?) bezpośredniego udziału obywateli w organie stanowią-

cym gminy wiejskiej.... Myśl przewodnia i rozumowanie ustawodawcy, gdy te zmiany wprowadzał, były najzupełniej trafne i poprawne (? — w innych miejscach „poprawny” w znaczeniu „legalny” lub „słuszny”) (str. 29) „Zapewnia stały dopływ myśli i idei nowych, mogących ożywić ewentualnie kosztującą w ciągu 5-letniej wzgl. 10-letniej kadencji organów ustrojowych pomysłowość ich członków”, (str. 67) „Kwestje natury politycznej... przenikają... choćby przez najszczelniej zaryglowane drzwi rzeczywistości(?)” itp.

Jasność i prostota stylu, która da się w zupełności pogodzić z konieczną ścisłością wyrażania się, jest — obok dobrego opracowania — najważniejszym warunkiem każdej pracy o kwestjach publicznych, tembardziej zaś broszur przeznaczonych (czyto.) do studjum czy dla szerszego ogółu. Spełnienie tego warunku wymaga oczywiście większego nakładu pracy — to prawda, ale inaczej nie osiągnie się zamierzonego celu.

*Dr. Władysław Dalbor* (Poznań)

Potkaniowski Michał: Krakowska Rada Miejska w średnich wiekach. Kraków, „Biblioteka Krakowska” nr. 82, 1934, str. 159.

Zasłużone Towarzystwo Miłośników Historji i Zabytków Krakowa wydało 82-gi tom swej „Biblioteki”. Jest to praca z historii prawa, wykonana w seminarjum prof. Stanisława Estreichera. Według dociekań autora zajmuje rada miejska w średniowiecznym Krakowie tak charakterystyczną pozycję w zakresie władzy i uprawnień, że praca ta stanowi ważny przyczynek do kwestji prawa magdeburskiego wogóle a własnego oblicza ustrojowego miast polskich w szczególności. Rada Krakowska powstaje zaraz po lokacji miasta, co na stosunki polskie jest zjawiskiem niezwykłym, tembardziej że i w miastach niemieckich w tym czasie rady miejskie stawiają pierwsze kroki. Aż do buntu Alberta, który stał się przyczyną wzmocnienia ingerencji królewskiej, rządziła rada krakowska miastem niezależnie, jako ciało kolegjalne, corocznie drogą własnego wyboru odnawiane. Wykonywała funkcje należące w myśl postanowień prawa magdeburskiego od rad miejskich. Po buncie Alberta król umacnia swój wpływ w mieście: wybiera radę przez swoich pełnomocników, zatwierdza ważniejsze wilkierze. Mimo to właśnie w ciągu 14 wieku rada krakowska dochodzi do ogromnej władzy. Wójt nie jest jej konkurentem. Ława, równorzędna a niezależna druga korporacja miejska, została wbrew prawu siłą wpływów rady podporządkowa-

na radzie. Ławnicy wybierani są na rok przez radę, rada rotą przysięgi wymusza na nich stosowanie wilkierzy miejskich, rada wyznacza w wilkierzach sankcje wyższe niż jej przysługują, rada sama sprawuje faktycznie sądownictwo w wybranych sprawach ważnych kryminalnych i uważa się niejako za sąd wyższy nad ławniczym. Urząd radziecki staje się dożywotnim, całość rady dzieli się na komplety czynne w poszczególnych latach, przyczem pozostali występują jako „dawni rajcy”. Wytwarza się zamknięty niemal stan radziecki. Po buncie mieszczaństwa w r. 1418 przeciw radzie powołano do życia trzeci porządek z 16 osób, ale i ten nie ukrocił wszechwładzy rady, strzegł raczej rachunków miejskich. Rada nie pozwoliła wyrósć nad swoje głowy burmistrzowi, funkcje burmistrza spełniali rajcy kolejno przez tydzień.

Razem są to dzieje rady najbardziej autokratycznej, zdobywającej i dzierżącej maximum władzy w mieście. W ustroju średniowiecznym miast, zasadniczo o wiele bardziej demokratycznym, zjawisko wysoce ciekawe.

Praca p. Potkaniowskiego pisana jest przejrzyście i umiejętnie, czyta się płynnie i przekonywająco. Jedynie okres przed r. 1312, bardzo ubogi w źródła, nastraja w pewnych szczegółach („burding” commtmitas) do podnoszenia wątpliwości.

*Zygmunt Zaleski (Poznań).*

Par L.: Prawo rozwiązywania reprezentacji w samorządzie terytorjalnym. Warszawa, Druk. Policyjna, 1934, str. 18.

Hołub M.: Biurowość w urzędach gminnych. Rohatyn, „Księgi i druki gminne”, 1934, str. 62. 1 zł.

Podwiński St. i Typiak P.: Instrukcja kancelaryjna dla urzędów gminnych. Warszawa, Zw. Prac. Samorządu Teryt., 1934, str. 283.

Typiak P.: Wskazówki dla radnych gminnych. Warszawa, Zw. Pr. Samorządu Terytorj., 1934, str. 135.

Wachholz Szcz.: Instytucja samorządu we Francji. Kraków, Instytut administracyjno-gospodarczy, 1934, str. 600.

Wiśniewski J. X.: Historyczny opis miasta Pilicy. Marjówka, Szkoła Rzem. 1933, str. 62.

Zembrzuski K.: Samorząd angielski jako ideowa podstawa samorządu polskiego. Warszawa, Księgarnia Rolnicza, 1934, str. 25.

Chang-Yu-Sing: L'autonomie locale en Chine. Nancy, Imp. Grandville, 1933, str. 123.

Maspétiol R.: L'organisation municipale. Paris, Sirey, 1933, str. 159. 14 tr.  
Tchou Pao Tien: Les principes généraux de l'autonomie locale dans la  
Chine actuelle. Lyon, Bosc, 1933, str. 103.

Yao-Ting-Chen: Le gouvernement central et les gouvernements locaux  
en Chine. Paris, Pedone, 1933, str. 170.

AnscheI E.: Der Bedeutungswandel d. kommunalen Selbstverwaltung »n  
Deutschland. Würzburg, Mayr, 1933, str. 54.

Clarke J.: The local government of the United Kingdom and the Irish Free  
State. London, Pitman, 1933, str. 868. 12 r. 6 d.

Taft Ch. P.: City management. N. Y., Farrar & Reinehart, 1933, str. 283. 2,50 \$

## *2. Przedsiębiorstwa komunalne, zakłady użyteczności publicznej, szkolnictwo, opieka i szpitalnictwo, budownictwo.*

CzubeK St.: Projekt własnego stałego wydawnictwa propagandowego wspól-  
nego dla wszystkich gazowni w Polsce. Kraków, „Gaz i Woda”, 1931, s. 12.

Gajkowicz A.: Spółki drogowe, ich znaczenie, rozwój i metody organizacji.  
Warszawa, 1934, str. 86.

Gembarzewski L.: Dawne wodociągi Kalisza. Kalisz, „Ziemia Kaliska”,  
1934, str. 11.

Kasperowicz F. dr.: XXV-lecie Miejskiej Pracowni .Badania Żywności  
i Przedni. Użytku w Wilnie. Wilno, „Pogoń”, 1934, str. 13.

Kolitowski A.: Przewodnik po Muzeum wodociągów i kanalizacji m. st.  
Warszawy. Warszawa, Magistrat, 1934, str. 12.

Krzeczkowski K.: Zagadnienie przedsiębiorczości komunalnej. Warszawa,  
Samorząd terytorjalny, 1934, str. 28.

Powierza B.: O stosunkach wodnych Warszawy na nieskanalizowanych te-  
renach po lewej stronie Wisły. Warszawa, Magistrat, 1933, str. 63.

Bosut J.: L'abbatoir communal de Lille. Lille, Marquart, 1933, str. 106.

Jauterry G.: L'électrification de la région pyrénéenne. Paris, Presses Mo-  
derne», 1933, str. 231.

N... : Les institutions pour enfants dévoyés et délinquants. Paris, Pedone, 1934,  
str. 265. SO fr. szw. \_\_\_\_\_

- Bergmann K.: Staatsaufsicht z. Sicherung d. kommunalen Haushalts. Düsseldorf, Schmitz, 1933, str. 180.
- Dreher K.: öffentliche u. private Unternehmung. Heidelberg, 1933, str. 77.
- Ehrlich H.: Die Berliner Bauordnungen, ihre wichtigsten Bauvorschriften u. d. Einfluss auf d. Wohnhausbau d. Stadt Berlin. Jena, Neuenhahn, 1933, str. 48.
- Gülke G.: Die Tarifpolitik d. städtischen Wasserwerke u. d. finanzielle Ergebnisse. Rendsburg, Möller, 1933, str. 68.
- Rumpe R.: Die Gesundheitspflege in der Provinz Westfalen nach Vergangenheit u. Gegenwart. Jena, Fischer, 1933, str. 136. 5 M.
- Ahercrombie L. P.: Town and country planning. N. Y., Holt, 1933, str. 255. 1,25 \$.
- Chapman H.: Town a. regional development. London, Dent, 1933, str. 253.
- 10 s. 6 d.**
- Gray J. a. Levin J.: The valuation and regulation of public utilities. N. Y., Harper, 1933, str. 154. 1 f.

### *3. Finanse komunalne, polityka finansowa, budżety, ogólna gospodarka komunalna.*

- Preliminarze budżetowe zw. samorządowych na 1933/34. Warszawa, Gt. Urz. St., 1934, str. 45.
- Starzyński L. e Grela Fr.: Prawo budżetowe oraz przepisy o kasowości i rachunkowości zw. samorządowych. Warszawa, Samorządowy Inst. Wydawniczy, 1933, 233, str. 201.
- Zadłużenie miast i pow. zw. kom. stan na 31. III. 1931. Warszawa, Gt. Urz. St., 1934, str. 75.
- Baryaktarovitch N.: Finances communales en Yougoslavie. Paris, Giarel, 1933, str. 318. 35 fr.
- Hagelmoser R.: Die Finanzen d. Stadt Altenburg—Thür., Weida i. Thür., Th. Hubert, 1933, str. 118.
- Morawski M.: Die Bedeutung d. Gemeindegrösse in der kommunalen Finanzwirtschaft. Berlin—Neuköln, Rother, 1932, str. 83.
- Orth Th.: Untersuchungen über die Finanzverhältnisse d. preussischen Grom- u. Mittelstädte vor u. nach d. Kriege. Limburg, 1933, str. 147.

## IL SAMORZĄD GOSPODARCZY I SAMORZĄD PRACY

*Teoria, historia, specjalne rozprawy teoretyczne, Izby gospodarcze, Izby pracy.*

- Dykier W.: Rola Izby Rolniczej i organizacji rolniczych na terenie Poznania. Toruń, Pomorska Izba Rolnicza, 1931.
- Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie podaje do wiadomości tekst rządowego projektu ustawy o zmianie Rozp. Prez. Rz. z 27. VI. 1927 o prawie przemysłowem. Warszawa, Izba Przemysłowo-Handlowa, 1934, str. 91.
- Sprawozdanie z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej za 1933 r. Wilno, Izba Przem.-Handl., 1934, str. 81.
- Wiśniewicz-Molerzycka H.: Syndykalizm francuski i jego znaczenie społeczne. Warszawa, Polska Macierz Szkolna, 1934, str. 28.
- Bouladoux M.: La jeunesse syndicaliste chrétienne. Paris, J. S. C., 1933, s. 23.
- Heeb Fr.: L'Union syndicale suisse 1800—1930. Berne, 1933, str. 786. 12 fr.
- Markovitch M. P.: La doctrine sociale de Duguit (Ses idées sur, le syndicalisme et la représentation professionnelle). Paris, Edit, et public, contemporain., 1934, str. 314. 40 fr.
- Bottai G.: Grundprinzipien d. Korporativen Aufbaus in Italien. Köln, Petrarca-Haus, 1933, str. 52. 1 M.
- Hornig J.: Berufsständische Volksvertretung u. ihre staatsrechtliche Bedeutung. Breslau, 1933, str. 82.
- Karpeles B.: Klassenkampf, Fascismus u. Ständeparlament. Wien, 1933, str. 43. 0,85 M.
- Keller P.: Die Korporative Idee in d. Schweiz. St. Gallen, Felir, 1934. str. 67 2,80 fr.
- Müller-Armack A.: Staatsidee u. Wirtschaftsordnung im neuen Reich. Berlin, Junker & Dünhaupt, 1933, str. 62. 1,80 M.
- Rückert H.: Verfassungsrechtliche Gestaltungsmöglichkeiten einer berufsständischen Vertretung im parlamentarisch - demokratischen Staate. Bochum, Pöppinghaus, 1933, str. 53.
- Steinmann-Bucher A.: Der Imperativ, d. Ordnung. Dem berufsständischen Staat u. s. w. Berlin, Mittler, 1934, str. 247. 5 M.
- Teschemacher H.: Der Berufsstand im Lichte d. Staatslehre u. die Rechtsstellung d. berufsständischeu Organisation im Rahmen d. Artikels 165 Reichsverfassung. München, Schweitzer, 1933, str. 91. 3 M.
- Goad H. E. a. Currey M.: The working of a corporate state: a study of national co-operation. London, Nicholson & W., 1933, str. 127. 2 \$,
- Waring A.: The structure of the corporate state. London, 1933, str. 50. 1 s. 6 d.

## D. Dział socjologiczny

### I.

*Wydawnictwa zbiorowe, podręczniki i systemy.*

*Historja socjologii i krytyka.*

Bystron Jan St.: Szkoła jako zjawisko społeczne. Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne. Biblioteczka Nauk Pedagogicznych pod redakcją: Prof. Dr. S. Baley'a, Prof. Dr. Z. Mysłakowskiego, Prof. Dr. B. Nawroczyńskiego, Prof. Dr. S. Szumana. Nr. 1. Warszawa—Lwów, Skład główny: S. A. Książnica Atlas, 1934. str. 119 + 1 nlb. (3 zł).

Każdą nową publikację Prof. Bystronia bierze jego czytelnik z żywą przyjemnością do ręki. Wie bowiem, że będzie obcować z umysłem, który cechuje bezdogmatyczność, niezwykłą erudycją a równocześnie zdumiewającą rozpiętość zainteresowań przy świeżości i wielostronności patrzenia i reagowania na rzeczywistość. Prof. Bystron świadomie unika konsekwentnego wyczerpania jednego ściśle określonego stanowiska w ujmowaniu zagadnień socjologicznych; szkicuje raczej różne perspektywy, różne punkty widzenia, z których można podchodzić do tych zagadnień i spojrzeć na nie z coraz to innej strony, w coraz to innej konstelacji warunkujących je czynników. Posiada przytem niepowszedni talent pisarski: szczególną łatwość, lotność i prostotę budowania zdań. Wszystkie jego prace, zwłaszcza późniejsze, mają styl raczej gawędy naukowej, mówionej w dobrem, intymnym, rozumiejącem się towarzystwie, niż ciężkiej, żmudnie budowanej rozprawy naukowej. Proces wewnętrznego zmagania się z zagadnieniem, poczucie niepewności i okresy zwątpienia w słuszność własnej myśli, chwile ugrzęźnięcia jej w bezwyjściowych sytuacjach czy zawisania w próżni — to wszystko w pracach Prof. Bystronia zostaje usunięte tak dalece i tak dyskretnie poza kulisy wykładu, że sama myśl o nich wydaje się czytelnikowi czemś niewiarogodnym. Żyjemy tu w powietrzu lekkim, jasnym i klarownym, w którym wyraźnie rysują się przed naszym wzrokiem linje problemów i ich wzajemne splatania się, a chociaż nie zawsze widzimy cały rysunek, wiemy z całą pewnością, że wystarczy nam tylko przesunąć swój punkt patrzenia, aby dojrzeć z równą oczywistością i przejrzystością to, co było narazie niewidoczne. W klarowności powietrza, w przejrzystości splotu linii nawet bardzo złożonej konstrukcji rysunkowej, w intymności tonu gawędy wreszcie ma swoje bezpośrednie źródła inna jeszcze następcza cecha publikacyj Prof. Bystronia: złudne, antycypujące poczu-

cie swojskości i zażyłości, wzamian zaskoczenia, towarzyszące czytelnikowi w miarę odsłaniania przed nim coraz to innych i nowych stron zagadnienia przez autora. Te trzy czynniki tłumaczą, zdaje mi się, dostatecznie, dlaczego czytelnik jego prac ulega tak często przeżyciu „podwajającej paramnezji” czy nawet typowej „fausse reconnaissance” z zabarwieniem uczuciwem nie przykrem, lecz przyjemnym, orzeźwiającem. Wszystkie te cechy dzieł Prof. Bystronia posiada również i ostatnie: „Szkoła jako zjawisko społeczne”. Książeczka ta realizuje w zwięzłym skrócie program „socjologii wychowania” zakreślony i sformułowany przez autora w „Przedmowie” do wydanej w roku 1930 obszernej jego pracy „Szkoła i społeczeństwo”; ten zaś program skolei znalazł szerszą redakcję i uzasadnienie teoretyczne w wydanej przez tegoż autora „Socjologii” w r. 1931, w której Prof. Bystron daje próbę krótkiego wykładu własnej koncepcji socjologii i podziału jej zagadnień. W „Socjologii” dzieli autor zagadnienia socjologii ogólnej na pięć zasadniczych działów: 1. *biologię społeczną*, zajmującą się badaniem, w jaki sposób skład ilościowy i jakościowy jednostek, należących do danej grupy społecznej, czyli zespół ludnościowy tej grupy, jego różnorodność i zmienność wpływa na jej życie społeczne; 2. *geografię społeczną*, zajmującą się badaniem przestrzennego rozmieszczenia grup społecznych, ruchliwością przestrzenną jej jednostek, idei czy samej grupy oraz wykrywaniem czynników, warunkujących takie czy inne rozmieszczenie, taką czy inną ruchliwość przestrzenną; 3. *ideologią społeczną*, badającą systemy uznawanych w danej grupie społecznej pojęć i wartościowań, ich powstawanie, zmiany i oddziaływanie na rozmaite zakresy życia; 4. *psychologią społeczną*, badającą „zagadnienia społecznych form przejawiania się psychiki indywidualnej” (Socjologia str. 82): zależności form przejawiania się instynktów i wogóle cech wrodzonych od konstelacyj humanistycznych, oraz tworzenie się typów psychicznych (zawodowych, narodowych, wiejskich, miejskich, rodzinnych, typów wychowania i t. d.) i wreszcie 5. *organizacją społeczną* t. zn. zagadnienia: stosunków społecznych, ustanawiających normy zależności społecznej, zespołów tychże stosunków, czyli tworów społecznych i procesów, przekształcających te zespoły. Ten schemat klasyfikacji zagadnień socjologii ogólnej stosuje autor i w socjologii szczegółowej, a więc m. in. i w socjologii wychowania czy szkoły. Z całego tego schematu wydana w r. 1930 „Szkoła i społeczeństwo” urzeczywistniła tylko dział pierwszy: biologię społeczną, czyli zagadnienia ludnościowe związane ze szkołą, zapowiadając w przedmowie stopniową realizację dalszych działów. Trudności — zapewne wydawnicze — skłoniły autora do wydania, zamiast kilku tomów, niewielkiej książeczki

„Szkoła jako zjawisko społeczne”, w której całokształt zagadnień socjologii szkoły przedstawia nam w zwięzłym ujęciu. Mamy więc tutaj w kolejnym następstwie, po krótkim rozdziale wstępnym, omówione naprzód stosunkowo obszernie zagadnienia biologii społecznej szkoły czyli zagadnienia ludnościowe z głównym naciskiem na dokonywanych przez szkołę selekcjach biologicznych i społecznych. W przedstawieniu tych zagadnień autor streszcza ważniejsze wywody wspomnianej pracy „Szkoła i społeczeństwo”, odrzucając obfity balast dowodowy faktów konkretnych; wskutek tego rozdział ten dla laika staje się bardziej przejrzysty i przekonujący od zbyt rozproszkowanego i przygniatającego ilością szczegółów pierwowzoru. Dalej omawia autor krótko zagadnienia geograficzno-społeczne czyli zagadnienia przestrzennego rozmieszczenia szkół i ruchliwości przestrzennej uczniów, następnie dość obszernie wpływ ideologii społecznych: religij, światopoglądów filozoficznych, idei politycznych itp. na życie szkoły, jej wartościowanie, zakładanie i program; przechodzi następnie do krótkiego omówienia typów psychicznych, kształtowanych i rozwijanych przez różne typy szkół i różne ich programy, a wreszcie w ostatnim, najkrótszym rozdziale, szkicuje niektóre zagadnienia organizacyjne szkoły. Ten rozdział, socjologicznie najciekawszy, wypadł dość błado, w przeciwieństwie do żywo pisanych poprzednich. Formy współżycia społecznego, zwłaszcza uczniów, jakie stwarza czy jakim sprzyja szkoła, stosunek uczniów do nauczycieli i szereg innych socjologicznie istotnych zagadnień zostały tu tylko katalogowo wymienione, bez wszelkich prób ich bliższego choćby szkicowego omówienia.

Koncepcja systemu socjologicznego a raczej schematu klasyfikacyjnego zagadnień socjologicznych Prof. Bystronia jest bardzo pojemna. Usiłuje ona, wychodząc z ujęcia socjologii jako nauki ogólnej o społeczeństwie, połączyć szereg różnych kierunków socjologicznych, które dotychczas albo wzajemnie się ignorowały, albo gwałtownie zwalczały. Stanowisko teoretyczne Prof. Bystronia w socjologii możnaby nazwać synkretyzmem socjologicznym; jest to przytem synkretyzm, wykazujący pewną analogię, ale nie tożsamość, z synkretyzmem P. Sorokin'a, wyraźnie zarysowanym w jego amerykańskiej pracy o socjologii wsi, opracowanej wspólnie z C. Zimmermann'em. Tak np. zagadnienia organizacji społecznej u Prof. Bystronia pokrywają się niemal w całości, tak ce do zakresu, jak i podstawowych terminów i koncepcyj tworu społecznego — z koncepcją socjologii ogólnej L. v. Wiese'go i jego szkoły kolońskiej. W biologii społecznej odnajdujemy bez trudu — jako zasadniczy zrab — teorie antroposocjologów, a zwłaszcza wpływ „Les sélections sociales” V. de Lapouge'a i dzieł Ammon'a; termin „selekcja” (biologiczna

czy społeczna) odgrywa wogóle dominującą rolę w biologii społecznej Bystronia. Wszystko" to oczywiście znajdujemy tu w formie zmodyfikowanej i przetworzonej przez późniejsze dyskusje nad problemami dziedziczności i ras czy znaczenia selekcji w życiu społecznym i biologicznym oraz przez pewne własne koncepcje, zwłaszcza synkretyzujące, Prof. Bystronia. Biologia społeczna w jego ujęciu nie ogranicza się jednak do zagadnień podejmowanych przez kierunek antroposocjologiczny; obejmuje również zagadnienia wysuwane jako naczelné przez kierunek demograficzny; znaczenie czynnika ilości i gęstości ludzi na kształtowanie się procesów społecznych, a wreszcie i pewne zagadnienia „Social mobility” P. Sorokin'a. Zagadnienie „ruchliwości społecznej” rozbija bowiem Prof. Bystron na zagadnienia biologii społecznej — jeśli traktujemy ją z punktu widzenia zmienności ilościowej i jakościowej zespołu ludnościowego grup społecznych — i na zagadnienia geografii społecznej — jeśli ujmujemy ją z punktu widzenia zmian w przestrzennej dyslokacji jednostek ludzkich i grup społecznych.

Nazwałem schemat klasyfikacyjny zagadnień socjologicznych Prof. Bystronia schematem pojemnym. Istotnie, pozwala on autorowi w związku ze szkołą uwzględnić szereg zagadnień bardzo ciekawych a zarazem posiadających dużą doniosłość praktyczną, zagadnień, które przy bardziej wąskim ujęciu socjologii albo wogóle są z niej wyłączone, albo traktowane jako szereg różnych zagadnień pogranicznych. Rozpatrywana z tego punktu widzenia „Szkoła jako zjawisko społeczne” bije ekstensywnością poruszonych w niej problemów o wiele węższą w problematyce „Socjologię wychowania” Prof. Znanieckiego. Względy czysto praktyczne jednak aie zawsze pokrywają się z wymogami teoretycznymi tak, jak pojemność schematu klasyfikacyjnego nie musi być równoznaczna z jego teoretyczną celowością i zasadniczymi właściwościami tej rzeczywistości, którą ma chwytać. Poniższe uwagi nie mają na celu kwestjonowanie niewątpliwiej praktycznej doniosłości poruszanych w „Szkoła jako zjawisko społeczne” zagadnień, co więcej nie kwestjonują ich teoretycznego znaczenia. Celem ich jest raczej zapoczątkowanie dyskusji metodologicznej nad praktyczną użytecznością schematu klasyfikacyjnego Prof. Bystronia nie dla praktyka społecznego, lecz dla samego socjologa w jego próbach teoretycznego ujmowania i grupowania faktów społecznych; dotyczy więc będą raczej jego „Socjologii” niż ostatniej publikacji. W braku miejsca ograniczę się w tych uwagach do dwóch grup zagadnień schematu klasyfikacyjnego: biologii społecznej i geografii społecznej.

Nie kwestjonuję narazić wydzielenia biologii społecznej i geografii społecznej jako pewnych działów socjologii. Wydaje mi się jed-

nak, że w obu tych działach szereguje autor *aequo loco* zagadnienia zbyt różnorodne i co zatem idzie, łączy w jeden dział fakty na podstawie pewnej cechy czysto zewnętrznej, nieistotnej, uwarunkowane w ich genezie przez zupełnie odmienne czynniki, rozłącza natomiast, z tych samych względów i umieszcza w różnych działach takty wyraźnie współprzynależne. Dzielić i klasyfikować zagadnienia danej nauki można oczywiście rozmaicie, byle podział spełniał dwa zasadnicze warunki: 1. chwycił i uwzględniał cechy istotne faktów — z punktu widzenia problematyki danej nauki, 2. w poszczególnych działach wyraźnie i aktywnie dominowały określone zespoły, warunkujących owe cechy czynników. Czy łączenie pod wspólną etykietą „biologii społecznej” zarówno naturalnego ruchu ludności i selekcyj biologicznych, jak i „ruchu społecznego” t, zn. przechodzenia jednostek z jednej grupy do drugiej oraz selekcyj społecznych czyli mechanizmu przesiewania jednostek jako członków danej grupy czy kandydatów na jej członków nie odbiega jednak od tych podstawowych warunków klasyfikacji? Czy wogóle włączenie ruchu społecznego i selekcyj społecznych w dział biologii społecznej wyczerpuje i chwyci istotne cechy *socjologiczne* tych procesów? Czy nie są to już raczej problemy „geografii społecznej”, ale geografii, w której ujmujemy przestrzeń nie jako wymiar fizyczny, lecz społeczny jako dziedzinę „dystansów społecznych” w sensie L. v. Wiesego? Możliwość ostatecznie zgodzić się z zaliczeniem selekcyj społecznych do dziedziny biologii społecznej, jeśli dobór członków opiera się na zasadzie płci, wieku, sprawności fizycznej, rasy itp. cech somatycznych, ale jeśli tą zasadą jest przyznawanie się „do określonej ideologii” (str. 42 „Socjologii”) ? Chyba, że założymy, iż przyznawanie się do tej czy innej ideologii jest wyznaczone jednoznacznie przez czynniki biologiczne. Tego oczywiście i sam autor nie twierdzi, skoro w psychologii społecznej przyjmuje typy psychiczne jako typy wytworzone przez środowisko społeczne i skoro o typach tych mówi również i w biologii społecznej. Nawiasem mówiąc, to właśnie łączenie w biologii społecznej zarówno cech wrodzonych jak i społecznie nabytych świadczy, iż w schemacie klasyfikacyjnym Prof. Bystronia mieszają się z sobą teoretyczne kryteria podziału z praktycznym Dla praktyka bowiem nie dla socjologa może być w pewnych sytuacjach rzeczą obojętną, czy cechy jednostki są wrodzone czy nabyte, traktuje je bowiem poprostu jako cechy „dane”, zastane, problematyka socjologiczna natomiast jest i musi być zgoła odmienna w pierwszym i drugim wypadku. Trudno również zgodzić się z autorem na zaszeregowanie do zagadnień ludnościowych takich zagadnień jak np. zagadnienie, dlaczego w pewnych szkołach udział liczebny poszczególnych

klas społecznych ze względu na ich różne wartościowanie nauki jest różny? dlaczego więcej uczniów z miast niż ze wsi? w jaki sposób wpływa na skład uczniów pod względem ich przynależności do określonej grupy czy warstwy społecznej dystans społeczny między poszczególnymi klasami, zawodami, religiami itp. W tych wszystkich przecież wypadkach bierzemy jednostkę ludzką nie w charakterze jakiejś tylko „ludności”, prostego „zespołu jednostek”, ale w charakterze jej przynależności kolektywnej: grupowej, warstwowej itp. i wartościowań, wyznaczonych przez te przynależności. W rzeczywistości to łączne szeregowanie w biologii społecznej heterogenicznych faktów staje się możliwe przedewszystkiem dlatego, że autor, operując pojęciem „jednostki”, czy „zespołu jednostek”, ma na myśli raz jednostkę w sensie biologicznym, to znów „zbiór” jednostek w sensie logicznym, raz „zbiorowisko”, to znów „kategorję społeczną” lub wreszcie jednostkę jako członka danej grupy, czy ogólniej mówiąc: danego kolektywu — co przecież z socjologicznego punktu widzenia oznacza w każdym wypadku co innego. Problem ilości członków, a nawet ich jakości tak jak i selekcje społeczne z socjologicznego punktu widzenia to przedewszystkiem problemy organizacji społecznej i od tej strony rozpatrywane ujawniają najbardziej istotne swoje cechy. Próby podejścia do zagadnień ilościowych od tej właśnie strony znajdujemy u Simmel'a i Durkheim'a, próby świadczące — mimo wszelkie ich braki — że można tu wykrywać niewątpliwie ciekawe i *par excellence* socjologiczne problemy. Oczywiście — o ile tylko przyjmie się, czego żaden socjolog, nawet encyklopedycznie zorientowany nie będzie dzisiaj negować i czego nie neguje również i Prof. Bystroń, że ostatecznie centralnym, podstawowym zrębem socjologii są zagadnienia organizacyjne: struktury tworów społecznych, stosunki społeczne i procesy społeczne. Jeśli jednak uznamy centralność tych zagadnień, to w konsekwencji może i podejście do innych zagadnień: biologii społecznej, geografii społecznej i ideologii społecznej oraz właściwe, socjologiczne ich zaszeregowanie będzie trzeba dokonywać z punktu widzenia problemów organizacyjnych i od nich wychodząc? A wtedy niewątpliwie wiele zagadnień ulegnie odmiennemu zaszeregowaniu i być może, jak o tem osobiście sądzę, znaczna część zagadnień biologii społecznej i geografii społecznej będzie należeć nietylko do socjologii ogólnej, ile raczej do szeregu różnych nauk pogranicznych, w których problematyka jednej nauki styka się z problematyką innej. Tę styczność można rozpatrywać raz z punktu widzenia jednej nauki, uwzględniając drugą a raczej fakty przez nią badane jako czynniki modyfikujące, to znów od strony drugiej nauki, postępując analogicznie. Tak np. godzę się w pełni

z Prof. Bystroniem w przekonaniu o konieczności znajomości biologii przy uprawianiu socjologii. Konieczna jest dla socjologa przynajmniej ogólna orientacja w biologii i antropologii, ażeby w analizie procesów społecznych wyodrębnić wpływ i rolę czynników, badanych przez biologię, od wpływu i roli czynników społecznych, względnie ich wzajemne na siebie oddziaływanie. W ostatnim wypadku to oddziaływanie można badać albo od strony biologii, albo od strony socjologii. W ten sposób możnaby wyodrębnić teoretycznie jako dwie odrębne grupy zagadnień pogranicznych *biologię socjologiczną* i *socjologię biologiczną*, Biologia socjologiczna zajmowałaby się badaniem wpływu czynników społecznych na biologiczne, socjologia biologiczna natomiast winnaby badać czy, o ile i w jaki sposób czynniki biologiczne współwyznaczają procesy społeczne czyli badać rolę konstelacji biologicznych w kształtowaniu się stosunków społecznych i kinetyce procesów społecznych. Podobnie możnaby rozróżnić zagadnienia geografii socjologicznej i socjologii geograficznej.

Podlegające dyskusji wydaje mi się również — przynajmniej w obecnej redakcji Prof. Bystronia — wydzielenie iako odrębnej grupy zagadnień i osobnego działu socjologii: „geografii społecznej” wyłącznie na zasadzie czysto zewnętrznej cechy: rozmieszczenia przestrzennego i ruchliwości jednostek, grup czy treści kulturowych w przestrzeni fizycznej. I te zagadnienia nabierają właściwego sensu socjologicznego dopiero w związku i na tle z określoną strukturą społeczną i rodzajem stosunku. Ta sama obiektywnie odległość fizyczna, czy ten sam ruch jednostki w przestrzeni fizycznej nabiera odmiennego znaczenia w zależności od rodzaju stosunku społecznego, zachodzącego między dwoma członami społecznemu Czyż chwytamy istotne socjologicznie cechy emigracji politycznej, ekonomicznej czy religijnej, jeśli zaliczymy ją do działu geografii społecznej? Autor włącza do niej i zagadnienia przenoszenia się uczniów z jednych szkół do innych, z jednego uniwersytetu do drugiego, kiedy motywem ruchliwości przestrzennej jest np. fakt wykładania danego przedmiotu przez wybitnego uczonego. Do geografii społecznej zalicza również wycieczki szkolne. Czyżby tedy i wycieczki zakochanych na łono natury zaliczyć trzeba do geografii społecznej? I czy takie zaliczenie ujmie najbardziej istotną ich cechę i znaczenie z socjologicznego punktu widzenia? Zewnętrzność tej podstawy zaszeregowania wystąpi wyraźnie, jeśli zgodnie z nią włączymy do działu geografii społecznej taki fakt społeczny jak np. *kwakwadu* (zwyczajowo uświęcone wycieczki w ustronia) młodych zakochanych par na wyspie Boyowa, opisane przez B. Malinowskiego w *The Sexual Life of Savages*. W *kwakwadu* pro-

Wem zmiany przestrzennej stanowi dla zainteresowanych najzupełniej uboczne zagadnienie, istotne natomiast — szukanie względnej izolacji od otoczenia społecznego dla celów zbliżenia erotycznego, intymnego flirtu, zabawy, zbierania muszel, owoców, zdobienia się kwiatami, popisywania młodego mężczyzny przed dziewczyną opowiadaniem o różnych, dokonanych przez niego rzeczywiście, czy tylko w wyobraźni, niezwykłych czynach i przeżywania estetyczno-erotycznych uczuć w związku z krajobrazem. To wszystko bliższe jest już raczej biologii niż geografii społecznej; w rzeczywistości jednak ani w jednej, ani w drugiej nie znajduje właściwego pomieszczenia. Wydzielenie „ideologii społecznej” i „psychologii społecznej” wymagałoby odmiennego podejścia dyskusyjnego; są to zresztą działy nasuwające o wiele mniej wątpliwości i — zwłaszcza dział ideologii społecznej — wielce wartościowe przez zwrócenie uwagi socjologa na pewien kompleks zagadnień niedostatecznie dotychczas przez niego uwzględnianych lub nawet pomijanych.

Powyższe uwagi, poczynione niejako na marginesie ostatniej publikacji Prof. Bystronia, nie miały na celu krytyki jego koncepcji socjologii i jego schematu klasyfikacyjnego. Chodziło mi w nich, jak już wspomniałem, o zapoczątkowanie szerszej dyskusji nad Jego ujęciem i podziałem zagadnień socjologicznych. Mam bowiem wrażenie, że niesłusznie krzywdzi się Prof. Bystronia, jeśli — jak to było naogół dotychczas — w omawianiu jego prac socjologicznych przeoczą się lub przemilcza, iż poza każdym konkretnym problemem, poruszonym przez niego, kryje się pewna swoista, własna koncepcja socjologii, podlegająca, jak każda koncepcja, dyskusji, ale świadcząca zarazem o samodzielnym wysiłku systematyzacyjnym i konstrukcyjnym, zakreślona na szeroką skalę i usiłująca w wypracowanym schemacie klasyfikacyjnym rozmieścić zagadnienia, które, obojętnie jak określimy przedmiot i zakres socjologii, muszą bezpośrednio lub pośrednio interesować każdego socjologa a tem samym muszą być przez niego w jakiś sposób zaklasyfikowane. Każdy, zajmujący się dłużej pewną nauką, zwłaszcza nauką względnie nową, w której panuje duża rozbieżność zasadniczych stanowisk i bardzo niski stopień systematyzacji, wie, jak trudna i łatwa zawodna jest każda poważniejsza próba wprowadzenia do niej jakiegoś określonego ładu. Prof. Bystron, podejmując to zadanie samodzielnie i w szerokich, możliwie pojemnych ramach, zdobył niewątpliwie odrębną i poważną kartę w dziejach socjologii wogóle, a polskiej w szczególności. *Tadeusz Szczurkiewicz* (Poznań).

Leemans Victor: Toennies et la sociologie contemporaine en Allemagne, Paris, F. Alcan, 1933. str. 125.

- Meerkatz Albert: Einführung in die deutsche Soziologie. Eine Handreichung insbesondere für deutsche Lehrer aller Schulgattungen. Berlin, Trewitzsch, 1934, str. 136. (3,40 mk).
- Mosdorf Jan: Czy Comte był pozytywistą? Warszawa, Przegląd Filozoficzny, Rocznik XXXV, 1932, str. 408-27. (8 zł).
- Oppenheimer Franz: System der Soziologie. Bd. 4. Hist. Bd.: Abriss e. Sozial- u. Wirtschafts-Geschichte Europas von d. Völkerwanderung bis zur Gegenwart. Abt. 2. Adel u. Bauernschaft. Das Mittelalter. Jena, Fischer, 1933, str. 413-812 + XVI. (18 mk).
- Wiese L. v.: Sociologia. Trad. de Rafael Luengo. Barcelona, Ed. Laber, 1932, str. 171.

## II.

*Metodologia. Zagadnienia graniczne i ogólne.*

- Ziemnowicz Mieczysław, dr.: Szkolnictwo w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Lwów—Warszawa, Książnica Atlas, 1934, str. 399.
- Ziemnowicz Mieczysław, dr.: Nauczanie i wychowywanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Lwów—Warszawa, Książnica Atlas, 1934, str. 142.

Dwie cenne prace, wychodzące spod kompetentnego pióra dr. Ziemnowicza, oparte na studjach w Stanach Zjednoczonych A. P. w 1929/30 r., wypełniają lukę w polskiej literaturze o Stanach Zjednoczonych. Dotychczas brakło bowiem publikacji przedstawiającej całokształt systemu szkolnego Stanów Zjednoczonych.

Pierwsza książka poświęcona jest głównie organizacji szkolnictwa, druga — traktuje o metodach i środkach nauczania i wychowania. W wymienionym zakresie książki dr. Ziemnowicza informują czytelnika wszechstronnie, sumiennie i obiektywnie, wprowadzając go we wszystkie zasadnicze odrębności amerykańskiego systemu szkolnego. Popularne przedstawienie przedmiotu obficie ilustrują dane statystyczne i przykłady z praktyki szkolnej.

Poważniejsze zastrzeżenia nasuwa socjologiczna strona pracy, zarówno część pierwsza, pierwszej publikacji, błędnie zatytułowana „socjologiczne — zamiast ekonomiczne, historyczne i społeczne — podłoże szkolnictwa amerykańskiego”, jak również liczne uwagi socjologiczne rozsiane w obydwóch pracach. Zagadnienia społeczne szkolnictwa amerykańskiego, tak nadzwyczajnie interesujące dla nie-Amerykanina i bardzo pouczające przy porównawczym studjowaniu szkolnictwa amerykańskiego i polskiego, zostały potraktowane bardzo powierzchownie. Czytelnik jest naprawdę zakłopotany, kiedy w pierwszej pracy czyta, że „zajmowanie się polityką

uchodzi w Stanach za nieszlachetne zajęcie" (str. 61), a z pracy drugiej dowiaduje się, „że w całym życiu w Ameryce idea społeczna, idea państwowa ma istotne znaczenie. Stosunek ludności do państwa jako organizacji emanowanej przez siebie jest nawskroś pozytywny . . . „Jestem obywatelem amerykańskim" nabiera dziś niemal tego magicznego znaczenia, jak dawniej „civis Romanus sum" (str. 99—100) i „że ogólny nastrój społeczeństwa jest niezmieśnie korzystny dla wychowania obywatelskiego i państwowego" (str. 124). Co więcej, „nie może być nawet inaczej" — twierdzi autor. — „Przecież ludność Stanów składa się od pierwszego pokolenia imigrantów z ludzi, którzy dla tych czy innych powodów, religijnego czy politycznego prześladowania, niedostatku materialnego lub konfliktu z prawem czy porządkiem społecznym, opuścili stary kraj, aby wśród trudnych warunków wywalczyć sobie nowe życie, stworzyć nową ojczyznę. Wszyscy szli za ocean, by zdobyć tam szczęście z bajki, by zacząć życie, które da im to, czego odmówiła im ich pierwotna ojczyzna. Ameryka dała im wolność sumienia, dała możliwość pracy i sukcesu, dała chleb, którego brakło dla nich w ojczyźnie, dała niejednokrotnie rehabilitację moralną i odrodzenie samopoczucia. Czyż nie jest rzeczą naturalną, że każdy przeciętny obywatel odnosi się do państwa z wdzięcznością i miłością?" (Str. 99). Ile najrozmaitszych spraw pomieszała tu autor ze stosunkiem obywatela do państwa? Wbrew temu, co autor twierdzi, ludzie, którzy przyjechali do Ameryki z innych krajów z powodu „konfliktu z prawem czy porządkiem społecznym" lub z powodu prześladowania politycznego, przynieśli ze sobą nieufność względem wszelkiej władzy państwowej i w ograniczeniu państwa widzieli swoje szczęście w nowej ojczyźnie. Proces formowania się społeczeństwa amerykańskiego, w którym najwybitniejsi historycy amerykańscy widzą zasadnicze źródło antypaństwowych elementów psychiki amerykańskiej, przytacza autor na poparcie wręcz przeciwnej tezy.

W podobnie uproszczony sposób załatwił się autor z zagadnieniem antynomii „jednostka i społeczeństwo". Według wywodów autora: „stwierdzenie, że grupa społeczna — nazwijmy ją (pisze autor) dla uproszczenia państwem, jako najdoskonalszą formę organizacyjną społeczeństwa — dąży wbrew jednostkom wchodzącym w jej skład do realizacji celów, jest poniekąd sprzeczne z pojęciem samej grupy społecznej, jako organizacji, stworzonej dla dobra tworzących ją jednostek." W tym wypadku czuje się, że jest coś nie w porządku z pojęciem grupy społecznej w tym zdaniu. Chyba autor nie twierdzi, że każda grupa społeczna tworzona była przez wolę jednostek i dla ich dobra.

Trudno uwierzyć, kiedy w książce pisanej przez autora, który miał sposobność obserwowania życia amerykańskiego zbliżoną przez dłuższy czas, czyta się, że antynomja ta „nie jest odczuwana w życiu codziennym”. O czymże bowiem świadczą usuwanie nauczycieli przez zarządy szkolne za należenie do związków zawodowych lub za wyznawanie teorii ewolucji, usuwanie robotników za należenie do związków zawodowych itp.? O czym świadczą czarne listy radykałów, prowadzone przez potężne organizacje nacjonalistyczne, jak American Legion, na których między innymi znajduje się sam twórca filozofii amerykańskiego wychowania Prof. John Dewey? O czym świadczy obecny konflikt pomiędzy oligarchją ekonomiczną, kapitalistyczną, a interesami społeczeństwa amerykańskiego, konflikt posiadający zasadnicze znaczenie dla przyszłości Ameryki. Konflikt pomiędzy interesami jednostek i interesami społecznymi wyraża się w Ameryce w odmiennych formach, niż w innych krajach, niemniej istnieje w Ameryce, tak jak wszędzie. Z drugiej strony zaznaczyć należy, że „antynomja jednostki i społeczeństwa” w popularnym ujęciu, przeciwstawiającemu indywidualność ludzką życiu społecznemu wogóle, nigdzie nie istnieje i istnieć nie może.

Podobne zastrzeżenia nasuwają się czytelnikowi prawie wszędzie, gdzie autor wychodzi poza opis formalnej organizacji szkolnictwa i metod wychowawczych i dotyka zagadnień społecznych: rozdziału Kościoła od państwa, problemów demokracji, industrializmu i t. p.

Żałować należy, że socjologiczną stronę dr. Ziemnowicz poprostu zlekceważył, ze szkoda dla swych prac, których wartość ogromnie zyskałaby przez ich socjologiczne pogłębienie. I przy tych brakach jednak, które mogą być usunięte w następnym pogłębionym wydaniu, należy się autorowi wdzięczność za dostarczenie polskiemu czytelnikowi popularnego i przystępnego źródła informacji o szkolnictwie amerykańskim.

*Józef Chałasiński* (Poznań)

Kandel I. L.: Comparative education. New York, Houghton Mifflin Company, 1933, str. 922.

„Comparative education” jest porównawczym studjum systemów wychowawczych Anglii, Francji, Niemiec, Włoch, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Autor, profesor wychowania w Teachers College w New Yorku, postawił sobie za zadanie „rozpatrzeć znaczenie wychowania ogólnego, elementarnego i średniego w świetle sił — politycznych, społecznych i kulturalnych — które określają charakter narodowych systemów wychowawczych”. Równocześnie pragnie dorzucić przyczynek do „filozofii wychowania w świetle teorii

i praktyki w sześciu przodujących laboratorjach świata". Za wyjątkiem Rosji praca oparta jest nie tylko na materiale książkowym, ale i na osobistych obserwacjach autora.

Po dwóch rozdziałach o charakterze ogólnym p. t. „Wychowanie i nacjonalizm” oraz „Wychowanie i narodowy charakter” następuje siedem rozdziałów — „Państwo i wychowanie”, „Organizacja narodowych systemów wychowania”, „Administracja wychowania”, „Wychowanie elementarne”. „Przygotowanie nauczycieli szkół elementarnych”, „Wychowanie średnie”, „Nauczycielstwo szkół średnich” — w których autor rozpatruje kolejno we wszystkich wymienionych państwach dany aspekt systemu szkolnego.

Książka jest pierwszorzędem źródłem informacyjnym, a osoba autora, znanego z wielu prac w zakresie szkolnictwa amerykańskiego i pozaamerykańskiego, daje gwarancję gruntowności i sumienności informacji. W częściach dotyczących Niemiec informacje te są już wprawdzie przestarzałe, ale nie z winy autora. Rewolucja hitlerowska przyniosła gruntowne zmiany podstaw systemu wychowawczego, już kiedy książka p. Kandela była napisana.

Znacznie słabsza jest socjologiczna strona pracy. Socjologiczna interpretacja jest właściwie doczepiona powierzchownie do układu książki, który nosi charakter podręcznikowo-informacyjny i nie odbiega od utartych szablonów. Zadanie podręcznika informacyjnego w zakresie systemów szkolnych, przeznaczonego, jak wynika z jego charakteru, dla początkujących, kłóci się z zadaniem interpretacji socjologicznej tych systemów, która wymaga odmiennego ujęcia problemu i nie może być dokonana na poziomie elementarnym. To samo dotyczy filozofii wychowania, do której książka miała być przyczynkiem.

W ramach jednak i na poziomie popularno-informacyjnego podręcznika autor daje dość szerokie społeczno-polityczne podłoże współczesnych systemów wychowawczych. Książkę dopełnia 29 stron bibliografii najważniejszych publikacji, ułożonych według rozdziałów.

*Józef*

*Chałasiński (Poznań)*

- Böhm Franz: *Ontologie der Geschichte*. Tübingen, Mohr, 1933. *Heidelberger Abhandlungen zur Philosophie u. ihrer Geschichte* 25, str. 140. (7,20 mk).
- Dilthey Wilhelm: *Der junge Wilhelm Dilthey. Ein Lebensbild in Briefen u. Tagebüchern*. 1852—1870. Zsgest. von Clara Misch geb. Dilthey. Leipzig, Teubner, 1933, str. 317 + V. (5,60 mk).
- Dilthey Wilhelm: *Gesammelte Schriften*. Bd. 1: *Einleitung in die Geisteswissenschaften. Versuch einer Grundlegung f. das Studium der Gesellschaft u. der Geschichte*. 3. Auflig. Leipzig, Teubner, 1933, str. XX + 429. (15 mk).

- Ellwood Charles Abram: *Methods in sociology; a critical study*. Introd. by Howard E. Jensen. Durham N. C, Duke Univ. Pr., 1933, str. 248. (1,50 \$).
- Gillette John Morris a. Reinhard James Melvin: *Current social problems*. New-York, American Books, 1933, str. 829. (4 \$).
- Huhle Fritz: *Erkenntniskritische Untersuchungen über die repräsentative Methode*. Leipzig, Moltzen, 1933, str. 114.
- Johst Hanns: *Standpunkt und Fortschritt*. Oldenburg, Stalling, 1933. (Stalling-Bücherei „Schriften an die Nation“ 58), str. 61. (1,20 mk).
- Kafka Gustav: *Geschichtsphilosophie der Philosophiegeschichte. Ein Längsschnitt durch d. Geschichte d. abendländ. Philosophie als Beitrag zu e. Philosophie d. Geistesgeschichte*. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1933. (Gesch. d. Philosophie in Längsschnitten. 10), str. 66 + VI. (3,20 mk).
- Klages Ludwig: *Geist u. Leben. (Deutsche systemat. Philosophie nach ihren Gestaltern 2)*. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1934, str. 49. (2,20 mk).
- Kotinsky Ruth: *Adult education a. the social scene*. New-York, Appleton-Century, 1933, str. 229. (2 \$).
- Kraenzlin Gerhard: *Max Schelers phänomenologische Systematik. Mit e. monograph. Bibliographie: Max Scheler. Studien u. Bibliographien zur Gegenwartsphilosophie 3*. Leipzig, Hirzel, 1934, str. XIII + 102 in 4° (3,80 mk).
- Kriek Ernst: *Nationalsozialistische Erziehung, begr. aus d. Philosophie der Erziehung*. Osterwieck, Zickfeldt, 1933, str. 68. (2,50 mk).
- Kuiper Vincenzo M.: *Hegels Denken. Die Erhebung zum spekulativen Standpunkt*. Roma, Collegio Angelico, 1931, str. 106.
- Liebert Arthur: *Wilhelm Dilthey. Eine Würdigung seines Werkes zum 100. Geburtstage d. Philosophen*. Berlin, Mittler, 1933, str. 77 + VIII. (2,50 mk).
- Lindeman Edward Christian: *Social education; an interpretation of the principles a. methods developed by the inquiry during the years 1923—1933*. New-York, New Republic, 1933, str. 252. (1 \$).
- Litt Theodor: *Die Stellung der Geisteswissenschaften im nationalsozialistischen Staate*. Leipzig, Quelle & Meyer, 1933, str. 24. („Die Erziehung“ 8, 12). (0,80 mk).
- Maire Gilberts: *William James et le pragmatisme religieux*. Paris, Denoël & Steele, 1933, str. 279. (20 fr.).
- Maurer Theodor: *Historische Skizzen. Beiträge zu e. geisteswissenschaftl. Erfassung d. Geschichte*. Leipzig, Strassburg, Zürich, Heitz, 1934, str. 130. (1,50 mk).
- Rieth Otto: *Grundbegriffe der stoischen Ethik. Eine traditionsgeschichtl. Unters.* Berlin, Weichmann, 1933, (Problemata 9), str. 209.
- Siekel Karl Ernst: *Johann Christoph Adelung. Seine Persönlichkeit u. seine Geschichtsauffassung*. Leipzig, Gerhard, 1932, str. 231.

- Sociological problems a methods: Papers presented at the 27. annual meeting of the American Sociological Society held at Cincinnati, Ohio, Dec. 28—31, 1932. Chicago, Univ. of. Chicago Pr., 1933, str. VI + 159.*
- Wallowitz Walter: *Geformtes Volk. Gestaltung staatsbürgerl. Erziehung.* Leipzig, Quelle & Meyer, 1933, str. 65. (1,50 mk).

## III.

*Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.*

- Aichel Otto: *Der deutsche Mensch. Studie auf Grund neuen europ. u. ausereurop. Materials. Erste veröff. d. prähist. Menschenreste aus Schleswig-Holstein u. Beiträge zur Anthropologie Amerikas als Parallele zur europ. Rassenbildung.* Jena, Fischer, 1933, str. 176 + 6, 4°. 23 mk.
- Beiti Richard: *Deutsche Volkskunde. Von Siedlung, Haus u. Ackerflur, von Glaube u. Volk, von Sage, Wort u. Lied d. dt. Volkes.* Berlin, Deutsche Buch-Gemeinschaft, 1933, str. 542. 9,40 mk.
- Berman Adolf A.: *W sprawie przedmiotu i podziału psychologii społecznej. Przegląd Filozoficzny, Rocznik 35 (1932), str. 289—313. Warszawa, 1932. (8 zł).*
- Blaustein Ludwik: *Przyczynki do psychologii widza kinowego. Kwartalnik Psychologiczny. Tom IV. Poznań, 1933, str. 192—236.*
- Borowiecki Stefan Dr. Prof.: *Stosunek jednostki do otoczenia w nerwicach. Monografie psychologiczne Nr. 6. Warszawa, Wydawn. „Rocznika Psychjatrycznego”, 1932, str. 37.*
- Breysig Kurt: *Naturgeschichte und Menschheitsgeschichte.* Breslau, Marcus, 1933, str. 476 + XXXII. (15 mk).
- Burgdorfer Friedrich: *Volk ohne Jugend, Geburtenschwund u. Überalterung d. deutschen Volkskörpers. 2. Aufg. ergänzt u. vermehrt. [Zeitschrift f. Geopolitik, Beiheft 2]. Berlin—Grunewald, Vowinckel, 1934, str. XVI + 500. (5,50 mk).*
- Eickstedt Eugen Frhr. v.: *Rassenkunde und Rassengeschichte der Menschheit.* Stuttgart, Enke, 1943, str. 936 + VIII, 4°. (72,50 mk).
- Erbt Wilhelm: *Weltgeschichte auf rassischer Grundlage. Urzeit, Morgenland, Mittelmeer, Abendland u. Nordland.* Leipzig, Armanen-Verlag, 1934, str. 360 + VIII. (6,60 mk).
- Faber Albrecht: *Pflanzensoziologische Untersuchungen in Süddeutschland. Über Waldgesellschaften in Wurtemberg.* Stuttgart, Schweizerbart, 1933, str. 68 + 31 Ib., in 4°. (29 mk).
- Geiger Theodor: *Erbpflege. Grundlagen, Planung, Grenzen.* Stuttgart, Enke, 1934, str. 126 + V, 4°. (7 mk).

- Gercke Achim: Die Rasse im Schrifttum. Ein Wegweiser durch d. rassenkundl. Schrifttum. Bearb. von Rudolf Kummer. Berlin, Metzner, 1933, str. 91. (3,50 mk).
- Goddard Henry Herbert: Die Familie Kallikak. Eine Studie über die Vererbung des Schwachsinn. Einzige berecht, deutsche Übersetzung. 2. Aufg. Langensalza, Beyer, 1934, str. 73. (2 mk).
- Graf Jakob: Vererbungslehre, Rassenkunde u. Erbgesundheitspflege 2. verb. u. verm. Aufl. München, J. F. Lehmann, 1934, str. 314. (6 mk).
- Günther Hans: Die nordische Rasse bei den Indogermanen Asiens. Zugl. e. Beitr. zur Frage nach der Urheimat u. Rassenherkunft d. Indogermanen. München, J. F. Lehmann, 1934, str. 247. (6 mk).
- Heidenhain Adolf: Über den Menschenhass. Eine pathographische Untersuchung über Jonathan Swift. [Tübinger naturwissenschaftl. Abhandlungen 14]. Stuttgart, F. Enke, 1934, str. 118. (5 mk).
- Herpel Martin: Hermann Schwarz und der nordische Gedanke. [Reden und Aufsätze zum nordischen Gedanken. H. 8]. Leipzig, Adolf Klein, 1933, str. 56. (1,50 mk).
- Hirschfeld Magnus: Die Weltreise eines Sexualforschers. Brugg, Schweiz, Bözberg-Verlag, 1933, str. XI + 396 + 47 ilustr. (12 fr).
- Isenburg Wilhelm Karl Prinz v.: Das Problem der Rassenreinheit. Langensalza, Beyer, 1933, (Sehr, zur polit. Bildung 12,4), str. 21. 6,60 mk.
- Kaiser Ernst: Landeskunde von Thüringen. Erfurt, Stenger, 1933, str. 478. (8 mk).
- Köhn-Behrens Charlotte: Was ist Rasse? Gespräche mit den grössten deutschen Forschern der Gegenwart. München, Eher, 1934, str. 126 + 4 ilustr. (1,80 mk).
- Kühn Franz: Grundriss der Kulturgeographie von Argentinien. Untersuchung e. Südamerikan. Lebensraumes nach anthropogeograph u. geopolitischen Gesichtspunkten. Hamburg, Friederichsen, de Gruyter, 1933, str. XIV + 240. (16 mk).
- Lascaux Robert: Biologie et morale nationale. Paris, „Revue mondiale“, 1933, str. 350. (20 fr).
- Lauffer Otto: Land und Leute in Niederdeutschland. Berlin, de Gruyter, 1934, str. 291 + X. (4,80 mk).
- Lenz Fritz: Die Rasse als Wertprinzip. Zur Erneuerung d. Ethik. München, J. F. Lehmann, 1933, str. 48. (1,20 mk).
- Maliz Bruno: Die Leibesübungen in der nationalsozialistischen Idee. 2. veränd. Aufl. München, Eher, 1934, (Nationalsozialist. Bibl. 46), str. 70. 0,70 mk).
- Markinówna Estera: O pojęciu fantazji. Przegląd Filozoficzny. Rocznik XXXV, str. 314—323. Warszawa, 1932. (8 zł).

- Matthias Eugen: Amerikas Schicksal. Beobachtungen u. Voraussagen e. Biologen im Hinblick auf europäische Verhältnisse. Frauenfeld, Huber, 1933, str. 221. (7,20 mk).
- Menghin Oswald: Geist und Blut. Grundsätzliches zur Rasse, Sprache, Kultur und Volkstum. Wien, Schroll, 1934, str. 172. (2,60 mk).
- Meyer Adolf: Ideen u. Ideale der biologischen Erkenntnis. Beiträge zur Theorie u. Geschichte der biologischen Ideologien. [Bios. 1]. Leipzig, Barth, 1934, str. XI + 202. (9,75 mk).
- Mischke Hildegard: Bedeutung von Anlage u. Milieu bei weiblichen Fürsorgezöglingen Mecklenburgs. Wertheim a. M., Bechstein, 1932, str. 57.
- Muser Hans: Homosexualität u. Jugendfürsorge. Eine soziolog. u. fürsorgliche Untersuchung. Geleitw.: Karl Peters. [Studien zur Soziologie u. Fürsorge. H. 1]. Paderborn, Schöningh, 1933, str. 184. (8 mk).
- Myers Charles S.: Industrial Psychology in Great Britain. 2. ed. London, Cape, 1933, str. 160.
- Passarge Siegfried: Geographische Völkerkunde. Bd. 1. Einführung in die geograph. Völkerkunde. Frankfurt a. M., Diesterweg, 1934, str. XII + 144. (4,20 mk).
- Passarge Siegfried: Geographische Völkerkunde .Bd. 2. Afrika. Frankfurt a. M., Diesterweg, 1933, str. 129 + VIII. 3,60 mk.
- Pintschovius Karl: Das Problem des sozialen Raumes. [Zeitschrift für Geopolitik. Beiheft 12]. Berlin—Grunewald, Vowinckel, 1934, str. XXVII + 255. (7,50 mk).
- Pillard Eugene: Les races et l'histoire. Paris, Renaissance du Livre. 1932—33. (Bibl. de synthèse hist. L'évolution de l'humanité. Synthèse coll. 5), str. 632 + XX. (40 fr).
- Schultz Bruno: Erbkunde, Rassenkunde, Rassenpflege. Ein Leitf. zum Selbststudium u. f. d. Unterricht. München, J. F. Lehmann, 1933, str. 98. (2,20 mk).
- Schweisinger Gladys Clotilde: Heredity and environment; studies in the genesis of psychological characteristics; ed. by Frederich Osborn. New York, Macmillan, 1933, str. 492. (4 \$).
- Seelbach Hans: Verstehende Psychologie und Individualpsychologie. Ein Vergleich d. psychologischen Richtungen von Dilthey, Jaspers u. Spranger mit d. Individualpsychologie Alfred Adlers. Aus Intern. Zeitschr. f. Individual-Psychologie X. 4—6. Gräfenhainichen, Schulze 1932, str. 71 in 4.
- Śniegocki Władysław: Behawioryzm z punktu widzenia metodologii. Przegląd Filozoficzny. Rocznik XXXV, str. 273—288. Warszawa, 1932. (8 zł)-
- Voegelin Erich: Die Rassenidee in der Geistesgeschichte von Ray bis Carus. Berlin, Junker & Dünhaupt, 1933, str. 160 + VIII. (5 mk).

- Weinländer Karl: Rassenkunde, Rassenpädagogik und Rassenpolitik. Der naturgesetzl. Weg zu Deutschlands Aufstieg. Weissenburg i. B., Orion-Verlag, 1933, str. 519. (12,60 mk).
- Weise Alfred: Vom Wildpfad zur Motorstrasse. Streifzüge durch d. Geschichte d. Verkehrs. Berlin, Verkehrswissenschaftl. Lehrmitteiges, bei d. Dt. Reichsbahn, 1933, str. 166. (2,20 mk).

## IV.

*Życie społeczne.*

- Barrés Maurice: Mes cahiers. T. 6. Juillet 1907 — juin 1908. Paris, Plon, 1933, str. V + 383.
- Barrés Philippe: Sous la vague hitlérienne. Octobre 1932 — juin 1933. Paris, Plon, 1933, str. 312.
- Baeumler Alfred: Männerbund u. Wissenschaft. Reden u. Vorträge aus 4. Jahren. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1934, str. 169. (3,80 mk).
- Bennet Charles: Scientific salesmanship, a. readings in salesmanship. St. Louis, Americ. Efficiency Bureau, 1933, 6tr. 723. (5 f).
- Berdiaeff Nicolai: L'orient et l'occident. Textes suivis de débats. Paris, Cahiers de la quinzaine, 1933, str. 64.
- Bickermann Joseph: Freiheit u. Gleichheit. Eine soziolog. Untersuchung über d. Grundproblem der menschlichen Gesellschaft. Berlin, Collignon, 1934, str. 159. (3,80 mk).
- Bloch Camille: Les causes de la guerre mondiale. Precis historique. Paris, Hartmann, 1933, str. 254. (12 fr.).
- Bonn M. J.: Theamerican experiment: a study of bourgeois civilization. Trad. by M. Brailsford. London, Allen & Unwin, 1933, str. 308.
- Börger Johann: Europas Todesstunde? Die europäisch-christl. Welt in ihrer Verworrenheit vom Standpunkt d. reinen Begriffs. Übers. aus d. holl. Ausg. von Albert Reinking. Zürich—Leipzig, Rascher, 1934, str. 742 + VIII. 22,40 mk).
- Brameld Theodor B. H.: A philosophic approach to communism. Chicago. Univ. of Chicago Pr., 1933, str. 253. (2,50 \$).
- Bremond Henri: Histoire littéraire du sentiment religieux en France, depuis la fin des guerres de religion jusqu'à nos jours. 11. Le procès des mystiques. Paris, Bloud et Gay, 1932, str. 439. (45 fr.).
- Brinkmann Hennig: Die deutsche Berufung d. Nationalsozialismus. Deutsche Spannungen, deutsche Not, deutsche Umkehr, Jena, Frommann, 1934. str. 107. (2,40 mk).
- Brinton Crane: English political thought in the 19. century. London, Benn. 1933, str. 320.

- Brooks D. M.: The necessity of atheism. New York, Freethought Pr. Assoc, 1933, str. 322.
- Buytendijk Frederik Jakobus Johannes: Wesen u. Sinn des Spiels. Das Spiel des Menschen u. der Tiere als Erscheinungsform d. Lebenstrieb. Berlin, Wolff, Der neue Geist-Verlag, 1934, str. 164. (3,20 mk).
- Clauss Max: Die deutsche Wende in Europa. München, Callwey, 1934, str. 238. (4,50 mk).
- Cuervo Maximo y Alberto Martin Artajo: Doctrina social Católica. Barcelona, Ed. Labor, 1933, str. 232.
- Diesel Eugen: Wir und das Auto. Denkmal e. Maschine. Leipzig, Bibliograph Institut, 1933, str. IX + 160 in 4°. (7,80 mk).
- Earthy E. Dora: Valenge women: the social and economic life of the Valenge women of Portuguese East Africa: an ethnographic study. London, Oxford Univ. Pr., 1933, str. 259. (25 s.).
- Eck Alexandre: Le moyen-âge russe. Préf. de Henri Pirenne. Paris, Maison du livre étranger, 1933, str. 574 + XVI.
- Fee Walter: The transition from aristocracy to democracy in New Jersey, 1789—1829. Somerville, N. J., Somerset Pr., 1933, str. 300. (3 \$).
- Finch William Coles: Watermills and wind mills: a historical survey of their rise, decline and fall as portrayed by those of Kent. London, Daniel, 1933, str. 336, 4°.
- Fontègne Julien: Le problème de la formation professionnelle et de l'apprentissage. Ses applications aux professions de la maçonnerie. Essai de pédagogie professionnelle. Paris, Edition de la Chambre d'apprentissage de la maçonnerie, du beton et des fourrisseurs de matériaux, 1933, str. 111.
- Föppel Otto: Die Weiterentwicklung, der Menschheit mit Hilfe der Technik. 2. erg. Auflg. Braunschweig, Wagner, 1933, str. 59. (1 mk).
- Gaebele in Arno Clemens: The conflict of the ages; its origin, historic development a. coming defeat. New York, Publ. Off. „Our Hope“, 1933, str. 171. (1 \$).
- Goebbels Joseph: Das erwachende Berlin. München, Eher, 1934, str. 184 **in 4°. (10 mk).**
- Hahn Hans: Liebe und Ehe in Sowjetrussland. Berlin, Buchholz & Weisswange, 1933, str. 140. (1,80 mk).
- Hammer Fritz: Der Massensport. Versuch e. soziolog. Analyse s. Bedingungen u. Erscheinungsweise. Heidelberg, Winter, 1933, str. 69.
- Herzog Wilhelm: Der Kampf einer Republik. Die Affäre Dreyfus. Dokumente u. Tatsachen. Zürich. Europa - Verlag, 1934, str. XII + 982. (7,40 mk).
- Hodgson James Goodwin: Economic nationalism. New York, Wilson, 1933, str. 208. (0,90 \$).

- Jones H. E. a. Conrad H. S.: The growth and decline of intelligence; a study of a homogeneous group between the ages of ten a. sixty. (Genetic psychol. monogr. 13,3). Worcester, Clark University, 1933, str. 223—298.
- Keller Paul: Die korporative Idee in der Schweiz. St. Gallen, Fehr, 1934, str. 67. (2,80 fr.).
- Klages Dietrich: Idee u. System. Vorträge an der deutsch. Hochschule für Politik über Grundfragen nationalsozial. Weltanschauung. Leipzig, Armanen-Verlag, 1934, str. 144. (4,20 mk).
- Klages Dietrich: Heldischer Glaube. Leipzig, Armanen-Verlag, 1934, str. 103. (3 mk).
- Kobyliński Hanna: Die französische Revolution als Problem in Deutschland 1840—1848. Berlin, Ehering, 1933, (Hist. Studien. 237), str. 206. (8 mk).
- Kutak Robert J.: The story of a Bohemian-American village; a study of social persistence a. change. Louisville, Ky, Standart Pr., 1933, str. 172. (2 \$).
- Kühnel Gustav: Elemente der Verwaltungslehre nach jurist, u. soziolog. Gesichtspunkten. Leipzig-Wien, Deuticke, 1934, str. 91 in 4°. (5 mk).
- Ladd Margaret Rhoads: The relation of social, economic a. personal characteristics to reading ability. (Contribs. to educ. 582). New York, Teachers Coll., Columbia University, 1933, str. 107. (1,50 \$).
- Lechtepe Heinrich: Die Wandlung des Kapitalismus in Deutschland. Grundfragen d. Wirtschaftssoziologie. Jena: Fischer, 1934, str. VIII + 102. (5 mk).
- Losch Philipp: Soldatenhandel. Kassel, Bärenreiter-Verlag, 1933, str. 110. (2,80 mk).
- Mackmurdo A. H.: A people's charter: the terms of prosperity and freedom within community. London, Williams & Norgate, 1933, str. 271.
- Magyar Nikolaus: Maschine gegen Mensch. Autor. Übersetzung aus d. Ungar. Wien—Leipzig, Prager, 1933, str. 191. (3 mk).
- Marbach Fritz: Gewerkschaft — Mittelstand — Fronten. Zur politische! u. geistigen Lage der Schweiz. Bern, Francke, 1933, str. 144. (3,20 fr.).
- Mayo Elton: The human problems of an industrial civilization. New-York, Macmillan, 1933, str. 194. (2 \$).
- Messner Johannes: Die soziale Frage der Gegenwart. 2. u. 3. unveränd. Auflage. Wien—München, Tyrolia, 1934, str. XI + 672. (13 mk).
- Miller Spencer: American labour a. the nation. London, Cambridge University Pr., 1933.
- Mommsen Wolfgang: Die letzte Phase des britischen Imperialismus auf den amerikanischen Kontinenten 1800—1896. Leipzig, Noske, 1933. (Forschungen z. neueren u. neuesten Geschichte. 1.), str. 140 + XIII. (5 mk).
- Monzie A. de: New Russia. New-York, Peter Smith, 1933, str. 374. (4 \$).

- Page Kirby: Individualism a. socialism. New-York, Farrar & Rinehart, 1933, str. 376. (2,50 \$).
- Patterson Caleb Perry: American national government. Boston, Heath, 1933, str. 582. (3 \$).
- Proctor William Martin: Vocations; the world's work a. its workers. Rev. and enl. edition. Boston, Houghton, 1933, str. 400. (1,48 \$).
- Renard Georges: L'institution. Fondement d'une rénovation de l'ordre social. Paris, Flammarion, 1933, str. 225. (12 fr.).
- Richter Franz: Das europäische Problem der preussischen Staatspolitik und die revolutionäre Krisis von 1830 bis 1930. Leipzig, Noske, 1933, (Forschg. z. neueren u. neuesten Geschichte. 2), str. 193 + XII. (6 mk).
- Roberts J. C: Personal achievement; principles a. method. New-York, Mac Graw-Hill, 1933, str. 317. (2,50 \$).
- Sauer Wilhelm: Schöpferisches Volkstum als national- u. weltpolitisches Prinzip. Zur Klärung der rechts- u. Sozialphilosoph. Grundlagen der nationalsozialistischen Bewegung. Berlin—Grunewald, Verlag f. Staatswissenschaften u. Geschichte, 1933, str. 43. (2 mk).
- Seh mahi Eugen u. Seipel Wilhelm: Entwicklung d. völkischen Bewegung. Die antisemitische Bauernbewegung in Hessen von d. Böckelzeit bis zum Nationalsozialismus. Entwicklung der nationalsozialist. Bauernbewegung in Hessen. Mit einem Geleitwort von Jakob Sprenger. Giessen, Roth, 1933, str. VIII + 167. (3,60 mk).
- Schuhmann Walter u. Brucker Ludwig: Sozialpolitik im neuen Staat. Berlin—Charlottenburg, Rink & Krause, 1934, str. 557. (12 mk).
- Schultze-Pfälzer Gerhard: Deutsche Geschichte 1918;—1933. Vom Zweiten Reich zum Dritten Reich. Berlin, Stollberg, 1933, str. 375. (4,50 mk).
- Sigloch Willi: Die Leistungen der Unfallversicherung. Leipzig, Noske, 1933, str. XV + 123. (3 mk).
- Simmat R.: The principles a. practice of marketing. Forew. by L. D. H. Weld. London, Pitman, 1933, str. 265.
- Slater Gilbert: The growth of modern England. Boston, Houghton, 1933, str. 653. (4 \$).
- Spengler Oswald: Le déclin de l'Occident. Esquisse d'une morphologie de l'histoire universelle. Deuxième partie. Perspectives de l'histoire universelle. Trad. de l'allemand par M. Tazerout, str. 269—773. Paris, Gallimard, 1933.
- Tacács Ladislaus: Der Ungar in der Welt. Budapest, Vajna, 1934, str. 364.
- Tead Ordway a. Metcalf Henry C. Labor relations under the Recovery-Act. London, Mac Graw-Hill, 1933, str. 271.

- Wesselsky Anton: Die germanische Kulturtragödie u. Deutschlands Er-  
wachen. Eine Rechenschaft über das Zeitalter bibl. Mentalität und sein  
Ende durch arisch-deutsche Religion der Tat. Wien XVIII, Selbstverlag,  
1933, str. XI + 438. (8 mk).
- Westrup C. W.: Quelques remarques sur la propriété primitive devant  
l'histoire comparative. Paris, Recueil Sirey, 1933, str. 22.
- Winkler Hans Alexander: Bauern zwischen Wasser u. Wüste. Volkskund-  
liches aus dem Dorfe Kimàn in Oberägypten. Stuttgart, Kohlhammer,  
1934, str. XI + 214. (15 fr).
- Zimmermann Karl: Die geistigen Grundlagen des Nationalsozialismus.  
Leipzig, Quelle & Meyer, 1933, str. 83. (1,80 mk).
- Zweiniger Arthur: Spengler im Dritten Reich. Eine Antwort auf Oswald  
Spenglers „Jahr der Entscheidung“. Oldenburg, Stalling, 1933, str. 92.  
(1,80 mk).

## V.

*Grupy i typy.*

- Ayres Ruby M.: The family. London, Hodder, 1933, str. 128.
- Bahr Richard: Volk jenseits der Grenzen. Geschichte u. Problematik der  
deutschen Minderheiten. Hamburg, Hanseat. Verlags-Anstalt, 1933, str.  
461. (9,50 mk).
- Bomann Wilhelm: Bäuerliches Hauswesen u. Tagewerk im alten Nieder-  
sachsen. Hrsg. Albert Neukirch. 3. Aufg. Weimar, Böhlau, 1933, str. XVI  
+ 282, in 4°. (4,80 mk).
- Baumgarten Franziska: Die Charaktereigenschaften. Bern, Francke, 1933,  
str. 81. Beitr. zur Charakter- u. Persönlichkeitsforschung 1. (3,20 mk).
- Beley André P. L.: L'enfant délinquant. Pathogénie et prophylaxie de ses  
actes antisociaux. Préf. de Georges Heuyer. Paris, Vega, 1933, str. 96.
- Biallas Hans: Walter Schumann. Ein deutscher Arbeiterführer. Berlin, Ver-  
lag Deutsch. Kultur-Wacht, 1933, str. 63. (1 mk).
- Black J. D.: Research in rural Organization: scope a. method. New-York, So-  
cial Science Research Council, 1933, str. 160. (0,75 \$).
- Boodin John Elof: Group participation as the sociological principle par  
excellence. Berkeley Cal., Univ. of Cal. Pr. 1933, str. 44. (0,40 \$).
- Bühler Charlotte: Drei Generationen im Jugendtagebuch. [Quellen u. Stu-  
dien zur Jugendkunde 11]. Jena, Fischer, 1934, str. 184. (10 mk).
- Bystroń Jan St.: Szkoła jako zjawisko społeczne. Biblioteka Nauk Peda-  
gogicznych Nr. 1. Warszawa—Lwów: Książnica-Atlas, 1934, str. 119 +  
1 nbi. (3 zł).
- Dawson Christopher Henry: The spirit of the Oxford movemenl. New-York,  
Shed & Ward, 1933, str. 159. (1,50 \$).

- Dahmen Hans: Nation u. Weltanschauung. Stimmen der Erneuerung von Görres bis Scheler. Düsseldorf, Schwann, 1933, Str. 58. (1 mk).
- Diel Louise: Frau im fascistischen Italien. Berlin, Hobbing, 1934, str. 168. (6 mk).
- Duprat G. L.: Préviation sociologique et structures ethniques. Judaïsme et nationalisme. Paris, Girard, 1933, str. 44. Odb. z „Rev. int. de sociologie”. 5—6. 1933.
- Eilemann Johannes: Deutsche Seele, deutscher Mensch, deutsche Kultur und Nationalsozialismus. Leipzig, Quelle & Meyer, 1933, str. 39. (0,90 mk).
- Erasm Bernhard: Deutsches Frauenleben in Vergangenheit u. Gegenwart. Ein geschichtl. Überblick über die Entwicklung der kulturellen Stellung der deutschen Frauen unter dem Einfluss der kathol. Kirche. Donauwörth, Auer, 1933, str. 200. (3 mk).
- Fay Bernard: Roosevelt and his America. London, Routledge, 1933, str. 313
- Franzen - Hellersberg Lisbeth: Jugendpflege u. Jugendrecht im neuen Staat. Tübingen, Mohr, 1934, str. 45. (1,50 mk).
- Freiburg Norbert: Die Auswahl von kaufmännischen Büropersonal auf psychotechnischer Grundlage. Emsdetten i. W., Lechte, 1933, str. VI + 89.
- Galèra Karl Siegm. Baron v.: Adolf Hitlers Weg zur Macht. Deutsche Geschichte vom Sommer 1932 bis Herbst 1933, Leipzig, Nationale Verlagsgesellschaft, 1933, str. 423. (6 mk).
- Gerber Hans: Politische Erziehung des Beamtentums im nationalsozialist. Staat. Tübingen, Mohr, 1933, str. 32. (0,60 mk).
- Gist Noel P. a. Halbert L. A.: Urban society. New York, Crowell, 1933, str. 739. (3,50 \$).
- Grabein Paul: Ewiges deutsches Volk. Eine Geschichte deutsch. Führung. Mit einem Geleitwort d. Reichsministers Franz Seldte. Leipzig, Grethlein, 1933, str. 287. (5,50 mk).
- Hahn Adalbert: Die Berliner Revue. Ein Beitrag zur Geschichte der Konservativen-Partei zwischen 1855 u. 1875, [Historische Studien Bol. 241]. Berlin, Ebering, 1934, str. 295. (11,40 mk).
- Handelman Marcel: La Pologne, sa vie économique et social pendant la guerre. T. 1. Paris, Pr. univ. de France, 1933, str. 627.
- Happe Heinrich: Werner von Siemens. Leben u. Werk eines deutschen Ingenieurs. Frankfurt a. M., Salle, 1934, str. 116. (3,20 mk).
- Hartmann Hans: Die junge Generation in Europa. 2. veränd. u. erw. Auflg. Berlin, Wolff, 1933, str. 96. (2,40 mk).
- Henry — Paté: La jeunesse sauvera le monde. Paris, Ferenczi, 1933, str. 189. (12 fr).
- Hofmann Fritz: Der Kirchenbegriff des Hl. Augustinus in seinen Grundlagen u. in seiner Entwicklung. München, Hueber, 1933, str. XX + 524. (15,50 mk).

- Höhn Reinhard: Vom Wesen der Gemeinschaft. Vortrag geh. auf der Landesführerschule des deutsch. Arbeiterdienstes. Berlin, Heymann, [„Das Wissen um die Gemeinschaft“, H. 1], 1934, str. 34. (1 mk).
- Höper Wilhelm: Adolf Hitler, der Erzieher der Deutschen. Breslau, Hirt, 1934, str. 179. (3 mk).
- L'Individualité. Exposés par Maurice Caullery, Pierre Janet, Célestin Bougie. Paris, Alcan, 1933, str. IV + VIII + IV + 159. (15 fr).
- Jaxa Bykowski Ludwik: Figle i psoty młodzieży szkolnej. Kwartalnik Psychologiczny. T. IV, str. 41—191. Poznań, 1933.
- Keferstein Georg: Bürgertum u. Bürgerlichkeit bei Goethe. [Literatur u. Leben, Bd. I]. Weimar, Böhlau, 1933, str. XII + 286. (8 mk).
- Koelreutter Otto: Grundriss der allgemeinen Staatslehre. Tübingen, Mohr, 1933, str. XII + 284. (9 mk).
- Koty John: Die Behandlung der Alten u. Kranken bei den Naturvölkern. [Forschungen zur Völkerpsychologie u. Soziologie H. 13], Stuttgart, Hirschfeld, 1934, str. XXXIX + 373. (13,50 mk).
- Kroupskaja Nadiejda: Ma vie avec Lénine 1893—1917. Trad. du Russe. Paris, Payot, 1933, str. XV + 304. (25 fr).
- Kürschner Walter: Geschichte der Stadt Marburg, Elwert, 1934, str. XI + 312. (6 mk).
- Lange Ernst: Die politische Ideologie der deutschen industriellen Unternehmerschaft. Greisswald, Abel, 1933, str. 83.
- Laurent Joseph: Essais d'histoire sociale. 1. La Grèce antique. Paris, les „Belles Lettres“, 1932, str. 215. (20 fr).
- Lavaquery E.: Necker, fourrier de la Révolution, 1732—1804. Paris, Pion, 1933, str. VII + 387.
- Leupold Charlotte: Auswahl u. Anstellung der Verwaltungsbeamten in England. Leipzig, Weicher, 1933, str. VIII + 100 in 4°. (4,50 mk).
- Lindquist Maude Lucille a. Clark James Westfall: Community life in Minnesota. New York, Scribner, 1933, str. 355. (0,96 \$).
- Lohmann Franz: Der deutsche Bauer. Emsdetten, Lechte, 1934, str. VII + 122. (1,80 mk).
- Mayer Carl: Sekte u. Kirche. Ein religionssoziolog. Versuch. Heidelberg, Weiss, 1933, str. 39, in 4°. (2 mk).
- Maurois André: Eduard VII u. seine Zeit. Aus dem franz. Übertrag, von Helene Chadoir. München, Piper, 1933, str. 338. (5,40 mk).
- Mischke Alfred: Die Entwicklung des modernen Genossenschaftswesens in Ostpreussen von seinen ersten Anfängen bis zur Gegenwart. Königsberg, Gräfe & Unzer, 1933, str. VII + 142. (5 mk).
- Mix Gustav: Aus dem Schulbuch des Jesuitenordens. Leipzig, Strauch & Krey, 1933, str. VII + 221. (2,70 mk).
- Müller Carl Ludwig: Diktaturgewalt einst u. jetzt. Lippstadt Westf., Thiele, 1932, str. IX + 67.

- Nenni Pietro: Ten years of tyranny in Italy. New York, Smith, 1933, str. 218. (2,50 \$).
- Nicolai Helmut: Der Staat im nationalsozialistischen Weltbild. Leipzig, Schaeffer-Verlag, Hirschfeld, 1933, str. 58. (1,20 mk).
- Palm Erwin: Die Polizeischule. Eine soziologische Studie. Berlin, Kameradschaft, Verlagsgesellschaft, 1933, Str. 79.
- Pao Wang Tsang: La femme dans la société chinoise, sa situation sociale, civile et politique. Lettre-préf. de C. Brunshwieg. Préf. de Georgette Ciselet. Paris, Pedone, 1933, str. 253 + XI.
- Peck William George: The social implications of the Oxford movement; the Hale Lectures, 1933. New York, Scribner, 1933, str. 356. (2,50 \$).
- Pelicano Fra: La révolte des jeunes. Une génération juge l'autre. Paris, Impr. d'art F. R., 1933, str. 103. (6 fr).
- Petit-Dutaillis Ch.: La monarchie féodale en France et en Angleterre, 10—13 siècles. Paris, Renaissance du livre, 1933, str. XVII + 479. (40 fr).
- Poppelreuter Walther: Hitler, der politische Psychologe. [Friedrich Mann's pädagogisches Magazin 1931]. Langensalza, Beyer, 1934, str. 41. (1 mk).
- Röscher Wilhelm: Naturgeschichte der Monarchie, Aristokratie, Demokratie. Neudruck der: Politik, Geschichtliche Naturlehre d. Monarchie, Aristokratie, Demokratie. Meersburg, Hendel, 1933, str. 608. (4,80 mk).
- Romien André: Benjamin Constant e l'esprit européen. Paris, Domat-Montchrétien, 1933, str. 186 + IV. (15 fr).
- Savelkous Herman: Das englische Kabinettsystem. München, Beck, 1931, str. XII — 436. (22 mk).
- Schlegel Werner: Nationalsozialismus, Marxismus, Bolschewismus. Eine dialekt. Auseinandersetzung. Berlin, Junker & Dünhaupt, 1934, str. 62. (1,20 mk).
- Schreyer Lothar: Die Mystik der Deutschen. Vom Reich der Liebe. Hamburg, Hanseat, Verlags-Anstalt, 1933, str. 262. (6,50 mk).
- Scheuffler Gottlieb: Friedrich Nietzsche im Dritten Reich. Bestätigung u. Aufgabe. [Wissenschaftliche Schriftenreihe. H. 37J. Erfurt—Melchendorf, Scheuffler, 1933, str. 45. (0,90 mk).
- Silone Ignazio: Der Faschismus. Seine Entstehung u. seine Entwicklung. Zürich, Europa-Verlag, 1934, str. 294. (5 fr. szw.).
- Stadelmann Rudolf: Das geschichtliche Selbstbewusstsein der Nation. [Philosophie u. Geschichte, H. 47]. Tübingen, Mohr, 1934, str. 23. (1,50 mk).
- Stonner Anton: Germanentum u. Christentum. Bilder aus der deutschen Frühzeit zur Erkenntnis deutschen Wesens. Regensburg, Pustet, 1933, str. 92. (1,90) mki.
- Tietjen Claus Hinrich: Erziehung zum deutschen Menschen. Leipzig, Armanen-Verlag, 1933, str. 153. (3,80 mk).

- Triebel Karl: Siedlung u. Gemeinschaft. Würzburg, Triltsch, 1933, str. X + 62. (2,50 mk).
- Vessel Ingeborg: Mein Bruder Horst. Ein Vermächtnis. München, Eher, 1934, str. 155. (3,50 mk).
- Williams-Ellis Amabel: John Ruskin. New York, Peter Smith, 1933, str. 416. (2 \$).
- Wood Herbert George: Christianity and communism. New York, Round Table Pr., 1933, str. 158. (2 \$).
- Zwemer Samuel: Die moslemische Frauenwelt. Gütersloh, Bertelsmann, 1933, str. 102. (3 mk).

## VI.

*Wytwory społeczne.*

- Bloom Lansing Bartlett a. Donareilly Thomas Claude: New Mexico history a. civics. Albuquerque, Univ. of N. M. Pr., 1933, str. 555 (2,50 fr).
- Blumer Herbert a. Hauser Philip M.: Movies, delinquency a. crimes. New York, Macmillan, 1933, str. 246. (1,50 \$).
- Bömer Karl: Die Freiheit der Presse im nationalsozialistischen Staat. Ein Wort an d. Ausland. Oldenburg, Stalling, 1933, str. 30.
- Brassloff Stephan: Sozialpolitische Motive in der römischen Rechtsentwicklung. Wien, Perles, 1933, str. 155. (6 mk).
- Chaufardet Marcel: Le problème de la perpétuité de la propriété; étude de sociologie juridique et de droit positif. Préf de Lucien Aulagnon. Paris, Recueil Sirey, 1933, str. 327 + XV.
- Dorfler Peter: Von Sitte und Sprache. Oldenburg, Stalling, 1933. (Stalling-Bücherei „Schriften an die Nation“, 59]60), str. 103. (1,60 mk).
- Frobenius Leo: Kulturgeschichte Afrikas. Prolegomena zu e. hist. Gestaltlehre. Wien, Phaidon, 1933, str. 648. (4,80 mk).
- Gebhardt Hermann: Das Buch von der deutsch-völkisch-christlichen Religion. Breslau, Hirt, 1934, str. 175. (3 mk).
- Gerlach Kurt: Drama u. Nation. Ein Beitrag zur Wegbereitung des nationalsozialist. Dramas. Breslau, Hirt, 1934, str. 87. (1,50 mk).
- Granges Ch. M. et Oliver Towles: Histoire de la civilisation française, des origines à nos jours. New York, Prentice-Hall, 1933, str. 476. (2,75 \$).
- Gregor Joseph: Weltgeschichte des Theaters. Wien, Phaidon-Verlag, 1933, str. 829. (4,80 mk).
- Hahn Georg: Der Nachrichtendienst von Pfalz-Neuburg von d. Anfängen bis zum Verfall d. geschriebenen Zeitung (1544—1637). München, Renauer & Kopp, 1933, str. XII + 128.
- Jeffs Harry: Press, preachers a. politicians: reminiscences, 1874—1932. London, Independ. Pr., 1933, str. 251.

- Kampendonk Gustav: Die Geschichte des Krefelder Zeitungswesens von den Anfängen bis 1814. Krefeld, Zeitungs-Verlag, 1933, str. 95. (3,80 mk).
- Lechler Jörg: Vom Hakenkreuz. Die Geschichte eines Symbols. 2-erweit. u. verm. Auflg. Leipzig, Kabitzsch, 1934, str. 89, in 4°. (3,75 mk).
- Lemaire Hermann: Das Stadt-Land-Problem u. seine Gestaltung im deutschen Roman des 19. u. 20. Jahrhunderts. Düsseldorf, Nelte, 1933, str. III + 43. (2,80 mk).
- Lotze Walter: Das Feuilleton der National-Zeitung von 1848 bis 1910. Würzburg: Tritsch, 1934, str. IV + 51. (2,50 mk).
- Maurer Friedrich: Volkssprache. Abhandlungen über Mundarten u. Volkskunde. Zugl. e. Einf. in d. neueren Forschungsweisen. Erlangen, Palm & Enke, 1933, (Frank. Forschungen 1), str. 135 + X, 4°. (5 mk).
- Müller Alfred: Die neugermanischen Religionsbildungen der Gegenwart. Ihr Werden u. Wesen. (Untersuchungen zur allgera. Religionsgeschichte, H. 6). Bonn, Röhrscheid, 1934, str. 73. (3,50 mk).
- Platz Wilhelm: Charles Renouvier als Kritiker der französischen Kultur. [Studien zur abendländ. Geistes- u. Gesellschaftsgeschichte. Bd. V]. Bonn, Röhrscheid, 1934, str. VII + 128. (4,20 mk).
- Rogers Richard and Ward Samuel: Two Elizabethan Puritan diaries; ed. by M. M. Knappen. Chicago, American society of Church hist., 1933, (Studies in church hist. 2), str. 161. (3 \$).
- Rostovzev M.: Storia economica e sociale dell' Impero romano. Firenze. La Nuova Italia, 1933, str. 722. (125 Ir.).
- Rudolf Philipp: Frankreich im Urteil der Hamburger Zeitschriften in den Jahren 1789—1810. (Hamburger Studien zu Volkstum u. Kultur der Romanen. H. 14). Hamburg, Seminar f. romanische Sprachen u. Kultur, 1933, str. VIII + 63. (3 mk).
- Scheidemann Karl: Die Neutralität des Staates gegenüber der Tagespresse. Uslar i. Soll., Klapproth, 1933, str. 107.
- Schmelzeisen Gustav, Klemens: Das Recht im nationalsozialistischen Weltbild. Leipzig, Hirschfeld, 1934, str. 63. (1,20 mk).
- Siebert Frederick Seaton: The rights a. privileges of the press. New-York, Appleton, Century, 1934, str. 446. (3 \$).
- Simon Paul: Die geistigen Wurzeln unserer Weltanschauungskrise. Stuttgart, Kohlhammer, 1933, (Dt. Gegenwart u. ihre geschichtl. Wurzeln. 1.), str. 28. (1,35 mk).
- Stoll Karl: Die politische Stellung der Frankfurter-Zeitung in den Jahren 1859—1871. Frankfurt a. M., Rapp & Enck, 1932, str. 71.
- Strüder Rolf: Der ökonomische Konzentrationsprozess im deutschen Zeitungswesen unter bes. Berücksichtigung d. Provinzpresse. Ein wirtschaftsgeschichtl.-soziolog. Versuch. Neuwied a. Rh., Strüder, 1933, str. 111.
- Traub Hans: Der Film als politisches Machtmittel. München, Münchener Druck- u. Verlagshaus, 1933, str. 36. (0,80).

- Tuft James Hayden: America's social morality; dilemmas of the changing mores. New-York, Holt, 1933, str. 386. (2,40 \$).
- Vedder Heinrich: Das alte Südwestafrika. Südwestafrikas Geschichte bis zum Tode Mahareros 1890. Berlin, Warneck, 1934, str. XVI + 666. (10 mk).
- Wieber Friedkarl: Der deutsche Zeitungsroman im 20. Jahrhundert. Halle, Niemeyer, 1933, str. 135. (3,60 mk).
- Wright Philip Quing: Public opinion a. world-politics; lectures on the Harris Foundation, 1933. Chicago, Univ. of Chic. Pr., 1933, str. 249. (3 \$).

## VII.

## Varia.

- Bäumer Gertrud: Lebensweg durch eine Zeitenwende. 2 Auflg. Tübingen, Wunderlich, 1933, str. 446. (4,30 mk).
- Dublin L. J. and B. Bunzel: To be or not to be. New-York, Smith & Haas, 1933, str. 443 V X. (\$ 3,50).
- Carnal Paul: Au service de la santé publique. Préf. de Justin Gedart. Paris, Vigot, 1933, str. 299. (25 fr.).
- Garvie Alfred, Ernest: Can Christ save society? New-York, Abingdon, 1933, str. 244. (1 \$).
- Le Grix François: Vingt jours chez Hitler. Tableaux d'une révolution. Paris, Grasset, 1933, str. XIII + 257.
- Grollemund Pierre: La protection de l'enfant mineur dans les départements du Bas-Rhin, du Haut-Rhin et de la Moselle. Paris: Librairie générale de droit et de jurisprudence, 1933, str. 500. (50 fr.).
- Hall Elizabeth L.: Mother's assistance in Philadelphia, actual a. potential costs; a study of 1010 families. Hanover, N. H., Sociological Pr., 1933, str. 130.
- Hommes Jakob: Lebens- u. Bildungsphilosophie als völkische u. katholische Aufgabe. Freiburg, Herder, 1934, str. XI + 196. (4 mk).
- Jebens Heinrich: Der Weg zur Allmacht durch Fortschritt u. Nationalsozialismus. Hamburg, Fortschritt-Verlag, 1933, str. 249. (3,90 mk).
- Küsel-Glogau Otto: Bismarck. Beiträge zur inneren Politik. Aus unveröffentl. Akten. Mit einem Vorwort des Reichsministers d. Finanzen Graf Lutz Schwerin v. Krosigk. Berlin, Heymann, 1934, str. XI + 142. (6 mk).
- Müller Georg: Die theoretischen u. allgemeinpraktischen Fürsorgelehren Emil Münsterbergs; eine Darstellung u. Würdigung. Bottrop i. W., Postberg, 1933, str. XV + 114.
- Newsholme Arthur sir a. Kingsbury John Adams: Red medicine: socialized health in Soviet Russia. Garden City, N. Y., Doubleday, 1933, str. 340. (2,50 \$).

- Scuria Herbert: Umfang u. Richtung der zwischenstaatlichen Studentenwanderung. Würzburg, Triltsch, 1933, str. 151.
- Stonner Anton: Die religiös-sittliche Führung Jugendlicher durch den Priester. Eine Darstellung der kathol. Seelenleitung Jugendlicher. Freiburg, Herder, 1934, str. XI + 282. (5,40 mk).
- Ulimann Hermann: Durbruch zur Nation. Geschichte des deutsch. Volkes 1919—1933. Jena, Diederichs, 1933, str. 341. (3,80 mk).
- Volkmann Erich Otto: Am Tor der neuen Zeit. Oldenburg, Stalling, 1933, str. 345. (4,50 mk).